

NOWY ŁOWICZANIN

Tygodnik Ziemi Łowickiej.

Nakład 7000 egz.

Cena 90 gr (9000 zł)

Dziś w numerze:

- ZWĘGLONE ZWŁOKI NA PODRZECZNEJ str. 3
- CODZIENNE JEDEN WYPADEK W GOSPODARSTWIE str. 5
- CO POWSTANIE NA „ZIELONEJ GÓRZE” – ROZMOWA Z BISKUPEM ORSZULIKIEM str. 5
- GRUPY INTEGRACYJNE W PRZEDSZKOLU NA KSIĘŻACKIEJ str. 7

Sikorski zostaje

Wniosek o odwołanie wójta gminy Kocierzew upadł w głosowaniu.

Radni gminy Kocierzew Południowy mieli na sesji zwołanej na środę 24 stycznia twardy orzech do zgryzienia: w szóstym punkcie obrad tej sesji należało rozpatrzyć wniosek pięciu radnych o odwołanie wójta Roberta Sikorskiego. Wniosek ten po raz pierwszy został sformułowany i postawiony na sesji Rady Gminy w dniu 11 grudnia, wtedy jeszcze jako wniosek komisji rewizyjnej. Ostatecznie jednak zreagowany w prawidłowej formie, dostatecznie uzasadniony i podpisany przez pięciu radnych, (już nie jako wniosek komisji), wniosek ten wpłynął na ręce przewodniczącego Rady Gminy dopiero 5 stycznia. Stąd też taka długa droga od postawienia wniosku do rozpatrywania go na forum Rady.

W minioną środę, na sesji Rady, wniosek o odwołanie wójta został wraz z uzasadnieniem odczytany. W uzasadnieniu tym znalazły się następujące zarzuty: niegospodarność podczas remontów budynków podległych gminie (głównie szkół), zakup eternitu po zawyżonej cenie, podanie błędnych informacji o cenie remontu pieców w budynku szkoły w Wiciu, mówienie nieprawdy w wystąpieniu telewizyjnym.

Wniosek musiały zaopiniować poszczególne komisje. Jako pierwsza opinię swą przedstawiła komisja rewizyjna pod przewodnictwem radnego Stanisława Dąbrowskiego. Z góry można było spodziewać się, że ta komisja wniosek poprze, bowiem zasiadają w niej główni przeciwnicy wójta, zresztą autorzy wniosku.

dok. na str. 4

Wielu chętnych do komisji

Znane już są składy wszystkich piętnastu powołanych w Łowiczu obwodowych komisji do przeprowadzenia referendum uwłaszczeniowego, które – przypomnijmy – odbędzie się 18 lutego. Zgodnie z procedurą ustaloną przez Państwową Komisję Wyborczą, w skład komisji referendalnych powoływane są osoby, których nazwiska zostały rozlosowane spośród nazwisk zgłoszonych przez partie polityczne, związki zawodowe, inne organizacje, a także samych zainteresowanych. Stojąca przez dłuższy czas

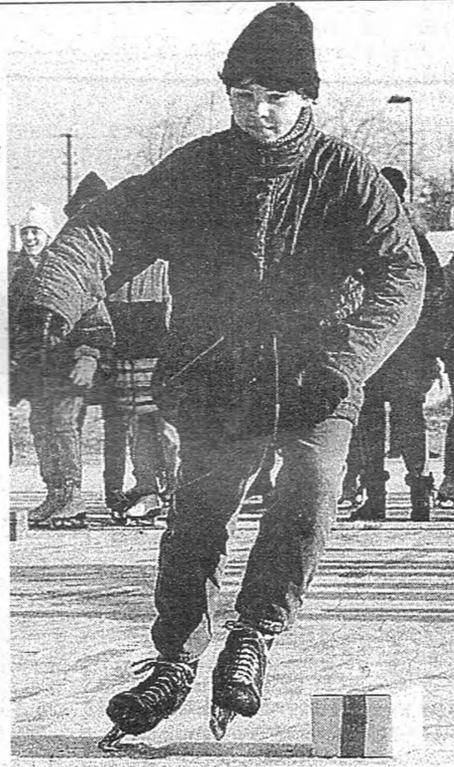
łowickim ratuszu urna do której wrzucono kartki z nazwiskami kandydatów okazała się dość zapełniona: kandydatur starczyło, by w drodze dokonanej 23 stycznia, losowania obsadzić wszystkie z piętnastu siedmiosobowych komisji, dodatkowo wyłonić siedmiu rezerwowych członków – i jeszcze zostało trochę niewykorzystanych kartek. Jak nas poinformowała sekretarz miasta Elżbieta Czubińska, najwięcej kandydatów do komisji zgłosiły: „Solidarność”, SdRP, PSL, wielu było też kandydatów indywidualnych.



Z wolna dobiega końca sezon zabaw choinkowych w szkołach i przedszkolach. Na zdjęciu: dzieci z przedszkola na os. Starzyńskiego.



Dobłą zabawą na lodzie rozpoczęto zimowe ferie szkolne w SP 6, gdzie urządzono najprawdziwszy bal na lodowisku (fot. z lewej) i na osiedlu Szarych Szeregów w Łowiczu, gdzie mieszkańcy sami lodowisko zrobili (fot. z prawej). O obu imprezach, a także o innych aspektach zimowych ferii czytaj na str. 2



Do rolników o Oleksym i nie tylko

Janusz Piechociński gościł w Zdunach

W minioną niedzielę w południe po brzegi wypełniła się sala Gminnego Ośrodka Kultury w Zdunach, gdy na zaproszenie Komitetu Gminnego PSL przyjechał na spotkanie z mieszkańcami wiceprzewodniczący klubu parlamentarnego PSL, Janusz Piechociński. Na sali znaleźli się nie tylko rolnicy z gminy Zduny, ale także z gminy Kiernozia.

Piechociński, w PSL-u raczej człowiek środka, jeden z niewielu czołowych działaczy stronnictwa nie stroniący od kontaktów z mediami, w Zdunach także – i to już na początku – zaznaczył, jak wielkie znaczenie mają spotkania takie jak to, podczas których politycy mogą się zetknąć z uwagami i spostrzeżeniami zwykłych ludzi. Przechodząc następnie do omówienia aktualnej sytuacji w kraju, Piechociński określił ją jako bardzo trudną. Mieliśmy w ciągu ostatnich dwóch miesięcy wydarzenia bez precedensu w historii, jak sądzę, nie tylko naszej wątej demokracji po 1989 roku, ale w historii państwa polskiego. Przyszło nam się zmierzyć z zagrożeniami, z którymi dotąd pokolenie polityków nie miało do czynienia – powiedział.

Sytuacja ta stała się – jego zdaniem – szczególnie trudna po wyborach prezydenckich. Okazało się, że z tych wyborów wszyscy wyszli przegrani, ludzie zdegradowani oskarżeniami, pytaniami na które dotąd nie uzyskali jeszcze odpowiedzi, bo tylko na niektóre pytania udało się znaleźć odpowiedź. Po drugie: w ramach tej

kampanii nie wyodrębniły się nowe postacie. Po trzecie: zdeptyanych zostało bardzo dużo autorytetów, które jednak poprzednio mieliśmy, i po czwarte: po wyborach, sytuacja polityczna zamiast ulec uspokojeniu, złagodzeniu, wyciszeniu, miała bardzo burzliwy ciąg dalszy.

Tym dalszym ciągiem jest oczywiście sprawa Oleksego. Piechociński uprzedził ewentualne pytania jej dotyczące i sam obszernie wyjaśniał postępowanie PSL w tej sprawie. Przycytny tu obszerniejszy (nieautoryzowany) fragment jego wypowiedzi:

Już w drugiej połowie listopada pojawiły się sygnały, że szykuje się jakiś hit propagandowy przeciwko komuś z kierownictwa SLD. To były sygnały docierające do nas różnymi kanałami i nie bardzo wiedzieliśmy, co to może być; koalicjant nie puszczał pary zębami.

Przypomnę, że już przed spotkaniem, na którym po zaprzysiężeniu tajemnicy, marszałek sejmu i marszałek senatu dowiedzieli się o sprawie, kierownictwo SLD o tym wiedziało. Po pierwsze: premier Oleksy zwracał się kilkakrotnie do ministra spraw wewnętrznych z żądaniem przedstawienia, nad czym pracują polskie służby specjalne, sprawdzając kogoś z rządu, po drugie: wiedział o sprawie prezydent Wałęsa, i po trzecie: wiedział o sprawie prezydent elekt Aleksander Kwaśniewski. Jakieś przecieki do nas docierały, ale nie bardzo wiedzieliśmy, jaki jest ciężar zarzutów i nie bardzo mogliśmy

stwierdzić, w stosunku do kogo personalnie zarzuty są stawiane.

O sprawie dowiedzieliśmy się oficjalnie na tym słynnym wieczornym spotkaniu, kiedy to marszałek sejmu Józef Zych i marszałek senatu Adam Struzik zobaczyli teczkę z wnioskiem do prokuratury wojskowej, stawiającym w stan oskarżenia o domniemaną współpracę z KGB premiera Józefa Oleksego. W momencie, kiedy prezydent elekt Kwaśniewski przekazał ministrowi Milczanowskiemu i ministrowi Bartoszewskiemu, że „panowie, czyńcie zgodnie z prawem”, okazało się, że innej drogi, niż poprzez ujawnienie społeczeństwu sprawy przez parlament, nie ma. Głosując razem z SLD przeciwko ujawnieniu całej sprawy w parlamencie, której to ujawnienia żądały kluby opozycyjne, po prostu zatailibyśmy przed społeczeństwem tę wiedzę

My wtedy podjęliśmy następujące działania. Po pierwsze: oddzieliliśmy sprawę zarzutów stawianych Józefowi Oleksemu od sprawy zaprzysiężenia Aleksandra Kwaśniewskiego. (...) Druga sprawa: chodziło o to, by stworzyć takie warunki, na płaszczyźnie politycznej i proceduralnej, które pozwolą w sposób wiarygodny dla społeczeństwa rozpocząć postępowanie w sprawie zarzutów wobec Oleksego. I w związku z tym, w ten nerwowy czwartek, musieliśmy wymusić z jednej strony na opozycji parlamentarnej a z drugiej strony na SLD, przyjęcie ponadpartyjnego sposobu wychodzenia z całej tej sytuacji. I tym ponadpartyjnym sposobem, zgłoszonym przez PSL, było właśnie powołanie specjalnej komisji parlamentarnej. Dotąd nie było ani jednego krytycznego głosu, że ktoś tą komisją manipuluje. Poza tym, mamy stwierdzenie, że UOP nie uczestniczył w wyborach prezydenckich po czyjejkolwiek stronie. Nie znaleziono takich dowodów i pod tym musieli się także podpisać przedstawiciele SLD w komisji, mimo że to właśnie SLD takie oskarżenia rzucało.

dok. na str. 4

Muszla znajdzie gospodarza

Zarząd Miasta Łowicza upoważnił 23 stycznia dyrektora Zakładu Usług Komunalnych do podpisania z p.Remigiuszem Skrzeczem z Łowicza umowy dzierżawy muszli koncertowej na nadburzańskich błoniach. Jeśli do podpisania umowy dojdzie, dzierżawca zamierza organizować w muszli różnego rodzaju występy artystyczne. Działalność ta ma

być prowadzona we współpracy z Łowickim Ośrodkiem Kultury i Wydziałem Promocji Urzędu Miejskiego. Nowy gospodarz muszli będzie musiał włożyć sporo pieniędzy w jej renowację, w związku z tym – w zamian za poczynione inwestycje – Zakład Usług Komunalnych nie będzie od niego pobierał opłat czynszowych.

Szkoły zapraszają

Trwają ferie. Większość dzieci nie wyjedzie na kolonie czy obozy z prostego powodu: rodziców nie stać na opłacenie wypoczynku swoich pociech. Na szczęście w okresie ferii szkoły podstawowe w Łowiczu proponują swoim uczniom aktywne wypoczynek.

W Szkole Podstawowej Nr 1 od wtorku, 30 stycznia codziennie organizowane są zajęcia na sali gimnastycznej, sali do gry w ping-ponga i na lodowisku obok szkoły. Na sali gimnastycznej uczniowie mogą pograć w koszykówkę, siatkówkę i piłkę ręczną. Codziennie w SP 1 będzie dyżurowała trójka nauczycieli w.f.-u na sali, przy stole do ping-ponga i na lodowisku. Wf-iści będą w szkole od godziny 10.00 do 13.00. Lodowisko będzie jednak czynne nawet wieczorem, ponieważ jest oświetlone; z tym, że wtedy nie będzie już opieki nauczycieli.

W Szkole Podstawowej Nr 2 zajęcia sportowe prowadzone są w poniedziałki, środy i piątki. Trwają trzy godziny lekcyjne od 10.00 do 12.15. Nauczyciel po skończeniu treningu na sali ma za zadanie zorganizować zabawę na lodowisku.

Lodowisko przy SP 2 również jest oświetlone i można korzystać z niego także wieczorem.

Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej Nr 3 prowadzą zajęcia sportowe od 8 do 15.00. Oprócz tego, uczniowie, którzy przygotowują się do olimpiad przedmiotowych spotykają się na kółkach zainteresowań. Przy SP 3 nie ma lodowiska.

W Szkole Podstawowej Nr 4 pierwsze w czasie ferii zajęcia sportowe były przeprowadzone w poniedziałek 29 stycznia. Tego dnia spotkali się chłopcy – koszykarze i siatkarze. Dzień później trening miały siatkarki i koszykarki. Dzisiaj (czyli w czwartek) Joanna Sosnowska poprowadzi gry i zabawy ogólnorozwojowe dla uczniów klas I-IV. Najbliższe następne zajęcia na sali gimnastycznej odbędą się szóstego lutego. W grafiku przewidziano koszykówkę dla chłop-

ców z klasy IV i VIII. Przy SP 4 nie ma lodowiska. *Po prostu się nie udało* – wyznała dyrektor Ewa Terlicka.

Szkoła Podstawowa Nr 6 proponuje nie tylko zajęcia sportowo-rekreacyjne. W czwartek 1 lutego uczniowie klas VI i VII mogą zapoznać się z obsługą komputera w szkolnej pracowni. SP 6 dysponuje ośmioma komputerami. Oprócz tego prowadzone będą zajęcia teatralne dla klas trzecich. Ferie zimowe zainicjowano bałem na lodzie (patrz odrębny tekst). Lodowisko przy „szóstce” jest dobrze oświetlone i cieszy się dużym powodzeniem – szczególnie wieczorem.

Własne lodowisko ma też Szkoła Podstawowa Nr 7 na Bratkowicach. To lodowisko też jest oświetlone. Również tam na sali gimnastycznej będą prowadzone zajęcia sportowe.

Bal na łyżwach w SP6

W mroźny sobotni wieczór, 27 stycznia dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 6 wzięły udział w „Bal na łyżwach”, który odbył się na szkolnym lodowisku. Organizatorami imprezy byli: Szkolny Klub Sportowy, mgr Grzegorz Więcek, mgr Jacek Szwarocki oraz niżej podpisani.

W godzinach 16.30–19.00 ok. 100-osobowa grupa dziewcząt i chłopców oraz kilkoro rodziców bawiło się doskonale na lodzie w rytmie żywej, tanecznej muzyki. W balu brały udział również osoby bez łyżew, które urządziły na lodowisku prawdziwą dyskotekę. W przerwach pomiędzy „slizgami” i tańcami uczestnicy imprezy mogli wziąć udział w zabawach organizowanych przez Mikołaja, w postaci którego wcielił się sam dyrektor szkoły, oraz mogli walczyć o słodkie nagrody w kilku konkursach. Były to między innymi: przejazd pod nisko zawieszoną

poprzeczką, jazda slalomem, prowadzenie kijem hokejowym piłki tenisowej, przewożenie piłek tenisowych na czas.

Bal z pewnością trzeba zaliczyć do udanych, co potwierdzili sami uczestnicy, dlatego też organizatorzy postanowili powtórzyć imprezę na zakończenie ferii w dniu 9 lutego, początek o 16.30.

Łyżwiarstwo jest jedną z najbardziej atrakcyjnych dyscyplin dla dzieci i młodzieży. Świeże powietrze i zmienna temperatura hartuje organizm, a różnorodność ruchów wykonywanych na lodzie sprzyja wszechstronnemu rozwojowi młodych organizmów, wzmacnia stawy, wyrabia zręczność i estetykę ruchów oraz kształci i rozwija koordynację.

Dlatego zachęcam wszystkich do uprawiania łyżwiarstwa oraz do udziału w naszej imprezie.

Ronald Parzęcki

Lodowisko samym sobie

Od południa aż do 18-tej trwał w niedzielę 28 stycznia festyn na lodowisku urządzonym przez mieszkańców osiedla Szarych Szeregów w Łowiczu, na ich własnej płycie boiskowej. W wylaniu kilkudziesięciu metrów sześciennych wody pomogła straż pożarna, pieniądze na zapłacenie za tę wodę zabezpieczył samorząd osiedlowy. Lodowisko stworzono już na tydzień przed zakończeniem zajęć w szkołach, ferie zainaugurowano festynem w niedzielę 28 stycznia. Była i muzyka z kolumn głośnikowych zamontowanych na balkonie jednego z mieszkań, i nagrody w konkursach sprawnościowych na lodzie, no i – co chyba najważniejsze: dużo słońca i dobrego humoru. A kiedy już słońca zabrakło, w niebo wystrzelono fajerwerki.

Prowadzący zabawę Władysław Ryniak powiedział nam, że nagrody dla dzieci ufundowali mieszkańcy osiedla: Marek Orlicki, Krzysztof Cichy, Andrzej Stepień, Marek Lis, Anna Słoma z Niciarnianej, firma KEJ, PZU i Urząd Miejski. Dzieci zabawiali: Halina Pietrzak, Roman Styczyński i dwie harcerki z koleżankami, a na fajerwerki złożyli się także mieszkańcy osiedla.

Do puszczy zimą

Jak mi powiedziano w Gromadzie w Łowiczu grupowe wyjazdy nie cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Biuro Podróży Orbis Alicji Chojeckiej oferuje wypoczynek zarówno w kraju, w górach, nad morzem i na Mazurach, jak i za granicą np. w Tunezji. Z oferty Orbisu skorzystali raczej klienci indywidualni, o zasobnej kieszeni. Jak nam powiedziała Alicja Chojecka: *wyjechało dużo dzieci ze swoimi rodzicami. Były to wyjazdy zarówno w góry, jak i nad morze, na przykład na trzytygodniowy wypoczynek do Tunezji za 13 milionów starych złotych...*

Czyli wyjeżdżali ci, których było na to stać, większość rodziców nie może sobie pozwolić na wyjazd z dziećmi do ciepłego kraju, by wylegiwać się w promieniach słońca. Jednak ci, co z wyjazdów skorzystali, naprawdę poczuli, że mają ferie; można im tylko pozazdrościć...

Dyrekcja Bolimowskiego Parku Krajobrazowego organizuje w okresie ferii szkolnych w „zielonej szkole” w Budach Grabskich wycieczki po lesie połączone z grami i zabawami na świeżym powietrzu oraz pieczeniem kiełbasek przy ognisku. Podczas takiej wycieczki można też obejrzeć eksponaty przyrodnicze w pracowni „zielonej szkoły”. Gratis zapewniła jest opieka i przewodnik, dodatkowo – już za opłatą – można sobie zamówić kulię lub jazdę konną. Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Łowicki Ośrodek Kultury, Łowicz, ul.Pijarska 1, tel.37-39-31.

Zniekształciliśmy nazwiska

Aż trzy błędy w pisowni nazw własnych popełniliśmy w relacji z pobytu w Łowiczu Polaków z Litwy. Wicemer okręgu Sołeczni (a nie Sołeczni) nazywa się Zdzisław Palewicz (a nie Maniewicz), jego kolega zaś, poseł na sejm litewski, Zbigniew Siemienowicz (a nie Siemionowicz). Wszystkich naszych Czytelników przepraszamy, za niewielkie swoje usprawiedliwienie mając fakt, że goście z Wileńskiego mówili tak, jak na kresowych Polaków przystało: śpiewnie i miękko.

Redakcja



Więcej harcerzy niż maluchów

Dużo wysiłku włożyli harcerze z łowickiego hufca ZHP w zorganizowanie baliku karnawałowego dla dzieci ze szkół podstawowych. Przyozdobili salę konferencyjną w budynku przy ul.Stanisławskiego 28, przygotowali sprzęt nagłaśniający, dzięki pomocy sponsorów zakupili bądź otrzymali sporo słodczy i innych atrakcji na nagrody w licznych konkursach, a przede wszystkim osobiście licznie się na zabawie stawili. Z zaproszenia do zabawy skorzystało jednak tylko nieco ponad 20 dzieci. Mimo plaka-

tów, mimo zapowiedzi w N.E., harwysitek doceniło tak niewielu rodzici oni to bowiem zdecydowali o wy 15.000 starych złotych na bilet w Być może chętnych do udziału ł więcej, gdybyśmy informację o ba wtórzili po raz drugi w kolejnym pośrednio poprzedzającym bal nu Tak czy owak harcerzom należą s wa uznania za dobrą zabawę, jal pewnili tej dwudziestce, która – ni ciekawie poprzebierana – na balik szła.

Drożeją autobusy i pociąg

Od pierwszego lutego wzrastają ceny biletów PKS i PKP. Podwyżka wyniesie średnio 12%. Dla przykładu podajemy kilka cen biletów przed i po podwyżce.

Do Bednar do końca stycznia mogliśmy dojechać pociągiem z Łowicza za złotówkę, a od lutego bilet wyniesie nas 10 groszy drożej. Gdy wybierzemy się do Skierniewic, zapłacimy po 1 lutego 2,60, do tej pory bilet kosztował nas 2,30 zł. Do Warszawy bilet na pociąg osobowy kosztował 5,90 zł, po podwyżce 6,70 zł, jeśli chcemy być w stolicy szybciej, jedziemy „pośpiechem”, za który będziemy płacić 10,05 zł, podczas gdy dotychczasowa cena wynosiła 8,85 zł. Do Szczecina pociąg pośpieszny będzie kosztował 22,20, gdy do tej pory paciliśmy 19,50.

Gdy wybierzemy się autobusem Łowicza do Bochenia już w lutym, cimy złotówkę, czyli 10 groszy więcej. Bilet szkolny mies będzie kosztował 17,00 zł, więc z o 2 złote, a pracowniczy mies będzie kosztował o 4 złote droż 30,00 zł lecz 34,00 zł. Do Łyszk bilet jednorazowy zapłacimy poprzednio 1,50. Bilet szkolny w 29,58, kosztował 26,00, a praco odpowiednio 58,00 i 52,00 zł.

Do Kierozni za bilet jednor zapłacimy 2,50 zł – paciliśmy : Szkolny będzie kosztował 42,00, 7 złotych drożej niż dotąd, pracc 84,00 – 74,00. Do Łodzi, jadąc aut zapłacimy 4,20 złotych, a wcześniej za przejazd wynosiła 3,80 zł.

Zmiany w MOPS-ie

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łowiczu będzie miał nowego dyrektora. Wieloletnia szefowa tej placówki, Lucy-na Pierzchała, wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie, w związku z czym kończy pracę w Łowiczu, już od 15 lutego wykorzystywać będzie swój urlop, potem przejdzie do nowego miejsca pracy. Przez najbliższe miesiące, do 15 maja, p.o. dyrektora MOPS będzie Dariusz Mroczek, pracownik tej instytucji, radny Rady Mie-

skiej w Łowiczu. Mroczek był prze ni rok liderem Klubu Pracy w Łow tym czasie klub okrzepł, dla wie członków stał się dobrą drogą do cia pracy – 75% uczestników zajęc bie znalazło zatrudnienie. Mroczk wiedział „Nowemu Łowiczaniec nie zamierza ubiegać się o star szefa MOPS na stałe, chciałby n poszerzyć jego działalność o nowe kierunki – które obiecał przedsta łamach N.E.

Na przykład do Tunezji

Podczas tegorocznych ferii, kuszących mroźną, zimową aurą, niewielu rodziców będzie stać na opłacenie zimowych wyjazdów swoich dzieci. Brak chętnych dał się we znaki łowickim biurom podróży Gromada i Orbis, które przygotowały bogatą, aczkolwiek drogą ofertę wypoczynkową.

W Gromadzie przygotowano na przykład dwutygodniowy wyjazd do Słowacji za 4.700.000 starych złotych. Oferowano noclegi w pensjonatach, w pokojach dwu- i trzypokojowych, dojazd pociągiem. Wśród atrakcji przewidziana była m.in. nauka jazdy na nartach. Inny wyjazd, trochę droższy, przewidziano do Szczyrku, gdzie dzieci miałyby zapewniony dojazd autokarem, noclegi również w pensjonatach, w pobliżu wyciągów narciarskich; przewidziana była także nauka jazdy na nartach. Koszt pobytu w Szczyrku przewidziano na 5.300.000 starych złotych.



Już tylko sto dni do matury... Na tradycyjnej studniówce bawili się uczniowie i nauczyciele we wszystkich naszych szkołach średnich. Na zdjęciu: polonez w Liceum Ogólnokształcącym im. J.Chełmońskiego w Łowiczu.

Moderstwo na Podręcznej?

26 stycznia o godzinie 8.00 jeden z mieszkańców ulicy Podręcznej powiadomił Komendę Rejonową Policji w Łowiczu o tym, że na śmietniku jednej z posesji na tej ulicy znajdują się częściowo zwęglone ludzkie zwłoki. Na wskazywane miejsce natychmiast udał się policyjny patrol.

Zwłoki znalezione na śmietniku były tak spalone, że nie można ich było szybko zidentyfikować. Policja wstępnie określiła wiek denatki na 20-50 lat. W ciągu kilku godzin udało się ustalić jej tożsamość. Okazało się, że jest to 54-letnia Krystyna S. - mieszkanka ulicy Podręcznej. Zwęglone zwłoki Krystyny S. znalezione na podwórku posesji sąsiadującej z

miejszem zamieszkania nieżyjącej. W pobliżu śmietnika znaleziono butelkę z resztką denaturatu i zapalki.

Na razie nie wiadomo, czy kobieta sama oblała się denaturatem i podpaliła, czy może ktoś jej w tym pomógł? Policja nie wyklucza ewentualnego udziału innych osób. Nie możemy na razie jednoznacznie stwierdzić, czy kobieta uległa spaleniowi w wyniku działań przestępczych - powiedziano nam w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu.

Kobieta mieszkała sama, była różwódką, jej dorosły syn mieszkał w innych mieście. To była bardzo spokojna kobieta, wyróżniała się ze środowiska tej ulicy; nie piła, nie rozrabiała - mówią mieszkańcy ulicy

Podręcznej. Żyła skromnie, ale nie biednie. Bardzo cicha osoba, nikomu nie wadziła. Zbierała na Zduńskiej makulaturę - mówiła, że na podpałkę... - mówi znajoma Krystyny S. i lzy pokazują się w jej oczach. Ona na pewno sobie tego sama nie zrobiła! Rozmawiałam z nią dwa tygodnie wcześniej i nie było po niej widać, żeby miała jakieś problemy - dodaje starsza kobieta. Wyniki sekcji zwłok będą dopiero za około 2 tygodnie. Sekcja jednak tylko stwierdzi, jaka była przyczyna śmierci 54-letniej kobiety. Czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności śmierci wciąż trwają.

Marcin Kucharski

Nauczyciele - szachiści rywalizowali w Łowiczu

Łowicz staje się miejscem, gdzie dużą rolę zaczynają odgrywać usługi edukacyjne. Istnieją i znakomicie funkcjonują szkoły średnie, kolegia oraz wciąż rozwijająca się szkoła wyższa. Cieszą się więc, że właśnie to miasto gości zawodników z całej Polski. Tymi słowami wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łowiczu Wojciech Jefimko powitał zawodników - uczestników IX Drużynowych Mistrzostw Polski Nauczycieli w szachach, którzy w dniach 27-29 stycznia zmagali się w auli Kolegium Nauczycielskiego w Łowiczu. Organizatorami mistrzostw byli w tym roku: Zarząd Głównej ZNP w Warszawie, Zarząd Okręgu ZNP w Skierniewicach, Zarząd Oddziału ZNP w Łowiczu oraz wspomniane już Kolegium. Startowały reprezentacje dwunastu województw, w składach czteroosobowych z jednym zawodnikiem rezerwowym.

W niedzielę 28 stycznia rozpoczęto faktyczne zmagania przy szachownicach. Rozegrano jedenaście rund systemem drużynowym każdy z każdym. W trakcie zmagania atmosfera na sali była bardzo napięta, najciekawsze były końcówki, rozgrywane w błyskawicznym tempie; nerwowe uderzenia w zegary odmierzające czas od ostatniego posunięcia były cza-

sem tak gwałtowne, że Edward Zasepa - dyrektor mistrzostw - musiał zwracać zawodnikom uwagę, aby bardziej delikatnie obchodzili się z przyrządami. Jak widać, rozgrywane przez nauczycieli pojedynki wywalały żywe i spontaniczne reakcje.

Wśród nauczycieli, którzy oddają się tej pasji od wielu wielu lat, spotkałem także zawodnika, który niegdyś przysięgał grać w szachy do końca życia, gdyż...uratowały mu one życie!

Tym człowiekiem jest osiemdziesięcioletni szachista z Jeleniej Góry - p. Juliusz Jaszczuk: *jako członek AK, w czasie wojny, byłem w radzieckich łagrach koło Workuty. Nędzne odżywianie sprawiło, że ważyłem tylko 45 kg, a mimo to musiałem pracować przy ciężkiej, wyniszczającej pracy w kopalni. Nie pamiętam już kiedy, naczelnik ogłosił turniej szachowy. Zgłosiło się 1000 jeńców. Po namowach kolegów zdecydowałem się zagrać i to chyba cud, ale wygrałem. W nagrodę przeniesiono mnie do kuchni. Lżejsza praca, jedzenie, które kradłem dla siebie i dla kolegów, zdecydowały, że złożyłem przysięgę - do końca życia będę już grał w szachy - wspomina znakomity jubilat.*

Pierwsze miejsce i nagrodę 800 złotych odebrał, podobnie jak rok temu, zespół z Legnicy (Marek Czerniawski, Zygmunt

Skorzyński, Jacek Saskowski, Piotr Kowalak), drugie zespół z Opola, trzecie drużyna z Częstochowy, czwarte zespół Zamościa, a piąte drużyna ze Skierniewic, wśród której znalazło się dwóch łowiczaków: Tadeusz Nodzak i Zdzisław Orzechowski.

Indywidualnie na I szachownicy zwyciężył Ryszard Probola z Zamościa, na II szachownicy Marek Czerniawski z Legnicy. Okolicznościowe puchary i foldery Łowicza wszystkim pozostałym drużynom wręczali zaproszeni goście ze Skierniewic i Łowicza.

Zawodnicy chwalili sobie warunki stworzone przez dyrektorów Kolegium Marię Moskwę, pokoje, bezpłatny bufet, a przede wszystkim kuchnię, o której niemal wszyscy mówili, że takiego jedzenia nie ma nawet w domu.

Jak podkreślił dyrektor zawodów Łowicz z pewnością będzie rywalizował ze Skierniewicami o przyznanie organizacji przyszłorocznych, jubileuszowych mistrzostw.

Jacek A. Lewandowski

Oni też pomagali organizatorom balu

Do sukcesu II Dobroczynnego Balu Resursy Obywatelskiej, o którym pisaliśmy obszernie w numerze 3/96 N.Ł., przyczyniło się także - o czym dowiedzieliśmy się później - kierownictwo Ośrodka Doradztwa i Doskonalenia Kadr, które nie naliczyło zysku za wynajem sali i za konsumpcję, obywając się opłatą pokrywającą poniesione koszty, oraz prezes spółdzielni „Łowiczanka”, Andrzej Pomarański, który zlecił wydrukować zaproszenia na bal bez narzutu zapewniającego zysk.

Gwoli uzupełnienia informacji zamieszczonej w poprzednim numerze N.Ł. warto dodać, że wystawiony podczas balu na licytację ręcznie zdobiony fajansowy talerz był dziełem rąk p. Teresy Szałowskiej z pracowni ceramiki artystycznej w Nieborowie i pochodził z jej prywatnej kolekcji.

J.A.L

Przyczyną zadra po spawaniu

Zadra po spawaniu, która trafiła do jednej z dysz blokowego hydroelewatora spowodowała jego ograniczoną przepustowość, a w następstwie tego trwające kilka dni niedogrzenie mieszkań na parterze bloku nr 2 na osiedlu Starzyńskiego. Mieszkanka jednego z parterowych mieszkań, która zwróciła się do nas, opowiadała, że od minionego piątku od wieczora w jej pokojach kaloryfery były albo zupełnie zimne albo letnie, temperatura w tych pokojach spadła do 14°C. Pokój, w

którym leżała starsza, obłożnie chora osoba, trzeba było dogrzewać „farelkiem” - co skutkowało tym, że od ciągłego obciążenia nadpalały się obudowy gniazdek elektrycznych.

Charakter awarii (wyższe piętra miały ciepłe kaloryfery) wskazywał na to, że nastąpiła ona na odcinku instalacji nadzorowanym przez służbę Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Rzeczywiście, przyczynę znaleziono i usunięto we wtorek, 30 stycznia.

Skierniewice nie dadzą na Górki

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poinformował władze miejskie w Łowiczu, że nie umieścił w swoich planach finansowych na 1996 rok wydatków na budowę kanalizacji na osiedlu Górki w Łowiczu. W piśmie ze Skierniewic poinformowano wprawdzie, że kanalizację Górek umieszczono na tzw. liście zadań priorytetowych do wykonania dla Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w War-

szawie, jednakże dość rozsądne zdaje się być założenie, że kanalizację Górek będą musiały sfinansować w całości z własnej kiesy władze miasta. W budżecie Łowicza na 1996 rok przewidziano wydanie ze środków samorządowych 240.000 zł na budowę tej kanalizacji, do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej złożono wnioski o dotację w kwocie dużo wyższej, bo 640.000 zł.

„Pasiaczek” ma telefon...

We wtorek ekipa instalacyjna Telekomunikacji Polskiej S.A. podłączyła RKA „Pasiaczek” telefon. Od 30 stycznia, chcąc skontaktować się z klubem, ewentualnie otrzymać poradę, można będzie telefonować codziennie od 16.00 do 22.00 pod numer 37-66-92. Dotychczas kontakt telefoniczny możliwy był tylko w poniedziałki przez dwie godziny, a numer udostępniała Poradnia Odwykowa. Teraz trzeźwi alkoholicy mają swój telefon, na który środki otrzymali między innymi od Diecezjalnego Duszpasterza Trzeźwości, księdza Wiesława Wiśniewskiego.

..ale potrzebuje pieniędzy

Upomnieć się o swoje przyszli na ostatnie posiedzenie Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej przedstawiciele Rodzinnego Klubu Abstynenta „Pasiaczek” w Łowiczu. We wcześniejszych rozmowach mieliśmy obiecać 2.000 złotych na potrzeby naszego klubu - mówił przedstawiciel Mirosław Muszyński. Przynadna byłaby suma 4.000 złotych. Wiemy jednak, że budżet nie jest rozciągalny w nieskończoność, dlatego między innymi korzystamy także ze środków własnych oraz z pomocy sponsorów. Jednak suma dwóch tysięcy została przez państwo rozdysponowana nie tylko dla nas, ale i dla komisji przeciwdziałania alkoholizmowi.

Dlaczego tak się stało - zostanie wyjaśnione na posiedzeniu Zarządu Miasta, zapewnił członek tego Zarządu Ryszard Piskun.

...i dba o dzieci

W siedzibie Rodzinnego Klubu Abstynenta „Pasiaczek” przy ul.3 Maja/róg Starego Rynku codziennie od godziny 10.00 do 14.00 w okresie ferii, dzieci osób uzależnionych mogą korzystać z pomieszczenia klubu. Dla maluchów przewidziane są konkursy plastyczne, gry, zabawy, aerobik, oglądają także bajki lub filmy dla dzieci na wideo, mogą grać ping - ponga. Nad bezpieczeństwem zabawy czuwają członkinie klubu. Dzieci otrzymują słodki poczęstunek, mogą rozgrzać się herbatą. Klub otwarty jest również dla dzieci z zewnątrz. Jeśli dopisze pogoda, czyli spadnie dużo śniegu, członkowie „Pasiaczka” zorganizują dla swoich pociec kulgig. Planowane jest także wyjście do muzeum.

kronika policyjna

■ 25 stycznia o godz. 17.00 do tut. KRP zgłosił się Mirosław K. składając zawiadomienie o kradzieży na jego szkodę w Łowiczu pieniędzy w kwocie ok. 4600 złotych. W wyniku podjętych czynności przez funkcjonariuszy tut. KRP zatrzymano jednego ze sprawców, którym okazał się Jan U. - mieszkaniec Łowicza. Prokurator w stosunku do w/w zastosował środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego.

■ W nocy z 26/27 stycznia nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego w m.Jamno. Sprawcy dokonali zaboru m.in. alkoholu i papierosów o ogólnej wartości ok. 2000 złotych na szkodę Zbigniewa Sz.

■ 27 stycznia o godz. 8.30 KP w Domaniewicach powiadomiony został o włamaniu do mieszkania w m.Błota Krepkie; tym razem sprawcy dokonali zaboru m.in. kabla elektrycznego, szlifierki itp. wartości ok. 500 złotych na szkodę Krzysztofa Ch.

■ 27 stycznia o godz. 14.55 w Dzierzgowie miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p Eugeniusz J. nie zachował należytych środków ostrożności i kierowanym pojazdem uderzył w barierkę mostu. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznał kierujący.

■ 28 stycznia o godz. 12.45 w m.Kompina miał miejsce wypadek drogowy, gdzie kierujący samochodem osobowym marki Audi 100 ob. Mongolii wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu drogą nr E30 smochodowi osobowemu marki Fiat 126p kierowanemu przez Włodzimierza T. W wyniku wypadku pasażerka Fiata 126p Estera K. doznała niewielkich obrażeń ciała.

■ 28 stycznia o godz. 13.25 KP Zduny powiadomiony został o kradzieży samochodu osobowego marki Polonez nr rej. SNF-9644 z parkingu przykościelnego w m.Bąków Górny.

■ 28 stycznia o godz. 17.50 w m.Borówek miał miejsce wypadek drogowy, gdzie nieznany mężczyzna został potrącony przez nieznany samochód. W chwili obecnej trwają czynności zmierzające do ustalenia danych personalnych pieszego, jak również do ustalenia pojazdu, który go potrącił.

■ W nocy z 28/29 stycznia w Łowiczu przy ul.R.Kościuszki miało miejsce włamanie do mieszkania Krzysztofa G. Sprawcy dokonali zaboru m.in.: odtwarzacza video marki Orion, radioodbiornika Sharp, wiertarki, kalkulatora, wartości ok. 1100 złotych.

■ 29 stycznia o godz. 14.00 KP Domaniewice zostały powiadomione o nagłym zgonie przez powieszenie Jana K. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Łowiczu.

Opracował asp. Witold Janeczek

Podsumowanie roku na łowickich drogach

Koniec roku zmusza do podsumowania sytuacji na łowickich drogach i próby prognoz na nowy rok.

Na terenie podległym Komendzie Rejonowej Policji w Łowiczu ujawniono w interesującym nas okresie 20.000 wykroczeń drogowych, w tym 884 z udziałem nietrzeźwych kierowców i pieszych. Oczywiście, pociągnęło to za sobą odpowiedni wzrost liczby odebranych praw jazdy i dowodów rejestracyjnych.

W zanotowanych 149 wypadkach 33 osoby zostały zabite, 178 rannych. Najbardziej zagrożonymi gminami - oprócz Łowicza - były Zduny i Nieborów. Statystyka naszego miasta przedstawiała się następująco: 33 wypadki, 4 osoby zabite,

39 rannych.

Marek Olczak - kierownik wydziału ruchu drogowego w KRP w Łowiczu powiedział mi: *ilość wypadków ciągle i systematycznie wzrasta w porównaniu z rokiem 1994.* Przewiduje on, że to się nie zmieni bowiem co roku samochodów przybywa, a kilometrów dróg niestety nie.

Na szczęście, jak zauważył szef „drogówki”, zaczynający się rok nie przyniósł żadnych większych wypadków, chociaż panująca aura i ślizgawica na jezdniach na pewno nie ułatwiają jazdy. Dodam tylko, że tragiczne wypadki były spowodowane nadmierną prędkością i pośpiechem kierowców.

Kierownictwu i kolegom zTPPHU „Syntex”, wychowawczyni i młodzieży klasy 8c SP Nr 3 w Łowiczu oraz wychowawczyni i grupie przedszkolaków Przedszkola Nr 5, a także wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś.P. JANUSZA KUCHARKA

serdeczne podziękowanie składa żona z synami

Bliskim przyjaciołom Ochotniczej Straży Pożarnej w Niedźwiedzie za pomoc w zorganizowaniu pogrzebu oraz rodzinie, sąsiadom, znajomym, którzy wzięli udział w ostatniej drodze na wieczny spoczynek

Ś.P. STANISŁAWA PERZYNY

zmarłego w dniu 19 stycznia 1996 r.

serdeczne podziękowania składa najbliższa rodzina

Na targu za darmo

Rada Gminy Bolimów przyjęła stawki podatków i wysokość opłaty targowej.

Radni gminy Bolimów, obradujący na XIII sesji Rady Gminy w dniu 25 stycznia pozytywnie ustosunkowali się do propozycji Zarządu, aby zwolnić od opłaty targowej sprzedających na placu przy ul. Sokołowskiej, zaś wszystkich, którzy będą handlować na bolimowskim rynku, obowiązywać będą następujące opłaty: 7 złotych za sprzedaż artykułów z pojazdów dwuśladowych o ładowności do 2 ton, 15 zł za sprzedaż z pojazdów dwuśladowych o ładowności powyżej 2 t; 2 zł za sprzedaż naręczną, 1 zł za sprzedaż artykułów pochodzenia rolniczego (np. warzyw) i 15 złotych za sprzedaż mięsa i artykułów pochodzenia mięsnego.

W tym roku po raz pierwszy uchwałą Rady Gminy została wprowadzona opłata administracyjna; do tej pory takiej opłaty nie pobierano. Dotyczy ona wydawania decyzji o warunkach zabudowy, za którą trzeba będzie zapłacić 160 zł, sporządzenia testamentu (30 zł), wypisu lub wyciągu z planu zagospodarowania przestrzennego gminy, za które to czynności trzeba uiszczyć opłatę w wysokości 20 złotych. Uchwalono również, że sołtyś za udział w sesji będą otrzymywali dietę w wysokości 30 złotych.

Wcześniej radni zajęli się uchwalaniem podatków lokalnych obowiązujących w 1996 roku, zaczynając od stawek podatku

od nieruchomości. W bieżącym roku za budynki mieszkalne lub ich części w gminie Bolimów zapłacić będzie trzeba 0,18 zł/m², za budynki zamieszkałe przez emerytów lub rencistów 1,40 zł/m², za budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej 7 zł/m². Od budowlanej stawki podatku wyniesie 2% ich wartości, zaś od 1 m² powierzchni gruntu związanej z działalnością gospodarczą 0,24 zł, za pozostałe zaś grunty (do 1 ha) stawka podatku wyniesie 1 grosz. Od podatku radni zwolnili obiekty i grunty przedszkoli, szkół, placówek służby zdrowia i weterynarii, kultu religijnego i cmentarzy będących w posiadaniu ochotniczych straży pożarnych.

Następnie obniżono ministerialne stawki za przyczepy. Ustalono, że za posiadanie przyczepy o ładowności od 0,5 do 1 tony zapłacić trzeba będzie 24 złote, o ładowności od 1 do 6 ton 39 złotych zaś za przyczepę o ładowności od 6 do 20 ton mieszkańcy gminy zapłacą 120 złotych. Pozostałe stawki od środków transportowych obowiązujących na terenie całej gminy w wysokości zaproponowanej przez ministra finansów.

Z 23,86 zł do 18 złotych za 1 kwintal radni obniżyli również cenę żyta za IV kwartał 1995 roku, która stanowi podstawę do obliczenia podatku rolnego na 1

półroczu roku 1996.

Przyjęli też uchwałę w sprawie ustalenia podatku za posiadanie psów. Od trzeciego i następnych psów osoby prowadzące gospodarstwo rolne zapłacą po 20 złotych. Pozostałe osoby zapłacą po 20 złotych za drugiego i każdego następnego czworonoga. Jeżeli zaś w gospodarstwie domowym znajdzie się osoba będąca na rencie bądź emeryturze, za jednego psa nie będzie trzeba uiszczać podatku.

Podczas sesji przedstawiono też ocenę stanu oświaty w gminnych szkołach podstawowych w 1995 roku. W ubiegłym roku w szkołach bolimowskich starszy wizytator mgr Jan Kop z Kuratorium Oświaty przeprowadził w sumie 13 wizytacji i przeglądów. Oceniany był tygodniowy plan zajęć uczniów, jego budowa, praca z uczniami, sprawdzano dzienniki, ocenieni też byli dyrektorzy placówek. Jak powiedział Włodzimierz Politowicz – wizytacja wypadła bardzo pozytywnie.

Przed sesją wylosowano nazwiska trzech osób, które uzupełnią składy komisji podczas przeprowadzanego 18 lutego referendum. W gminie Bolimów będą 4 komisje: w Bolimowie, Huminie, Kurabce i Kęszycach; w każdej z nich zasiądzie 7 osób.

Renata Kucharska

Domaniewice

Obniżony podatek rolny

W Domaniewicach, na XIX sesji Rady Gminy w dniu 24 stycznia, obradujący przyjęli uchwałę w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych, podatku od gruntu i od nieruchomości na ten rok. W przypadku podatku od środków transportu zarząd przedstawił propozycję, aby spośród stawek określanych przez Ministra Finansów, obniżyć stawki opłat za ciągniki rolnicze o poj. skokowej do 4.000 cm³ z 30,00 zł na 25,00, powyżej 4.000 z 72,00 do 60,00, zmniejszyć opodatkowanie przyczep i nacpez o ładowności pow. 0,5 t do 1 tony z 48,00 na 10,00 złotych oraz o ładowności pow. 1 tony do 5 ton i 6,5 t z 78,00 na 20,00. Za tą uchwałą głosowało 11 radnych, przy 3 wstrzymujących głosach; przyjęte stawki są zgodne z założeniami budżetu gminy.

Atmosferę podgrzała nieco dyskusja o wysokości podatku rolnego. Propozycja zarządu przewidywała 17,60 zł za 1 q. Według przybyłych sołtysów i niektórych radnych kwota ta była za duża, więc postanowiono ją obniżyć do 15,80 złotego za 1 q na wniosek formalny radnego Tadeusza Kucińskiego. W wyniku głosowania przeszła propozycja radnego Kucińskiego. Przed głosowaniem, wójt Grzegorz Redzisz, zapelował do radnych o rozsądek. *Konsekwencją obniżki stawki będzie mniejsza ilość zbudowanych wodociągów i dróg* – mówił. Radni nie posłuchali ostrzeżenia i kierując się własnym rozsądkiem, zagłosowali. Wynik był jednak ciekawy 7:7 przy jednym głosie wstrzymującym. Jednakże przy takim wyniku podwójnie liczy się głos przewodniczącemu Rady, Andrzeja Sękalskiego, który był za obniżeniem

stawki podatku.

Stawek podatku od nieruchomości radni nie obniżali; przyjęli takie, jak podał zarząd: od budynków mieszkalnych lub ich części – 0,20 zł/m²; od budynków zajętych na działalność gospodarczą – 4 złote; od pozostałych budynków – 1,50 zł/m². Od 1 m² powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przyjęto stawkę 0,13 zł i od pozostałych gruntów – 1 grosz.

Na sesji nastąpiła zmiana wiceprzewodniczącego Rady Tadeusza Gajdy. Był on zmuszony do rezygnacji z tego stanowiska, gdyż jest jednocześnie członkiem zarządu, a według przepisów jedna osoba nie może sprawować tych dwóch funkcji jednocześnie. Nowym wiceprzewodniczącym został Tadeusz Kuciński.

(es)

dok. ze str. 1

Sikorski zostaje

Tak też było; odczytano opinię komisji, akcentując mocno zarzut nieprawdomówności. Chodziło głównie o stwierdzenie w wywiadzie dla telewizji publicznej faktu, jakoby część Rady była przeciwna funkcjonowaniu Gminnego Ośrodka Kultury w Boczkach.

Opinia komisji oświatowej pod przewodnictwem Barbary Marat uznała większość zarzutów za bezzasadne i nie parła wniosku. Natomiast komisja rolnictwa i rozwoju gospodarczego przyjęła bardzo wysoce wyważone stanowisko, pozostawiając decyzję, jak głosować w sprawie wniosku, indywidualnej ocenie radnych.

Rozgorzała zażarta dyskusja, w toku której autorzy wniosku zarzucono wójtowi także tworzenie w gminie, podziału na jej północ i południe. W toku debaty przewinął się też wątek naszego tygodnika. W wypowiedzi pana Roberta Sikorskiego dla telewizji miało się znaleźć jego sformułowanie o nieprzychylności części Rady Gminnemu Ośrodkowi Kultury. Do odparcia tego zarzutu wójt użył magnetofonu i nagranego na taśmie wywiadu. Owszem, słowa te padły, ale nie z ust wójta, a dziennikarki przeprowadzającej wywiad, która materiały miała przekazane przez pana Sikorskiego, a pochodziły one z gazet, między innymi z „Nowego Łowiczana”.

Ciężkie zarzuty niegospodarności wójt

wyjaśnił bardzo sprawnie; z wypowiedzi można było wywnioskować, że znalazły one źródło w niewiedzy o zasadach księgowania niewiedzy tych radnych, którzy współtworzyli wniosek.

Wyjaśnienia wójta musiały być dla większości radnych przekonujące, ponieważ, gdy po tej bardzo gorącej dyskusji doszło do tajnego głosowania, aż dwunastu radnych opowiedziało się za pozostaniem wójta Roberta Sikorskiego na stanowisku, pięciu radnych było przeciw, jeden głos był nieważny. W efekcie przegranego głosowania, dotychczasowi członkowie komisji rewizyjnej wycofali się z jej prac.

Po zamknięciu „sprawy Sikorskiego”, Rada obradowała nadal. Następnym punktem obrad było ustalenie stawek podatków.

Dyskusja na ten temat nie była zbyt zacięta, chyba z powodu „wysztreczenia” się radnych w czasie trwania poprzedniej. Ustalono prawie jednogłośnie, iż podatek rolny w I półroczu 1996 będzie wynosił tyle samo, co w roku ubiegłym. Pozornie wzrosło natomiast podatek od nieruchomości – o dwadzieścia procent i podatek od środków transportu o podobną wartość procentową, z wyłączeniem popularnych drukówek, za które mieszkańcy gminy nie będą płacić podatku, i przyczep dużych, na które stawka, w stosunku do ubiegłego roku, nie wzrosła. Nie

wzrosł także podatek od psów i opłata targowa.

Stwierdzenie, że jakiegokolwiek stawki podatkowe wzrosły, jest jednak nieścisłe. W 1994 zostały one ustalone, w 1995 utrzymane i mimo tego, że inflacja „galopuje”, one dopiero teraz wzrastają. Minister finansów przesłał do gminy proponowane stawki, ale zdaniem radnych były one za wysokie, np. za popularnego Zuka, w Zdunach, gdzie Rada Gminy ustaliła podatki „ministerialne”, zapłacimy 180 zł, a w Kocierzewie nieco ponad 80 zł.

Ponadto radni przychylni się do wniosku Urzędu Wojewódzkiego o przyłączenie woj. skierniewickiego do warszawskiego obszaru telewizyjnego; dyskusji na ten temat nie było prawie żadnej, ponieważ program łódzkiego ośrodka telewizyjnego nie dociera do miejscowości z gminy, za to program WOT jest odbierany prawie w każdym domu. Pieniądze z abonamentu powędrują więc nie do Łodzi, a do Warszawy.

Rozważano też sprawę zwiększenia limitu punktów sprzedaży alkoholu. Uchwałę rady limitu tego nie zwiększono.

Po zapytaniach i wolnych wnioskach przewodniczący rady, pan Julian Nowak, zamknął trwające blisko sześć godzin obrady.

Marcin Sekuła



Pełna była sala GOK-u w Domaniewicach w niedzielę 28 stycznia po południu, gdy na scenie prezentowali swoje umiejętności młodzi tancerze i tancerki z miejscowego zespołu tańca „Kalina”, a także młodzi akordeoniści i śpiewaczki prowadzone przez Eugeniusza Strycharskiego z Ogniska Muzycznego w Łowiczu. Ci ostatni grali i śpiewali kolędy – ostatni to już chyba w tym roku raz... Na następne „Bóg się rodzi” trzeba będzie poczekać do 24 grudnia.

dok. ze str. 1

Do rolników o Oleksym i nie tylko

Po tych wyjaśnieniach Piechociński odpowiadał na pytania zadawane z sali. Ludzie pytali o przyczyny upadku rządu Pawlaka i o to, dlaczego kierownice gremia PSL nie „wybiły” Pawlakowi z głowy zamiaru kandydowania w wyborach prezydenckich. Pytano jednak i o sprawy bliższe doli rolnika niż wielkiej polityce. Jeden z rolników zarzucił rządowi niekorzystną politykę wobec rolnictwa oraz zobrazował problem inflacji na wsi mówiąc:

Poloneza można u nas kupić taniej niż kombajn ziemniaczany, a dwa fiaty 126 p są tyle warte, co prasa do słomy, niezbędna tylko w sezonie letnim.

Odpowiadając na to poseł zaznaczył, że jeśli chodzi o politykę rolną w ostatnim czasie bardzo wiele zrobiono dla rolnictwa, uruchamiając różne formy wspierania wsi, takie jak:

- Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- rozszerzenie programu telefonizacji (40% dotacje państwa),
- resrukturyzację BS i BGŻ,
- tworzenie Izb Rolno-Handlowych
- budowę Giełd Rolnych zapewniających zbyt produktów rolnych,
- projekt ustawy o prawie spółdzielczym i gospodarstwach rodzinnych,
- pomoc w dofinansowaniu działalności ekologicznej na wsi (20% dotacje).

Rolnicy pytali także o wzrastające ceny zboża (pszenica kosztuje już 52 zł) oraz

malejące ceny skupu trzody chlewnej.

Omawiając tę kwestię poseł powiedział, że przyczyną wzrostu cen zboża są:

- mniejsze od przewidzianych zbiory
- zwiększone pogłowie bydła i trzody
- mniejszy niż w latach poprzednich kontyngent importowy. Jeśli chodzi o ceny trzody chlewnej, to jest w tej chwili tzw. „świński dołek”, dla załagodzenia którego Agencja Rynku Rolnego uruchomiła skup interwencyjny.

Na zastrzeżenia wyrażone przez P. Znyka z Jackowic, związane z prywatyzacją ZPOW Agros Holding w Łowiczu, poseł Piechociński odpowiedział, że jeśli nawet rolnicy zrzeszeni w związku plantatorów otrzymają tylko 15% akcji prywatyzowanego ZPOW, to przy ich dużym zaangażowaniu mogą być stroną liczącą się przy podejmowaniu wielu decyzji, związanych z działalnością zakładu.

Poseł Piechociński zaniepokojony kondycją naszej wsi nie omieszczał wspomnieć także o narastającym wciąż problemie pijactwa, agresji i przestępczości na wsi.

Kończąc podkreślił, że PSL jako partia środka, z elektoratem chrześcijańskim – narodowym i centrolewicowym, chce być stabilizatorem sceny politycznej. Udział w pracach komisji zajmującej się oskarżeniami wobec Oleksego i sposób rozwiązania sprawy Jaskierni będzie testem wiarygodności całej partii.

Renata Bogus
Ewa Szachogluchowicz

Wynajęli swoim dzieciom autobus

Jeszcze do niedawna dzieci z Lisiewicz i Zakrzewa drogę do szkoły w Sobocie, liczącą 4 km, musiały pokonywać pieszo, ewentualnie dojechać samochodem rodziców lub „okazją”. Od 2 stycznia wynajęty został od Andrzeja Taranowicza z gm. Zduny prywatny autokar, który dowozi dzieci do szkoły i przywozi do domu. Do szkoły dowożonych jest 28 dzieci, których rodzice płacą po 100 tysięcy starych złotych na miesiąc. Kwota ta uiszczana jest przez każdą rodzinę, bez względu na ilość dzieci dojeżdżających do szkoły. W związku z wynajęciem autokaru zaszła konieczność zlikwidowania w szkole nauki na dwie zmiany. Niektóre dzieci szły bowiem do szkoły na popołudnie, a autokar jeździł do szkoły o 7.20, a wracał o 13.30.

Tak więc Komitet Rodzicielski postarał się o to, by zorganizować w szkole dodatkowe pomieszczenie lekcyjne. Zostało ono przerobione z biblioteki szkolnej, która została przeniesiona do budynku obok szkoły. *Jest to wygodna dla rodziców i dzieci* – mówi Barbara Wieteska, przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego. Na to, by dzieci mogły dojeżdżać autokarem, potrzebna była zgoda Rady Gminy, która partycypuje w kosztach. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo, jaka to będzie suma, gdyż miesiąc się jeszcze nie skończył i nie ma dokładnego wyczerpania.

Dzieci z innych wsi: z Przewiska i z Urzecza, które także dojeżdżają do szkoły w Sobocie, mają zapewniony dojazd „pekaseem”.

Choinka w Bąkowie

Komitet Rodzicielski przy szkole podstawowej w Bąkowie, wspólnie z Radą Pedagogiczną i dyrektorem Janem Znykiem zorganizował dla 190 dzieci choinkę, połączoną z bałem. Prezentów, które rozdawał hucznie powitany. Św. Mikołaj, starczyło dla wszystkich, nawet dla tych maluchów, które jeszcze nie chodzą na zajęcia.

Paczki o wartości 80.000 zł odebrały dzieci

i młodzież z okolicznych wsi: Rzańna 1,2,3, Bąkowa Górnego i Dolnego, Bogorii Dolnej i Górnego, Dębowej Góry i Kazimierka.

Młodzież ze starszych klas bawiła się do godziny ósmej, przy akompaniamencie zespołu. Przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego Zbigniew Pilich obiecał i zapewnił, że za rok podobna impreza znów się odbędzie.

(jal)

Co będzie na „zielonej górze”

O planach zbudowania kościoła i ośrodka duszpasterskiego na Korabce, z biskupem ordynariuszem łowickim Alojzym Orszulikiem rozmawia Wojciech Waligórski.

■ **Diecezja łowicka, na mocy umowy o zamianie nieruchomości z władzami miasta, weszła w posiadanie terenów tzw. „zielonej góry” na Korabce, na których już w grudniu rozpoczęto prace ziemne. Co tam powstanie?**

Na Korabce, czyli za Bzurą, za torami i za obwodnicą poznańską, rośnie nowe osiedle, zwłaszcza domków jednorodzinnych, jest tam szkoła, która liczy przeszło 650 dzieci; słowem powstaje dzielnica, którą warunki odcinają od centrum. Wiadziałem, jak trudno przejść przez ruchliwą szosę wschód-zachód zarówno dzieciom jak i osobom starszym. Doszły do mnie też wiadomości, że po przystosowaniu trasy kolejowej do ruchu superekspresów, zamknięte zostaną przejazdy kolejowe w ulicy Kiernozkiej i Armii Krajowej. Dlatego też myślałem od dawna o nabyciu terenu z tamtej strony obwodnicy, aby w przyszłości móc tam ustanowić ośrodek duszpasterski. Zdaję sobie sprawę, że po zamknięciu wspomnianych przejazdów wielu ludziom będzie trudno dotrzeć do katedry; przecież nie wszyscy mieszkańcy mają samochody, a dojazd do katedry będzie kiedyś możliwy tylko dwiema drogami: ul. Prymasowską i ul. 3-go Maja przez wiadukt nad torami.

Doszedłem do wniosku, że najlepiej będzie pozyskać teren na Korabce na zasadzie zamiany z władzami miasta. Starania o zamianę terenu podjąłem jeszcze w okresie, gdy władzę sprawował poprzedni zarząd miasta, na czele z burmistrzem Durką, z którym prowadziłem stosowne rozmowy. Diecezja miała grunty w południowej części miasta, w części północnej natomiast nie brakowało własności komunalnej. Najbardziej odpowiadał nam teren po dawnej jednostce Wojska Polskiego albo w jej części zachodniej, gdzie było boisko, albo we wschodniej, od strony ulicy Armii Krajowej. Byłby to teren dogodny, bo z dobrym dojazdem i centralnie położony, ale gdy lewica w 1993 roku doszła do władzy przekazano władzom miasta wiadomość, że tam będzie budowana szkoła specjalna, a od strony ul. Armii Krajowej baza Ochotniczych Hufców Pracy. Oczywiście ani z jednego ani z drugiego, jak dotąd nic nie wyszło. Z władzami miasta uzgodniliśmy teren strzelniczy na zamianę, mimo iż grunt tam jest podmokły, bo wierzchnia warstwa ziemi została przed wojną zdarta na usypanie wału strzeleckiego.

■ **Od tego czasu minęły już jednak dwa lata...**

Czynności formalne związane z zamia-

na trwały bardzo długo, dopiero pod koniec ubiegłego roku zostały sfinalizowane. Zamiana została dokonana aktem notarialnym. Działka ma powierzchnię ok. 1 ha, porośnięta jest zagajnikiem sosnowym, który zamierzam w przyszłości wykorzystać w charakterze zaplecza rekreacyjnego. Teren działki zostanie podwyższony ze względu na duże nawilgocenie gruntu. Na razie prace plantacyjne zostały przerwane ze względu na mrozy, lecz przed rozpoczęciem robót budowlanych trzeba będzie cały teren dobrze wyrównać, a także ogrodzić.

■ **Czy będzie tam budowany kościół?**

Jeśli chodzi o koncepcję ośrodka sakralnego mającego tam powstać, to chciałbym stworzyć na Korabce diecezjalny ośrodek formacji młodzieży. Polegałoby to na tym, że stanęło by tam oratorium, a więc rodzaj kaplicy, przy którym w przyszłości mogłaby powstać parafia. Było by to dla wygody wiernych: dziś do kaplicy seminaryjnej przychodzi z tamtych terenów na jedną jedyną niedzielą mszę świętą około 400 osób. Ludzie sobie bardzo cenią tę kaplicę; jest im wygodnie, mają blisko, chwalą oprawę kaplicy, nastroj. Chciałbym więc zbudować oratorium podobne do tej kaplicy, z tym że może prostsze. Chciałbym, żeby miało ono drewniany kasetonowy strop, żeby było o sto metrów kwadratowych większe od kaplicy w seminarium. Chciałbym od razu wybudować pomieszczenia dla księży, którzy będą w tym ośrodku prowadzili działalność duszpasterską i wychowawczą oraz kancelarię, bo w przyszłości gdyby była tam parafia, to musi mieć ona kancelarię.

Drugim elementem tego ośrodka będzie parterowy ciąg budynków, w którym byłbyby sale konferencyjne i sale zabawowe. Chciałbym, by ta młodzież, która mieszka po tamtej stronie szosy, której ciężko jest dojechać do miasta, miała także możliwość kulturalnego spędzenia czasu. Nie wiem jeszcze, jak duże będą to pomieszczenia; obecnie prowadzę rozmowy z architektem.

■ **Wspomniał jednak ksiądz biskup, że ma to być ośrodek diecezjalny, a nie tylko parafialny. Czym miałyby się zajmować?**

W Rzymie studiuje 11 księży, którzy za dwa, trzy, niekiedy za cztery lata wrócą do seminarium. Wrócą też księża studenci ze Szwajcarii, z Niemiec i Hiszpanii. Będą oni znali kilka języków; chciałbym,

aby zajęli się młodzieżą tamtej części miasta, by bezinteresownie uczyli tę młodzież języków. Chciałbym, aby młodzież otrzymała podstawy języka włoskiego, francuskiego lub niemieckiego i hiszpańskiego, a młodzież szybko uczy się języków. Rzymscy księża studenci chcą zapraszać do Łowicza młodzież włoską, żeby nastąpiło zbliżenie między parafiami włoskimi a naszym miastem, jako że te związki były zawsze bardzo żywe, czego dowodem jest choćby architektura.

Nasi studenci, którzy są w Rzymie, wyjeżdżają w soboty i niedziele na parafie. Tam prowadzą pracę duszpasterską, zapoznają się z grupami młodzieżowymi. Chciałbym, żeby tamta młodzież przyjeżdżała do nas, a nasza młodzież, żeby wyjeżdżała do Włoch. Taka wymiana młodzieży w zjednoczonej Europie powinna mieć miejsce. Łowicz jest centralnie położony w Polsce, więc łatwo samochodami wyjechać w różne strony kraju, poznać pomniki kultury polskiej i polski krajobraz. Myślę, że zainteresować się naszym krajem mogłaby też młodzież z Niemiec, zwłaszcza z katolickiej Bawarii, ponadto jeden z naszych księży studentów już teraz sygnalizował, że mógłby przyjechać z grupą ze Szwajcarii. Popiera tę ideę biskup z Fryburga.

Poza tym chciałbym, żeby nasza młodzież skupiała się wokół tego ośrodka, zwłaszcza w soboty i niedziele i mogła kulturalnie spędzić czas. Oczywiście realizacja tego wszystkiego byłaby rozłożona w czasie.

■ **Czy w tym ośrodku byłyby miejsca noclegowe?**

Myślę, że niewiele. Gdybyśmy gościli większe, zorganizowane grupy, zaplecze noclegowe stanowiłoby seminarium, ponieważ grupy te przyjeżdżałyby zasadniczo w okresie letnim, gdy studenci seminarium opuszczają budynek i wyjeżdżają na wakacje i do parafii na praktyki. Natomiast poza tym okresem, ośrodek będzie służył przede wszystkim młodzieży łowickiej.

■ **Młodzi ludzie z Zachodu mogliby też być rozlokowani po rodzinach...**

Tak, mogliby być podejmowani przez rodziny, w ten sposób znakomicie ożywiłyby się wzajemne kontakty, a nasze miasto stałoby się ośrodkiem bardziej umiędzynarodowionym. Nie zapominajmy, że ci młodzi ludzie, którzy nas odwiedzają, będą rosnać, będą studiować, obejmować stanowiska, a wspomnienie z młodości wszystkim na zawsze zostaje.

Chciałbym, aby im pozostały dobre wspomnienia z Łowicza, z Polski.

■ **Kiedy rozpoczną się prace przy budowie ośrodka i co będzie budowane jako pierwsze?**

Myślę, że rozpoczniemy od budowy oratorium, gdyż ono jest najbardziej potrzebne. Data rozpoczęcia budowy zależna jest od terminu zakończenia robót związanych z przygotowaniem terenu i od tempa osiadania odmontowanego wcześniej piaszczystego gruntu. Tymczasem chciałbym zrobić parkan na podmurówce, z cementowych albo metalowych elementów. Na wiosnę przeprowadzone będą badania geologiczne, ponieważ jak wiemy, na tym obszarze bardzo płytko jest woda. Przystąpimy do załatwienia zezwolenia na budowę, gdy będzie projekt.

Zagajnik otaczający teren jest dla mnie bardzo ważny ze względu na rosnące tam drzewa sosnowe, ponieważ one będą stanowić piękną oprawę. Na razie tylko dwie strony są otoczone drzewami. Z czasem także część wschodnia i południowa będzie miała bardzo ładne otoczenie w postaci drzew iglastych, które posadzimy.

Chciałbym, żeby cały ten ośrodek był wysunięty ku południowej granicy posesji, natomiast z tyłu, za oratorium, pozostawimy plac, na którym można by urządzić boiska do siatkówki i koszykówki. W samym zagajniku poustawią się ławki służące rekreacji.

■ **Czy jest już zrobiony projekt oratorium?**

Jest zrobiona pierwsza wersja, którą architekt skoryguje. Chciałbym, żeby był to budynek oświetlany światłem słonecznym z góry i z boku. Jak już powiedziałem, strop byłby kasetonowy z drewna – oratorium uzyskałoby dobrą akustykę i stało się bardziej przytulne.

■ **Czy mieszkańcy tej dzielnicy będą w stanie sami sfinansować budowę oratorium i ośrodka?**

Budowa będzie połączona z pewnymi kosztami, na pokrycie których środki chciałbym pozyskać u przyjaciół. Od mieszkańców, którzy będą w przyszłości korzystać z tego oratorium, oczekiwałbym pomocy w postaci sprzętu do uporządkowania terenu, wykonania ogrodzenia, liczę także na pomoc w postaci pracy fizycznej, tak jak to przy wielu kościołach się robi. Wystarczy wskazać na Stachlew czy Mąkolice. W Mąkolicach ludzie prawie w ciągu roku zbudowali dość duży kościół; myślę, że o wiele większy od naszego oratorium. Jest to godne uznania. Tutaj też liczę na pomoc mieszkańców, zwłaszcza w postaci pracy; ona też ma swój materialny wymiar. Szczególnie chciałbym zaapelować do mężczyzn, ich pomoc przy budowie byłaby dla mnie dużym odciążeniem finansowym.

Odszkodowanie nie wróci zdrowia

Statystycznie codziennie zdarza się w naszej okolicy jeden wypadek związany z pracą w gospodarstwie

Wiesław W. wchodząc po siano do sąsiada, spadł z drabiny, która obsunęła się po klepisku i doznał urazu kręgosłupa.

Stanisław K. spadł z drabiny, w której złamał się szczebel i doznał obustronnego złamania kostki.

Jan R. naprawiając linkę wyciągu obornika poślizgnął się na szczeblach, upadł z wysokości i złamał kręgosłup.

To tylko niektóre z ogromnej liczby 358 wypadków, którym w ubiegłym roku ulegli rolnicy na terenie działania placówki terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Łowiczu. Część z tych urazów ponieśli niejako z własnej winy, niejednokrotnie bowiem przyczyną nieszczęścia był pośpiech, bałagan w obejściu, porzucany beładnie sprzęt i narzędzia rolnicze lub zwykły brak wyobraźni. Często podwórka wiejskie nie mają wydzielonych traktów komunikacyjnych, a podłoże jest nierówne, pełne zagłębień, w których tworzą się kałuże wody opadowej lub ścieków. Zimą, gdy zamarzną, rzadko posypane popiołem lub piaskiem są często powodem upadków i będących ich następstwem obrażeń ciała.

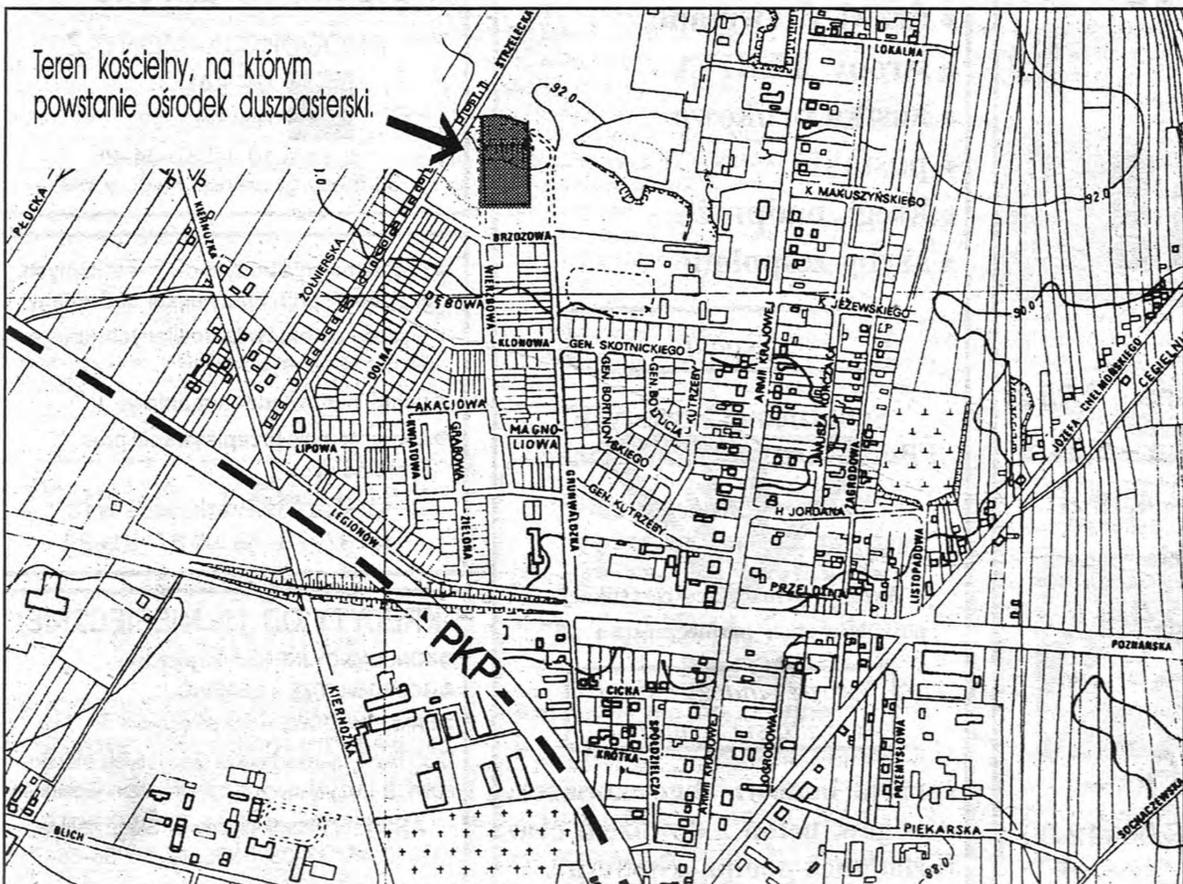
Helena B. wchodząc do obory poślizgnęła się na mokrym chodniku i uderzyła kolanem w próg obory, doznając złamania ręki. Krystyna W. w drodze do obory poślizgnęła się na zamrożonej kałuży i upadła, łamiąc rękę. Jak wynika z analizy, upadki na skutek poślizgnięcia lub potknięcia stanowią dominującą grupę wypadków w gospodarstwach rolnych; ulegają im zarówno osoby starsze, jak i młode, w pełni sprawne. Spośród wspomnianych 358 ubiegłorocznych wypadków przy pracy 142 (39,7%) to właśnie upadki. Ich przyczyną bywają także porzucane w nieładzie urządzenia i maszyny rolnicze oraz brak oświetlenia terenu. Przykład? Halina P. idąc o zmroku do stodoły po siano

zawadziła o stojący w stodole silnik elektryczny i upadła na klepisko, doznając złamania kości udowej – brzmi kolejny raport KRUS.

Inną grupę wypadków stanowią upadki z wysokości: drabin, otworów stropowych, włazów ściennych, czy załadowanych przyczep. Drabiny w gospodarstwach rolnych wykonane są najczęściej przez samych rolników i nie spełniają podstawowych wymogów bezpieczeństwa – nie posiadają haków u góry i obustrzeń lub gumowych zakończeń u dołu, chroniących przed poślizgiem lub przechylem, szczeble niejednokrotnie są stare, spróchniałe i niewłaściwie zamocowane. Otwory stropowe w budynkach gospodarczych często nie posiadają barierki i listew podłogowych, zabezpieczających przed upadkiem. Włazy ścienne pozbawione są uchwyty umożliwiających wejście, zejście lub zamocowanie drabiny; nie mają także barierki uchylnych, zabezpieczających przed spadnięciem.

Szczegółnej ostrożności wymaga też załadunek i rozładunek materiałów na przyczepach ciągnikowych; powinien tu być ustalony sposób porozumiewania się kierowcy i osoby na przyczepie. Niedozwolona jest jazda na załadowanych przyczepach; w przeciwnym wypadku taka jazda kończy się często nieszczęściem, jak w przypadku Stanisława M., który podczas prac polowych, układając belki słomy na przyczepie, spadł razem z obsuwającymi się belkami, doznając skręcenia ramienia oraz urazu kręgosłupa.

Z tytułu tych i wielu innych wypadków przy pracy rolnicy otrzymali w ubiegłym roku z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego 358 jednorazowych odszkodowań. Żeby tylko jeszcze chcieli pamiętać, że utracone w wypadku zdrowie także często bywa jednorazowe...



Na służbie

Marcin Kucharski towarzyszył policjantom w rutynowym, wieczornym patrolu.

Jest kilkanaście minut po szóstej wieczorem. Razem z kierownikiem Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji Stanisławem Pikulskim wsiadamy do radiowozu, w którym już siedzi dwóch innych policjantów.

Ostatnie dwie godziny dzisiejszej służby będziemy pełnili razem – poinformował policjantów kierownik Pikulski.

Ruszamy. Jedziemy przez centrum miasta. Na ulicy 11 Listopada uwagę kierowcy, sierżanta sztabowego Stanisława Milczarka zwraca cysterna z olejem opałowym stojąca obok piekarni. Sprawdzimy to. W ostatnim czasie jest coraz więcej nielegalnych odwiertów w rurociągach z paliwem – tłumaczy policjant. Nawet w ostatnim numerze pisaliśmy o kolejnym – mam okazję pochwalić się. Robimy niewielki objazd i podjeżdżamy od strony odiedla Tkaczew. Kierowca cysterny pokazuje prawo jazdy i niezbędne dokumenty, właścicielka piekarni tłumaczy, że ma piec na olej opałowy. Ruszamy więc dalej.

Po kilku minutach mogę się przekonać, dlaczego niektórzy nie lubią policji. Zatrzymano na ulicy 3 Maja rowerzystę zostaje ukarany mandatem w wysokości 10 złotych za jazdę bez świateł. Przecież Pana prawie nie było widać. Wystarczyłaby chwila nieuwagi ze strony kierowcy samochodu i wylądowałby Pan w szpitalu – poucza rowerzystę policjant. Oczywiście teraz rower proszę prowadzić! Rowerzysta płaci na miejscu.

Na drodze w kierunku Skierniewic uwagę policjantów zwracają Łada Samara oraz mała ciężarówka z zagranicznymi (białymi) rejestracjami.

Zatrzymane zostają obydwa samochody. Okazuje się, że kierowcami są obywatele Ukrainy. W bagażniku Łady leżą części zamienne do opryskiwacza, na samochodzie ciężarowym sam opryskiwacz kupiony w Kutnie. Sprawdzone są plomby Postęrnku Centralnego w Łowiczu, prawa jazdy, dowody rejestracyjne, paszporty Ukraińców. Na wszelki wypadek dane personalne zostają zanotowane w natatnikach służbowych.

Tego wieczora o pechu może mówić pracownik oczyszczalni ścieków, który jechał na 19.00 rowerem do pracy. Nie umiał przekazać wylumaczyć dlaczego nie włączył świateł.

Dynamo się przekrzywiło, opona się zdzierła... – próbował przebłąkać mundurowych. Nie udało mu się. Znowu pouczenie i znowu mandat, ale tym razem w wysokości 20 złotych. Rowerzysta nie miał przy sobie pieniędzy, otrzymał więc mandat kredytowy, płatny w ciągu siedmiu dni.

Po wręczeniu mandatu policjanci poucza rowerzystę i po chwili znowu ruszamy patrolować Łowicz. Około godziny 19.20 przez Stary Rynek dość szybko, ale zgodnie z przepisami przejeżdża Fiat 125 p na łódzkich numerach. Ruszamy za nim i zatrzymujemy go już na początku ulicy Mostowej. Rutynowa kontrola – prawo jazdy, dowód rejestracyjny. Podczas, gdy jeden policjant sprawdza dokumenty, drugi bacznie przygląda się wnętrzu samochodu i karoserii. Tym razem wszystko wydaje się być w porządku.

Następną kontrolę oglądam na osiedlu Bratkowice. Policjanci spisali dane personalne dwóch młodych mężczyzn w wieku 21 lat. Jeden z nich wszedł już w konflikt z prawem w ubiegłym roku. Podejrzewano go już o rozbój i kradzież pieniędzy osobie poszkodowanej w wyniku tego roboju. Jeśli tej nocy coś się stanie na tym osiedlu oni też będą brani pod uwagę. Zresztą oni o tym dobrze wiedzą, więc legitymowanie jest też działaniem prewencyjnym.

Po przejechaniu kilkudziesięciu metrów kierowca zatrzymuje radiowóz. Sprawdzimy tego malucha. Rzeczywiście, z bocznej uliczki wyjechał na środek jezdni mały fiat, zaraz jednak odbił w stronę krawężnika. Być może jest pijany? Okazuje się jednak, że jest to starszy człowiek, tzw. niedzielny kierowca, dla którego oblodzone skrzyżowanie stanowi problem.

Zbliża się godzina dwudziesta i ten patrol kończy służbę. Sprawdzamy więc raz jeszcze raz sytuację w mieście i zjeżdżamy do bazy. To był raczej spokojny dzień. Wieczorem działa się mniej ze względu na mrozy. Przewiduję, że dzisiaj już koło godziny 22.00 w mieście nie będzie żywej duszy – mówi podczas odprawy u naczelnika Pikulskiego sierżant sztabowy Stanisław Milczarek.

Ja jednak nie kończę jeszcze pracy. Około godziny 20.30 jestem w następnym radiowozie.

Początek patrolu wydaje się być spokojny, a nawet nudny. Po kilkunastu minutach policjanci zatrzymują na ulicy Katarzynów rowerzystę bez świateł. To już trzeci tego dnia. Tym razem delikwent jechał do pracy w Polinecie na ulicy Łyszkowickiej. Zapomniałem baterijek do lampki – tłumaczy. Oczywiście dostaje mandat, teraz w wysokości 5 zł – kredytowany.

Najciekawszym wydarzeniem, którego byłem świadkiem podczas tego patrolu jest ujęcie sprawy wybicia szyby w sklepie z tkaninami na Nowym Rynku. Sprawcy nie trzeba było daleko szukać. Policjanci zauważyli wybitą małą szybę w drzwiach sklepu i stojących niepoдал dwóch pijanych mężczyzn. Jeden z nich przyznał się do wybicia szyby. Pokłóciłem się z żoną i powiedziałem, że idę tuczyć szyby, żeby mnie zamknęli. Jedną zdążyłem potłuc, a tu już policja jest. Jak by mnie szwagier nie powstrzymał potłukłbym więcej.

Zatrzymanego najpierw zawieziono do ambulatorium przy szpitalu na Ułańskiej, aby lekarze mogli go zbadać i orzec, czy nie ma przeciwwskazań do pobytu w areszcie. Potem już na komendzie sprawdzono alkomatem zawartość alkoholu w organizmie zatrzymanego. Miał 1,77 promila.

Podczas tej zmiany policjanci z innego patrolu zatrzymali do wytrzeźwienia i wyjaśnienia pijanego kierowcę Fiata 125 p. Zatrzymano go na ulicy Dedala w Łowiczu. 67-letni mężczyzna jechał do domu. Zabrakło mu około 200–250 metrów. Badanie alkomatem stwierdziło zawartość alkoholu w organizmie 2,69 promila. To odpowiada około butelce wódki wypitej w ciągu dwóch, trzech godzin – poinformowano mnie.

Około godziny 19.30 inny patrol, z drogówki, zatrzymał do rutynowej kontroli samochód Mercedes Bus. Policjanci znaleźli 78 kartonów papierosów HB, 50 kartonów Golden Amerikan i kartonów papierosów West ukrytych w śpiworach. Oczywiście wszystkie bez banderoli – czyli z przemytu.

Jest godzina 24.00 dzieje się coraz mniej, ale policja nie przestaje patrolować ulic. Mimo tych patroli pewnie i tym razem zdarzy się coś, o czym policjanci dowiedzą się po fakcie.

Marcin Kucharski



Greckie mity w bibliotece

Trzyosobowa drużyna pięcioklasistów ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Łowiczu wygrała konkurs „Mity Starożytnej Grecji” organizowany przez Bibliotekę Miejską na Bratkowicach. Czterech chłopcy (Piotrek Szachogłuchowicz, Paweł Kucharek, Adam Strudziński i Krzysztof Łukawski) zaczęli przygotowania do konkursu już w grudniu, pod okiem młodej nauczycielki języka polskiego, Grażyny Sobieszek.

Spotykaliśmy się po lekcjach nawet kilka razy w tygodniu. Często nawet się na takich spotkaniach między sobą kłóciliśmy o szczegóły z mitologii – wspomina Piotrek Szachogłuchowicz, który „Mitologię” Jana Parandowskiego przeczytał aż cztery razy, „Iliadę” Homera zaś tylko wyrwykami. Spośród mitów najbardziej podobała mu się opowieść o Odyszeuszu – „był bohaterski i miał tak dużo przygód”. Mit, który mu najmniej przypadł do gustu traktował o Perseuszu („dużo było tam takich zjawisk paranormalnych, niezrozumiałych”).

Adamowi Strudzińskiemu najbardziej podobały się urywki z „Iliady” Homera, a najmniej mit o Argonautach („jak dla mnie,

to trochę za skomplikowany, dużo trzeba było z niego zapamiętać różnych imion”). Ta historia także najmniej przypadła do gustu Krzysztofowi Łukawskiemu, który był zawodnikiem rezerwowym.

Konkurs składał się z dwóch etapów. W pierwszym każdy uczestnik musiał rozwiązać 25-zadaniowy test zawierający pytania, polecenia i rysunki. Większość startujących uporała się z tekstem przed czasem. Pytania były raczej łatwe, ale trzeba było bardzo uważać, żeby się nie pomylić – powiedzieli uczniowie z SP 3.

W drugim etapie reprezentacje szkół odpowiadały na trzy wylosowane pytania. Kolejność startujących drużyn wyłoniona została w drodze losowania.

Drużyna z SP 3 zdobyła 167,5 punkta na 192 punkty możliwe do zdobycia. Drugie miejsce zajęła SP 4 (158 punktów), trzecie SP 1 (151 punktów).

Za pierwsze trzy miejsca uczestnicy otrzymali nagrody książkowe, natomiast zdobywcy czwartego i piątego miejsca długopisy – upominki.

Marcin Kucharski

MIĘSO WĘDLINY

CENY PRODUCENTA

HURT DETAL

OKAZJA!

CENY DETALICZNE

- szynka gotowana – 12,40 zł
- ogonówka – 11,19 zł
- baleron z polcia – 9,93 zł
- rolada schabowa – 13,11 zł
- podgardle wędzone – 4,95 zł
- podgardle w siatce – 5,94 zł
- salceson włoski – 4,19 zł
- kaszanka – 2,75 zł
- pasztetowa – 3,74 zł

ZAPRASZAMY DO NAS NA ZAKUPY

MASARNIA „ARADENA”

Łowicz, ul. Nadburzańska 7/9, tel. 37-34-13 w godz. 8.00–12.00

R-5-89-174

- Okna PCV
- okna EURO 68
- drzwi PCV
- drzwi drewniane
- stropy TERIVA
- kostka brukowa
- pustaki
- kręgi, nadproża
- szyby zespolone

wykonuje

Spółdzielnia Inwestycji
i Budownictwa „Samopomoc”

Łowicz, ul. Kaliska 103
tel. 37-41-58, 37-32-79

Wyroby wymagające certyfikacji
posiadają znak bezpieczeństwa „B”.

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

sprzętu budowlanego, koparek,
dźwigów, beton z dowozem oraz
rozładunek pompą „Stettera”.

ROLETY

☺ antywłamaniowe

ŻALUZJE

☺ poziome ☺ pionowe

PRODUKCJA-MONTAŻ

VESAL
Rok ZAŁ. 1992

ul. Ikara 10, tel. 37-44-25
36 m-cy gwarancji. Faktury VAT.

- Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz nadzór budowlany
- wyceny obiektów budowlanych, komputerowe kosztorysowanie
- usługi budowlano-remontowe
- komputerowe przepisywanie prac dyplomowych

Łowicz, os. Bratkowice 8/18
tel. 37-78-38 lub 37-61-99

KREDYTY OD 1% MIESIĘCZNIE!

- ☛ KONSUMPCYJNE (bez poręczycieli)
 - ☛ GOSPODARCZE + LEASING
 - ☛ SAMOCHODOWE – bez poręczycieli do 17 lat
- DOSTAWĘ samochodów wszystkich marek – nowych i używanych z certyfikatem legalności
- ARSIL ul. Pomologiczna 8, Skierniewice,
tel. (0-46) 33-38-64/65, tel./fax 38-56-75



Nie tylko chore zyskają

W przedszkolu na Księżackiej dzieci zdrowe bawią się wespół z upośledzonymi.

W codziennych kontaktach spotykamy się zazwyczaj z osobami zdrowymi. Gdy los zetknie nas z człowiekiem niepełnosprawnym, większość z nas nie wie jak się zachować, jak i co mówić, aby go nie urazić. Szansę na to, by w przyszłości nie mieć takich problemów mają dzieci uczęszczające do przedszkola nr 10 na ulicy Księżackiej w Łowiczu, w którym od roku utworzone są grupy integracyjne – grupy, w których na zajęciach spotykają się dzieci normalne i dzieci niepełnosprawne. Razem uczą się, bawią, nawiązują kontakty. Łącznie jest obecnie w przedszkolu w dwóch grupach ośmioro dzieci z upośledzeniem, najmłodsze z nich ma 5 lat, najstarsze 10.

KONSTERNACJA MIJA SZYBKO

Wydawać by się mogło, że dzieci normalnie się rozwijające mogą różnie, być może i agresywnie, reagować na „odmieńców”. Doświadczenie Księżackiej zdaje się pokazywać, że tak nie jest. *Bardzo szybko wszyscy się zaaklimatyzowali – twierdzi nauczycielka grupy – Od początku nie było żadnych kłopotów, wręcz odwrotnie – normalne dzieci pomagają się bawić tym drugim. Widać to zwłaszcza w przypadku dziewczynki, która jest najbardziej upośledzoną, gdyż ma niedowład dolnych i górnych kończyn, a także ma problemy z wymową – dzieci są dla niej bardzo opiekuńcze. Jedyne z samego początku, gdy Damian, chłopiec upośledzony umysłowo, ni stąd ni zowąd stawał i zaczynał nie wiadomo z jakiego powodu krzyczeć, w grupie była chwila konsternacji. Teraz gdy mu się tak zdarzy, dzieci nie reagują na to, wiedzą, że Damian jest po prostu chorym chłopcem.*

Dzieci z upośledzeniem cieszą się, że mogą przebywać w grupie innych dzieci, że mogą się bawić, rysować, poznawać inne otoczenie. Kontakt z grupą pozwala na rozwój takiego dziecka, na pewno szybszy niż gdyby przebywało ono wyłącznie z rodzicami w domu, gdyby było zamknięte w czterech ścianach – twierdzą pracującą w przedszkolu terapeutka Małgorzata Buczyńska i logopeda Andrzej Płacheta. Dzieci niepełnosprawne uczęszczające do tego przedszkola są miłe, ciekawe świata i bardzo żywe, łatwo nawiązują kontakt z

obcymi. Gdy przyszedł do przedszkola drugi raz, niepełnosprawna Asia rzuciła mi się na szyję, wołając: *Przyszła moja kochana ciocia!* Widać było, jak dużo radości daje im przebywanie z normalnymi osobami. To pomaga im się rozwijać, daje wzorce do naśladowania, tu widzą, jak pracuje normalne dziecko.

Także rodzice zdrowych dzieci z Księżackiej doceniają to, co robi się w przedszkolu. Mama zdrowej Kasi nie ma nic przeciwko grupom łączonym. *Wprost przeciwnie, uważam, że jest to dobry pomysł. Kasia często przychodziła do domu z przedszkola i opowiadała, jak się bawiła z chorym Marcinkiem, którego polubiła. Sześciolatka Michałina Fabijańska powiedziała, że te dzieci są fajne. Według pani Haliny Łajszczyk, mamy jednej z dziewczynek w przedszkolu, to nie tylko chore dzieci przez kontakt ze zdrowymi mogą się wiele nauczyć, także i normalne przedszkolaki coś zyskują. Ja swojej córce powtarzałam, że trzeba pomóc tym dzieciom, zaopiekować się nimi – mówi – a te upośledzone maluchy kiedyś przecież będą dorosłymi ludźmi, będą musiały żyć w zdrowym społeczeństwie, więc dobrze jest, gdy od matego się uczą.*

ASIA

Asia jest dzieckiem opóźnionym w rozwoju o około półtora roku. Urodziła się jako dziecko dystroficzne, co oznacza, że podczas rozwoju płodowego nie miała dostatecznej ilości pokarmu i tlenu. Gdy była malutka, mama pojechała z nią do szpitala w Skierniewicach i tam otrzymała diagnozę, że Asia nie będzie ani mówiła, ani chodziła, że będzie miała także niedowład rąk. Jednak gdy Asia skończyła półtora roku, zaczęła chodzić – i to skłoniło matkę do działania. Jeździła do neurologów, kontaktowała się z psychologami. Pomogło niewiele, ale mama miała nadzieję na dalszą poprawę. W ubiegłym roku posłała Asię do przedszkola przy Syntexie. Tam pracę nad siedmioletnią obecnie Asią przejęła pani Małgorzata Buczyńska, terapeutka. Gdy zlikwidowano tamto przedszkole, a tu powstały grupy integracyjne, mama Asi od razu ją tu zapisała, a pani Małgorzata prowadzi ją dalej. Jeszcze w ubiegłym roku Asia nie mogła się skoncentrować, była zamknięta w sobie, miała zachwiania równowagi.

Praca z terapeutką dała w tym roku duże efekty. *Widzę znaczną poprawę – opowiada z przejęciem w głosie mama Asi – córeczka potrafi się skoncentrować, potrafi napisać słowo „tata”. To jest ogromnym sukcesem i zasługą pani psycholog.*

Asia odzyskuje także pamięć, przypominają jej się fakty sprzed lat, których kiedyś nie pamiętała. Potrafi kojarzyć, np. oglądając zdjęcia poznaje dalekie ciocie. *Takich pań jak pani Małgosia, powinno być w przedszkolu co najmniej cztery. Oprócz pracy tu, w przedszkolu, pani Małgosia odpowiada mi jakie ćwiczenia mogę z Asią wykonywać w domu, a ja staram się ćwiczyć. Dużo czasu poświęciłam córce w wakacje – i są efekty.*

Mama Asi jest zadowolona nie tylko ze współpracy z panią psycholog, ale też z tego, że jej córka ma kontakt z normalnymi dziećmi. *Jest bardzo ważną rzeczą, by dzieci chore i zdrowe potrafiły razem się bawić. Asia jest bardzo szczęśliwa, gdy idzie do przedszkola. W domu często opowiada jak było, w co się bawiła. To kolejny efekt pracy z nią: kiedyś była zamknięta w sobie, teraz jest chłonna wiedzy, dużo opowiada, pomaga mi przy zmywaniu naczyń, umie zorganizować sobie czas, wie, co chce robić, dużo pyta...*

NAUKA PÓJDZIE W LAS?

Integracja kończy się na przedszkolu. Dziecko niepełnosprawne albo ma odroczony termin pójścia do szkoły, albo trafia do szkoły specjalnej, gdzie na potyka na środowisko, w którym spotyka się już tylko z podobnie chorymi jak ono samo. Zważywszy, że dzieci z „piątki” są wyśmiewane i wyszydzane, wszystkie dobre doświadczenia, jakie dziecko wynosi z grupy integracyjnej, mogą gdzieś się rozpląnąć. Wskazane więc byłoby stworzenie klas integracyjnych w jednej ze szkół łowickich. Z myślą, że nie jest to pomoc tylko dla dzieci niepełnosprawnych, ale także dla tych normalnych, dla których kontakt z osobą słabszą, chorą – ale nie pozbawioną przez to swoich potrzeb i swojej godności – może być cennym, rozwijającym osobowość doświadczeniem. Bo jak powiedział pewien niemiecki filozof: *Pokaż mi, jak traktujesz kolegę, a odpowiem ci, czy jesteś człowiekiem.*

Ewa Szachogłuchowicz

Mam taką krew, więc pomogłem

Kolejnych trzynastu honorowych dawców krwi odznaczonych zostało w środę 24 stycznia w siedzibie łowickiego PCK specjalnymi odznaczeniami. Dlaczego to robią, jakie motywacje stoją zwykle za pierwszą decyzją oddania krwi? – próbowała się dowiedzieć Ewa Szachogłuchowicz.

Odzacczeni dawcy są to w większości ludzie w średnim wieku, jednym z nielicznych młodych jest 24-letni Krzysztof Kołaczyński. O honorowych dawcach krwi dowiadywał się z gazet, jednak jego pierwszy raz był prozaiczny. Krzysztof uczył się wtedy w Technikum Rolniczym w Zduńskiej Dąbrowie. *Pewnego razu byliśmy z kolegami na wagarach, żeby zdobyć usprawiedliwienie można było jechać do punktu i oddać krew. Wybraliśmy się do Łowicza – opowiada Krzysiek – lecz tam było zamknięte z powodu remontu, więc pojechaliśmy do Głowna. Mieliśmy pecha, gdyż ten punkt z kolei był już nieczynny. Krzysiek postanowił jednak, że pojedzie tam następnego dnia i odda krew. By wyjść z twarzą, musiał przecież podać dyrektorce powód nieobecności w szkole. I tak się zaczęło, robię to do tej pory, uważam, że jeśli mogę pomóc ludziom powinienem to robić, i będę to robił dopóki będę zdrowy. Do dnia dzisiejszego na swoim koncie ma już 7.600 l oddanej krwi.*

Chęć docięgnięcia ojca, który oddał ponad 44 litry krwi spowodowała, że honorowym dawcą postanowił zostać Mariusz Krepis. Nie żałuje, los pozwolił mu doczekać chwili, kiedy mógł wiedzieć komu konkretnie spieszy na pomoc oddając krew. *Pamięta sytuację z ubiegłego roku. W czerwcu na obwodnicy był wypadek, angielski autokar uderzył w ciężarówkę. W tym dniu strażacy jeździli po mieście i ogłaszali, że można oddawać krew dla ofiar. Zgłosiłem się – wspomina Mariusz.*

O pomoc został poproszony także Mirosław Gołębiowski z Różyc. *To było w roku 1994. Zostałem poproszony przez dziewczynkę, uczącą się w „medyku” o krew dla jej chorego ojca – mówi Mirosław – ponieważ mam niespotykaną grupę krwi, B Rh+, a ojciec jej też taką miał – pomogłem... Podobna sytuacja miała miejsce w ubiegłym roku, gdy kolega poprosił o oddanie krwi dla synka. Gdy do nich przychodziłem, Damian zawsze się do mnie uśmiecha... Krew zaczął oddawać ponad dwadzieścia lat temu. Poszedł w ślady ojca, aby kontynuować tradycję rodzinną. Do dnia dzisiejszego oddał już 12.350 mililitrów krwi, za co otrzymał srebrną odznakę Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi.*

Niektórzy trafili w szeregi krwiodawców niejako z musu. Andrzej Stepniak nie miał jeszcze 18 lat, gdy musiał oddać krew będąc jako zdrowy chłopak na komisji poborowej – taki był wtedy obo-wiązek. *Ale była to także ciekawość – a potem wciągnąłem się – wspomina pan Andrzej pracujący dziś w komisariacie policji w Domaniewicach. Podobnie jego dwaj koledzy z pracy: Tomasz Suchenek i Kazimierz Gładki zaczęli oddawać swą krew poprzez komisję poborową. Dziś są stałymi dawcami.*

Z jakichkolwiek powodów zaczęli, dziś robią to dlatego, że chcą, z dobrego serca, z własnej woli, by pomagać innym, często by ratować życie.

(es)



Każde miało swoją paczkę

Resursa Obywatelska – Stowarzyszenie Obywateli Łowicza i Ziemi Łowickiej, polubiło chyba dzieci ze szkoły specjalnej. Najpierw był bal, z którego środki zostały przeznaczone właśnie dla uczniów tej szkoły, teraz już po raz drugi z kolei, zorganizowano choinkę dla 175 uczniów tej szkoły. Choinka odbyła się w czwartek, 25 stycznia b.r. o godzinie 11.00. Każde z dzieci dostało w prezencie słodycze, skarpety, czekoladki. *Dzieci*

były bardzo szczęśliwe – opowiada jedna z organizatorek – Ewa Kaźmierczak. W roku ubiegłym wyglądało to inaczej. W wielkim worku było mnóstwo słodyczy i każde dziecko coś otrzymało z tego worka. Teraz każde z nich miało swoją paczkę – mówi pani Ewa, kładąc nacisk na słowo „swoją”.

Na zdjęciu: Teresa Wojda i Maryla Michalak z Resursy z dziećmi z „piątki”.

ZPPUHB „CEWOGAZ”

Łowicz ul. Partyzantów 17, tel. 37-24-71

ZATRUDNI:

- kierownika budowy z uprawnieniami wod.-kan. i c.o. na pół etatu (może być emeryt lub rencista)
- hydraulika z praktyką

sklep AUTO-MOTO „FRANKLIN”

Łowicz, ul. 1 Maja 1, tel./fax 37-64-73

POLECA:

- artykuły motoryzacyjne
- gazy tech. z dostawą: acetylen, argon, azot, dwutlenek węgla (CO₂), hel, tlen tech. i med.
- osprzęt spawalniczy: reduktory, węże, palniki itp.

„ALL-BEST” s.c. zaprasza



HURTOWNIA PATRONACKA

Łowicz, ul. Przemysłowa 5

tel. 37-43-62

czynna w pn.-pt. w godz. 8.00-16.00 oraz w soboty w godz. 8.00-14.00

„WOLA”, „SYNTEX” „SKARTEX”, „STOBRAWA” W CENACH PRODUCENTA:

- skarpety
- rajstopy
- podkolanówki
- zakolanówki
- getry
- pończochy

BOAZERIA

Panele boazeryjne (MDF-PCV)

- listwy wykończeniowe
- lakiery
- kasetony

Art. wyposażenia wnętrz

oferują sklepy:

ul. Browarna 10 (Dom Rzemiostła),

tel. 37-68-45

Targowica miejska, pawilon nr 8.



Aresztowania na Nadburzańskiej

„...mama chciała mi dać koszulę i kawałek chleba, ale nie pozwolili wziąć. Powiedzieli, że mnie już niewiele będzie potrzebne” – wspomina Jan Szymczak.

W dwóch ostatnich numerach „Nowego Łowiczana” Edward M. Tomczak przypomniał historię Polskiej Organizacji Zbrojnej, działającej w czasie okupacji w całym kraju, a założonej w Łowiczu. Opisał również aresztowania jej członków w marcu 1941 roku, do których pretekstem była rozpowszechniana przez Niemców pogłoska, że pewnemu żołnierzowi niemieckiemu obcięto w Łowiczu uszy.

Osobistymi wspomnieniami dotyczącymi aresztowań na Nadburzańskiej podzielił się z nami jeden z aresztowanych 3 marca 1941 roku zakładników, Jan Szymczak. W momencie aresztowania Jan Szymczak, później przez wiele lat szewc, do niedawna jeszcze pracujący w swym warszacie na Zduńskiej, długoletni starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Łowiczu, miał 17 lat. Należał już wtedy do Polskiej Organizacji Skautowej. Razem z rodzicami mieszkał przy ulicy Nadburzańskiej w Łowiczu.

Pamiętam, że było około godziny 17. Był marzec, więc o tej porze na dworze jest już szaro – nadchodzi noc. Na ulicy Nadburzańskiej zrobił się nagle ogromny ruch. Z ciężarowego samochodu co około 100 metrów wysiadało dwóch żołnierzy. Na polach też widziałem żołnierzy. Niemcy zrobili to tak, że z ulicy nikt nie mógł wyjść. Ktokolwiek szedł ulicą, bądź jechał sprawdzano mu dokumenty i zatrzymywano. Do wszystkich mieszkań na Nadburzańskiej wchodziła policja. Pytali, kto tu mieszka – nazwiska i imiona. Moich rodziców poinformowano, że zabierają mnie jako zakładnika. Tata miał wtedy 49 lat, był nie ogolony i ubrudzony pracą

przy warszacie, więc uznali go za zbyt starego i nie aresztowali.

Zanim do domu zaczęli wchodzić Niemcy wszyscy próbowali się gdzieś ukryć. Na wszelki wypadek chowały się też kobiety i dzieci. Ja też chciałem się schować, albo uciec, ale nie było już gdzie. Gdy już mnie wyprowadzali z domu, mama chciała mi dać koszulę i kawałek chleba, ale nie pozwolili wziąć. Powiedzieli, że mnie już niewiele będzie potrzebne. Pamiętam, że wtedy mama się rozplakała.

Wszystkich zatrzymanych prowadzono w kierunku od ulicy Warszawskiej do obecnej ulicy Armii Krajowej. Mnie prowadzono w grupie sześciuosobowej. Doprowadzono nas do młyna. Stało tam już około 15 innych osób. Staliśmy w grupie prawie na środku drogi. Ulicą Nadburzańską jechał samochód i Niemcy spychali nas karabinami w stronę przydrożnego rowu. Mój znajomy – Antoni Markowicz wpadł do rowu. Naturalnym odruchem jest, że jak ktoś wpadnie do rowu z zimną wodą i błotem to chce z niego jak najszybciej wyjść. Prawdopodobnie odruchowo, Markowicz chciał przejść na drugą stronę rowu. Po tamtej stronie rowu stał żołnierz z karabinem i zamierzył się nim na Markowicza. Ten, znowu odruchowo, broniąc się przed uderzeniem i straceniem równowagi, złapał Niemca za karabin. Jak to zobaczyłem, to złapałem Markowicza za nogi, żeby go z powrotem przeciągnąć na drugą stronę rowu. Zrobił się olbrzymi ruch i wśród Niemców zapanowała nerwowość. Było ich mniej niż aresztantów i być może obawiali się, żebyśmy nie uciekli. Niemcy działali

błyskawicznie. Przewrócili Markowicza na ziemię, bili kolbami karabinów, kopali. Tak go pobili, że ledwo szedł. Przy okazji dostało się też mnie i jednemu koledze, którego nazwiska nie pamiętam.

Po chwili dotoczyła do nas następna grupa aresztowanych, ok. 10-osobowa. Byliśmy prowadzeni w kierunku obecnej ulicy Armii Krajowej. Antoni Markowicz szedł na przód, nas dwóch tuż za nim. Wszyscy musieliśmy trzymać ręce na karku. Niemcy nas ostrzegli po polsku, że jeden krok w przód, lewo lub w prawo i będą strzelać. Nikt nawet nie próbował uciekać.

Już w samym więzieniu na Kurkowej, ustawiono nas twarzą do ściany i oficer niemiecki (prawdopodobnie wysokiej rangi) wygłosił mowę. Mówił, że jutro będziemy wszyscy przestuchiwani, że nasze życie zależy od nas, że jest to sprawdzian lojalności wobec Niemców itp. Zamknęli nas w dwóch celach. W celi o wymiarach 3,5 x 1,8 metra zamknęli siedemnaście osób. Spaliśmy na betonie. Pierwszą i drugą noc jeden z nas musiał spać na zmianę na sedesie, bo brakowało miejsca. Trzeciej nocy jakoś się mieściliśmy. Może schudliśmy, a może doszliśmy do wprawy? Od razu od 8 rano wzywano na przesłuchania. Pytano o to czy wiemy, że jesteśmy aresztantami? Mówili, że jak się ktoś przyzna, że należy do tajnej organizacji to wyjątkowo nie wyciągną konsekwencji. Można się było zorientować, że nie chodziło o żołnierza, któremu ktoś obciął uszy, tylko o coś innego. Potem, w nocy z 6 na 7 marca zaczęły się aresztowania członków POZ. ■

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Niezwykłe zjawisko

Dnia 26 stycznia około 20 godz. (8 wiecz.) ukazała się nad Łowiczem, w północnej części nieba, niezwykła, purpurowa zorza północna.

Kontrast był nadzwyczaj rażący, w południowej części trupioblady księżyc, w północnej jakby krwawa tona! zjawisko trwało krótko i znikło nagle, jak niespodziewanie pojawiło się...

Zorze są zjawiskiem codziennym w krajach około – biegunowych. Jednak zdarzają się i w strefie umiarkowanej. Uczeń wyjaśnia zorze jako zaburzenie elektro – magnetyczne, zależne od promienistości atmosferycznej i promieniowania słonecznego. Lud wierzy, że

są to „znaki ostrzegawcze” przed wojną itp. Faktem jest, że przed wojną światową zjawiska podobne były obserwowane.

W.Doleżał
29 stycznia 1926 r.

„Król Cukierkowy”

Oddział Łowicki Narodowej Organizacji Kobiet urządził w dniu 7 lutego (niedzielę) w sali Klubu Urzędniczo – Obywatelskiego o godz. 15–ej bal dla dzieci od lat 3 do 10 pt. „Król Cukierkowy”.

Zabawa urozmaicona będzie różnymi niespodziankami ku rozweseleniu naszych pociech. Nad przygotowaniem pracują gorliwie członkinie. Wejście na zabawę tak dla dzieci, jak i opiekunów 1 zł. Bufecik dla dzieci na miejscu.

Mając na uwadze, w jakim celu O.Ł.N.O.K. pragnie uzyskać dochód, który całkowicie przeznaczony zostanie na zrealizowanie projektu stworzenia i w

Łowiczu placówki przemysłowej, akcją tą winniśmy chętnie poprzeć, ażeby dopomóc w rozwinięciu i intensywnym działaniu tej jedynej instytucji kobiecej, istniejącej na terenie powiatu łowickiego. Członkinie usilnie proszą rodziców i dziatwę o liczne przybycie.

29 stycznia 1926 r.

Podsłuchane w cukierni

Gość I. Jaka jest różnica pomiędzy magistratem m. Łowicza a Kolumbem?

Gość II. Jakiś świeży pewno kawał! Chyba, że Kolumb postawił jajko, a magistrat może znieść jakie złote jajko dla mieszkańców?

Gość I. Głupstwa kolega opowiada. Różnica jest ta, że Kolumb błdził po wodach i szukał ziemi, a magistrat błdzi po ziemi i szuka wody.

Gość II. No, nie mówiłem, że świeży kawał!...

29 stycznia 1926 r.

Ojciec też był w POZ i też zginął w Oświęcimiu

W związku z artykułem w „Nowym Łowiczanie” z 18 stycznia br. pt. „Podziemie z Łowicza rodem /II/” pragnę poinformować redakcję, że członkiem Polskiej Organizacji Zbrojnej był także mój ojciec – Stefan Stołowy urodzony 25.05.1907r. w Warszawie. a zamieszkały w Łowiczu przy ul. Zgoda 7.

Ja, jego córka, będąc w wieku 11 lat roznosiłam ulotki organizacyjne wśród członków organizacji.

Ojciec mój zabrany został przez policję niemiecką z domu w nocy, w marcu 1941 roku i osadzony w więzieniu w Łowiczu.

Następnie ojciec przewieziony został do więzienia na Pawiaku w Warszawie, a stamtąd w dniu 28 maja 1941 roku transportem do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

W obozie zaewidencjonowany był jako Polak – więzień polityczny (P. Pole) pod numerem 16705.

Zamordowany został w obozie w Oświęcimiu w dniu 11.08.1942 r.

Depeszę z zawiadomieniem z obozu o śmierci ojca mama otrzymała w dniu 15.08.1942.

Posiadam oryginalne dokumenty potwierdzające wyżej podane dane. (...)

Z poważaniem Krystyna Kosiorok

Od redakcji: Już po otrzymaniu tego listu rozmawialiśmy z p.Kosiorok. Dane zawarte w liście uzupełniła kilkoma szczegółami. Pamięta na przykład, że roznosząc ulotki nie wiedziała, co to jest.



„Rodzice kładli mi to za pazuchę i wysłali gdzieś, abym to zaniosta” – mówi. Okoliczności aresztowania ojca wspomina następująco: „Przyszło gestapo, przeszukali całe mieszkanie, szukali najprawdopodobniej pieniędzy, ulotek, czegoś co by wskazywało, że ojciec jest członkiem organizacji. Nie znaleźli nic, gdyż wszystko znajdowało się w maszynie do szycia. Ojca jednak zabrali.”

Sprostowanie

W wyniku błędu w składzie nie był jasny dla czytelników podpis pod zdjęciem przedstawiającym zamordowanego przez Niemców w Oświęcimiu członka założonej w Łowiczu Polskiej Organizacji Zbrojnej (N.Ł.3/163/96 z 18.01.96). Z tekstu mogło wynikać, że był to albo Stanisław Somorowski albo Józef Tomczak. Obaj zginęli w Oświęcimiu, wyjaśniamy jednak, że zdjęcie przedstawia Józefa Tomczaka. Wszystkich Czytelników za błąd ten przepraszamy.

Redakcja

Na rozdrożu

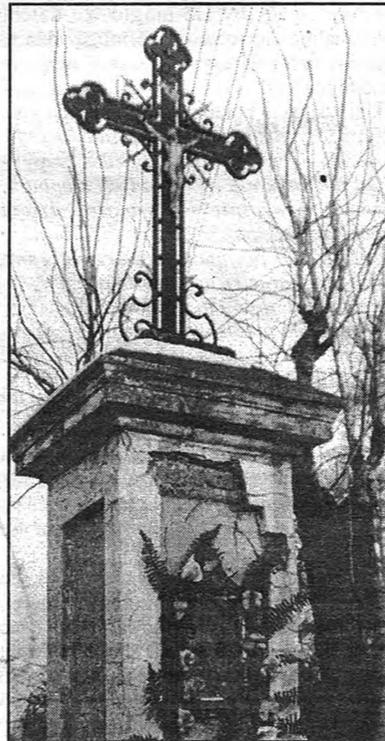
Na smętny los zaniedbanych łowickich pomników wskazuje Albin Szymajda

Pod koniec ubiegłego roku w łowickim dwutygodniku opublikowane zostały dwie fotografie. Na jednej widnieje smetna ruina grobowca Romualda Oczykowskiego, łowickiego historyka i literata, zmarłego 20 listopada 1920 roku. Potłuczona tablica nagrobna leży na ziemi, wsparta o żelazne wierzaje krypty. Pośród opadłych pościeli tynku jaśnieją resztki widocznych przemurowań; to ślady ostatniej renowacji, pamiętka lat mniej przyjaznych, choć ludzi jeszcze wtenczas życzliwie pamiętających. Obok ruiny pięć rozłożystego drzewa, jednego z ostatnich, co to tylko „miejsca zajmuje”. Nadpalony okrutnie, z zjadłością przemysłną.

Fotografia druga przedstawia również zapomniany, pleśnią czasu omszały a widać, że świetny niegdyś grobowiec biskupa Henryka Platara, ostatniego sufragana łowickiego, zmarłego 4 lipca 1868 roku. Obydwa zdjęcia prasowe nie wywołały komentarzy, przeszły niezauważone. Pozostaną w archiwach, okryte patyną wstydlivego milczenia.

Czyżby zapatrzeni w przyszłość łowiczanie zaczęli tracić pamięć? Zapomniano bowiem nie tylko o grobach skromnego, pobożnego i pracowitego historyka, czy uczonego biedaczyny co to chodził w darowanych przez włościan butach i biskupich fioleciach, a którego tytułu hrabiowskiego nie doczyta się już na zwietrzałym epitafium nagrobnym. Niszczono, profanowane, chyłą się także ku ruinie dziś jakby już nikomu niepotrzebne łowickie pomniki: Artura Zawiszy Czarnego na Glinkach i straconych przez Rosjan na Nowym Rynku powstańców z 1863 roku..

W szeregu zaniedbanych pamiątek Łowicza dostrzec można także niszczący, mурowany postument z osadzonym wysoko krzyżem żelaznym. Stoi cierpliwie u zbiegu dzisiejszych ulic Chełmońskiego i Armii Krajowej. Krzyż to dawny na rozdrożu. Wystawiony w 1908 roku na miejscu poprzedniego z 1811 obok browaru ówczesnego p.p. Reinecke-Gołębiowskich ze składki robotników



browaru i Fabryki Przetworów Chemicznych. Wiedzieć warto, że browar to dzisiejsza „Pszczółka”, zaś pamiątką po fabryce są resztki Czerwonej Góry. Za browarem, przy dawnym trakcie błędowskim, przez otynkowanie pozbawiony pierwotnego charakteru, stał budynek szkolny tamtej fabryki chemicznej, w 1916 roku zamieniony na szkołę powszechną ze schroniskiem dla biednych dzieci.

Po ludziach dawnej fabryki, browaru i szkoły, zapomniany, w rozwidleniu ulic pozostał tylko krzyż żelazny. Pomnik robotniczej, łowickiej solidarności. Z czasów, kiedy się tego jeszcze nie nazywało. Bo było.

Popada w ruinę. Czy zdobędziemy się dzisiaj na robotniczy gest z 1908 roku? Czy również i ta pamiątka łowickiej przeszłości podzieli okrutny los tamtych grobów i pomników.

Albin Szymajda



Jak minął ro(c)k - cz.II

Znowu zimno! Po chwilowej zapaści Biała Pani znów odsłoniła swą właściwą twarz – cieszą się narcyzi i jeżdżący na tyżwach, zmotoryzowani mniej, a już zupełnie zmartwieni są piesi. I choć Kącik Muzyczny zalicza się do tych, którzy kochają każdą porę roku, to jednak lodowaty, 10-stopniowy mróz i wiatr prosto w oczy lekko się nam znudził. Dla rozgrzewki dzisiaj druga część rocznego podsumowania. Tym razem a'propos muzyki obcojęzycznej.

W którymś z poprzednich Kącików dokonałem subiektywnej oceny Anno Domini 1995 odnośnie polskiej muzyki rockowej. Dzisiaj postaram się przedstawić swoją opinię o najciekawszych wydarzeniach minionego roku w obcojęzycznym show-biznesie. Moja lista 10 najlepiej sprzedających się wykonawców niepolitycznych w 1995 jest rzecz jasna niepełna, no i jak wspominałem powyżej, absolutnie nieobiektywna.

1. Grupa **The Cranberries** to chyba najlepiej sprzedająca się grupa ubiegłego roku. Irlandzka kapela wdarła się na listy przebojów utworem „Zombie” ale również „Ode To My Family” oraz „I Can't Be With You” dały wokalistce przypominającej nieco Sinead O'Connor bardzo mocną pozycję. Ba, kupowaliście nawet starsze, nieznanie nikomu wcześniejsze płyty **The Cranberries**. Ciekaw jestem kolejnej po „No Need To Argue” płyty zespołu.

2. **Vanessa Mae**, chyba dzięki swojemu sopockiemu występowi odniosła nad Wisłą ogromny sukces. Zarówno płyty kompaktowe, jak i kasety cieszyły się Waszym wielkim wzięciem, drodzy klienci. Co również interesujące, przed festiwalem w Sopocie niewiele osób znało „The Violin Player”.

3. **Red Hot Chili Peppers** z nową płytą „One Hot Minute” zwiększył zastępy swych wielbicieli. Ja osobiście bardziej cenię sobie starsze dokonania Peppersów („Blood Sugar Sex Magic” zum Beispiel), ale stwierdzam, że chłopcy nadal są w formie.

4. 1995 rok to również rok wielkich „comebacków”, starzy wydają nowe płyty (nawet pośmiertnie, czego przykładem Queen). Myślę, że najgłośniejszą, w przenośni i rzeczywistości przypomniało się **AC/DC**. Starsi panowie nie zapomnieli, jak się gra na gitarach. „Ballbreaker” to spory sukces.

5. Bardzo często ubiegłego roku pytaliście o **Pink Floyd**. Nie odstraszała Was horrendalna cena CD czy kasyety i kupowaliście „Pulse” (taki nosi tytuł koncertowy albumu Floydów). Bardzo ten fakt cieszy, biorąc pod uwagę zalew rynku muzyką dance.

6. **Mister Elton John** from U.K. nagrał „Made in England” i okazało się raz jeszcze, że ten facet potrafi zarabiać pieniądze na własnej muzyce. Płyta sprzedawała się dobrze, a okraszony nową (starą) fryzurą Elton John wypychał na li-

sty przebojów kolejne numery – „Believe”, „Made in England”.

7. Wbrew wielu opiniom, **Madonna** nagrywa dalej i ma się świetnie. Zarówno „Bedtime Story” jak i „Something to Remember” uważam za płyty udane, bardzo ciekawie zrobione. Wreszcie bez całej tej erotyczno-skandalizującej oprawy Madonna zaprezentowała cały swój talent, a jej obrazki (czyt. teledyski) to prawdziwy Meisterstück (vide „You'll See”).

8. Co znaczy technika! **Johna Lennona** nie ma wśród żywych już kilkanaście lat, a mimo to **Beatles** nagrali nową piosenkę („Free As a Bird”). Ich podwójna „Antologia” to dla wielu sympatyczna retrospekcja, dla innych pierwsze z chłopcami z Liverpoolu spotkanie. Chyba największe wydarzenie minionego rock-roku.

9. Wspaniale sprzedawała się w 1995 **muzyka filmowa**. Kupowaliście zarówno soundtracki do najnowszych obrazków („Pulp Fiction”, „Die Hard – Szklana Pułapka 3”, „Pocahontas”, „Młode wilki”, „Prowokator”), lecz również do klasyki filmowej („Ojciec Chrzestny”, „Przemienię z wiatrem”, „Blues Brothers”). Kupowanie soundtracków szczególnie nas

cieszy, gdyż Kącik Muzyczny należy do gorących miłośników X Muzy.

10. Na ostatnim miejscu w rankingu najlepiej sprzedających się wykonawców zagranicznych plejada zespołów, duetów, kwartetów, solistów **muzyki disco**, czyli dance. A więc D.J. Bobo, La Bauche, Scatman, Fun Factory, Ace of Base, Scooter, Marusha itd, itd. Ostatnie 10 miejsc nie oznacza bynajmniej, że disco kupowaliście niechętnie, wręcz przeciwnie. Ale zostawimy to bez komentarza.

1995 rok był bogaty w wydarzenia muzyczne, często sensacyjne (pośmiertne sesje Lennona i Mercurego) było wiele udanych płyt, cudownych koncertów. Mam pewność, że rok 1996 będzie podobny.

Tego słucham

Wojtek Goska – kolega z grupy, ładnie rysuje

1. Ewy, 2. Ennio Morricone – muzyka filmowa, 3. „Bez prądu” – przeboje akustyczne polskiego rocka

Ewa Kucharek – dziewczyna Wojtka
1. Robert Chojnacki – „Sex & Sax”, 2. Mafia „Gabinety”, 3. dowcipów brata Wojtka

TO SIĘ SPRZEDAJE: POLSKA: 1. Robert Chojnacki „Sex & Sax”; 2. Janusz Laskowski „Świat nie wierzy łzom”; 3. Mafia: „Gabinety”; ZAGRANICA: 1. „Dangerous Minds” – ścieżka dźwiękowa do filmu; 2. The Kelly Family „Over the Hump”; 3. Fun Factory – „Fun-tastic”.

Kącik Muzyczny
opracował Bogusław Bończak
sklep muzyczny „Agata”

Kryształ Hammer - więzienny rock

Za murami więzienia na Wiejskiej trzech facetów wyprawa struny swoim gitarom.

Żeby dotrzeć do „studia” w którym odbywają się próby grupy „Kryształ Hammer”, musiałam przejść najpierw przez dużą, żelazną bramę, a później jeszcze przez kilka mniejszych. Za każdym razem słyszałam trzask i zgrzyt klucza. W średniej wielkości pomieszczeniu, w którym ściany wygłuszone były tekturowymi foremkami do jajek, czekało na mnie już dwóch członków zespołu, po chwili dotarł jeszcze jeden. Byli w komplecie: Robert, Zdzisiek i Mariusz.

Najstarszy jest Mariusz z Pabianic, ma 29 lat, o trzy lata młodszy Zdzisiek Gać pochodzi ze Zduńskiej Woli, najmłodszy dwudziestopięcioletni Robert Rogalski – „Rogal” urodził się i wychował w Zielonce pod Warszawą. Tam też zaczynał uczyć się gry na gitarze. Gdy miał siedem lat, wujek, absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej, wpajał w niego zamiłowanie do gry, zresztą cała rodzina była muzyczna. Naukę zaczął jednak dopiero gdy miał

piętnaście lat. W Ząbkach grał w kilku zespołach, jeden z nich – Spiders – określa jako „taki trochę poważniejszy”. Kariery nie zrobił, kolejnym zespołem, w którym zagrał, okazał się dopiero więzienny „Kryształ Hammer”. Wychowawca oddziału III określił „Rogala” jako najlepszego instrumentalistę w łowickim zakładzie karnym. Oprócz gitary potrafi on bowiem grać na instrumentach klawiszowych. Trochę też komponuje, co całkiem niezłe mu wychodzi – wiem, bo słyszałam kilka utworów. Słucha rocka, lekkiego metalu. *Lubię mocniejsze uderzenia ale i Chopina także* – mówi.

Właściwie to wszyscy trzej mają wspólne zainteresowania i może dlatego *klei nam się to co razem robimy, potrafimy się zgrać*. Zdzisiek zawsze marzył o tym aby grać na gitarze, ale ćwiczyć zaczął dopiero półtora roku temu, już za kratkami, uczył go jeden ze współwięźniów. Zdzisiek osadzony jest

na oddziale dla osób uzależnionych od narkotyków i środków odurzających, dlatego długo trwało, zanim władze więzienne zdecydowały się zezwolić mu na wspólne z innymi muzykami próby. Współgrający mówią o nim, że mimo niedługiego stażu w graniu *ma dobre wyczucie do metalu*. Zdzisiek pisze też teksty do muzyki układanej przez Roberta. *Są różne: o życiu, miłości, bólu, szczęściu*. Do końca wyroku zostały mu już tylko trzy tygodnie, a więc niedługo będzie musiał rozstać się z kumplami. *Mam zamiar zmienić moje dotychczasowe życie na lepsze i kontynuować naukę gry na gitarze* – mówi Zdzisiek. *Mam kolegów którzy grają w zespołach, będę chciał to wykorzystać*.

Mariusz trafił do więzienia za kradzież już w wieku 17 lat. Po trzech latach obiecał sobie, że zmieni się, że musi „ustatkować” sobie życie, znaleźć kobietę, założyć rodzinę, mieć dzieci. Tak się stało

po wyjściu na wolność, ale nie przeszkodziło to w powrocie za mury więzienne... W zespole śpiewa i gra na instrumentach klawiszowych. W dzieciństwie chodził do szkoły muzycznej. *Zrezygnowałem, bo dowiedziałem się, że przez rok będziemy uczyli się grać na jednej strunie*. *Mówię: na jednej strunie przez cały rok, jak ja już umiem na wszystkich? I koniec. A potem już nigdy nie wróciłem...*

Skład istniejącego od połowy 1994 roku zespołu ulegał zmianie. Jedni wychodzili na wolność, inni przychodzili... Mówią, że przydałby się im jeszcze perkusista. Niestety – brak jest sprzętu. Ich wyposażenie stanowią dwie gitary elektryczne (jedna jest prywatnym instrumentem Roberta), dwie gitary akustyczne, jeden mikrofon, wzmacniacz Eltron 60, dwie kolumny własnej produkcji, instrumenty klawiszowe Casio – także własność Roberta. Nie mają dużo, ale i tak są zadowoleni z tego, co mają. Dzięki naczelnikowi otrzymali pomieszczenie, gdzie grają. Początkowo zespół grał muzykę lekką, tzw. biesiadną. Potem zaczęli grać metal. Wychowawca twierdzi, że obecny skład zespołu jest najlepszy z dotychczasowych – jaki był i muzyka którą wykonują także. Oprócz kompozycji Roberta i Zdziszka grają utwory Erica Claptona, Iry oraz wielu innych zespołów. Nagrali nawet w swoim studio własną kasetę. *Do zagrania przed publicznością wybrałoby się z naszych numerów około pięciu* – twierdzą.

Mają jedno wspólne marzenie: wyjść stąd i nigdy nie wracać. Robert oprócz tego marzy o występie przed trzydziestotysięczną publicznością. Mariusz chce, aby ułożyło mu się z rodziną i udało *załapać się do jakiegoś zespołu na wokal*, Zdzisiek, tak jak Robert, chciałby w tym składzie zagrać przed ogromną publicznością, poza tym mieć ładną gitarę. I być normalnym, to znaczy mieć rodzinę, dom, żonę, dziecko...

Ewa Szachogluchawicz



Towarzystwo
Ubezpieczeniowe
„FENIX” S.A.

Przedstawicielstwo w Łowiczu
ul. Mostowa 28, tel. 37-62-17

oferuje
na korzystnych
warunkach
ubezpieczenia:

- ☛ komunikacyjne (OC, AC, NW, Zielona Karta)
- ☛ od ognia i innych żywiołów dla podmiotów gospodarczych
- ☛ od kradzieży z włamaniem i rabunku dla podmiotów gospodarczych
- ☛ OC (z tytułu wykonywanego zawodu, prowadzenia działalności, w życiu prywatnym)
- ☛ należności celno-podatkowe
- ☛ mieszkań i domów jednorodzinnych
- ☛ rolne (OC, budynków od ognia, zwierząt, upraw, mienia)
- ☛ NW indywidualne i grupowe

Zapraszamy do współpracy
Pracujemy w godz. 8.00-16.00

zapraszamy
do nowo otwartego sklepu
w Łowiczu przy ul. 3 Maja 12
(wspólne wejście ze sklepem z tapetami)
POLECAMY:
**FIRANY, ZASŁONY,
OBRUSY, KARNISZE**

GABINET STOMATOLOGICZNY

lekarz stomatolog

PAWEŁ MARTYNIAK

Łowicz, ul. Kaliska 5 (hotel „Zacisze”),
tel. 37-62-44, 37-33-26 wew. 118

GABINET CZYNNY:

poniedziałki, środy 14.00-19.00, czwartki 13.00-17.00, wtorki i piątki 9.00-13.00

ZAPRASZA PACJENTÓW PO MODERNIZACJI GABINETU

- ➔ stomatologia kosmetyczna
- ➔ leczenie dzieci
- ➔ chirurgia stomatologiczna (podcinanie wędzidełek u dzieci, resekcja wierzchołka korzenia, usuwanie zębów zatrzymanych i trudnych do usunięcia itp.)
- ➔ protetyka (termin wykonania do 7 dni, protezy akrylowe, szkieletowe, natychmiastowe, koronki, mosty licowane kompozytem, naprawy)
- ➔ leczenie laserem paradontozy, zmian chorobowych w obrębie jamy ustnej, chorób stawów skroniowo-żuchwiowych i wielu innych
- ➔ zabiegi w znieczuleniu laserem lub pod narkozą

**MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA KREDYTU
NA WYKONYWANE PROTEZY.**

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 37-38-86

GINEKOLOG - POŁOŻNIK

adiunkt Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM
w Łodzi, dr nauk medycznych
WOJCIECH KAZIMIERAK
I i III poniedziałek miesiąca 18⁰⁰-19⁰⁰,
piątki 16⁰⁰-19⁰⁰
DRUKI L-4

LARYNGOLOG

adiunkt Kliniki Laryngologicznej Akademii
Medycznej w Łodzi, dr nauk medycznych
MAGDALENA KORCZYŃSKA
wtorki 14.30-16.00

STOMATOLOG

specjalista-protetyk
MARIATARKA-MAZURKIEWICZ
poniedziałki 9.00-12.00
wtorki i czwartki 16.00-19.00

OKULISTA

**MAŁGORZATA
MAZURKIEWICZ-KAZIMIERAK**
poniedziałki 16.00-18.00

CHIRURG

ZDZIŚLAW MAZURKIEWICZ
codziennie 16.00-17.00

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Małszyce nr 15,
99-400 Łowicz, tel. 38-99-70
PRZYJMUJE: 18.00-19.00

INDIA 96

OFERUJE:

- * szeroki wybór kadzideł i olejków eterycznych
- * oryginalną odzież indyjską
- * bibeloty z mosiądzu
- * biżuterię o niepowtarzalnych wzorach

Otwarcie sklepu 3.II. 1996 r.

Dom Handlowy „Panorama” parter
(wejście od Nowego Rynku)

Tylko w dniu otwarcia
dla klientów, którzy dokonają
zakupu powyżej 20 zł (nowych)
NIESPODZIANKA!

Wszystkie towary oferujemy
po bardzo atrakcyjnych cenach

ZAPRASZAMY

OFERTA

Samochody LUBLIN, ŻUK - wszystkie typy

zakupisz

w AUTORYZOWANYM PUNKCIE SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW

Spółdzielni Pracy Mechaników METALOWIEC

w Sochaczewie ul. Kusocińskiego 1, tel. 226-71, 226-75

- Ceny fabryczne
- Zabezpieczenie antykorozyjne
- Przy wpłacie gotówkowej udzielamy bonifikat:
 - ŻUK - 100 zł (dawne 1mln zł)
 - LUBLIN - 150 zł (dawne 1,5 mln zł)
- Również sprzedaż
 - raty
 - leasing
- Obsługa gwarancyjna i pogwarancyjna na miejscu.

ZAPRASZAMY

TRENINGI ROZWOJU PAMIĘCI, zakresu i koncentracji uwagi, myślenia twórczego i logicznego dla dzieci klas IV-VIII ze szkół podsta- wowych oraz młodzieży klas I-III ze szkół średnich

proponuje: Studium Doskonalenia Zdolności Poznawczych z Gdyni
Przedstawicielstwo w Łowiczu, os. Dąbrowskiego 25/5, tel. 37-50-44.

Tworzenie nowych grup od lutego 1996 r.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

przy ZUHP „Polmoblich” (dawny „Polmozbyt”)
w Łowiczu, ul. Blich 34

prowadzi badania

przedłużające ważność dowodów rejestracyjnych

następujących pojazdów:

- motocykli
- pojazdów samochodowych do 3,5 tony
- ciągników rolniczych
- przyczep do w/w pojazdów
- wybijanie numerów na nadwoziach i silnikach

Stacja czynna w godz. 7.00-21.00

PROFESJONALNE SYSTEMY ALARMOWE

wykonuje:

AUTORYZOWANY ZAKŁAD
INSTALACJI ANTYWŁAMANIOWYCH
Łódź, tel. (0-42) 52-37-51
po 20.00 (0-45) 19-27-89
(autoryzacja TECHOM)

Uprzejmie informujemy, że
hurtownia odzieży
„SAWA TRADING” sp. z o.o. w Łowiczu
została przeniesiona z podwórka
na ulicę Mostową 28 obok sklepu męskiego
Zapraszamy w godz. 8.00-17.00

TANIA MODNA ODZIEŻ ZACHODNIA

ul. Topolowa 20

(dawny bar - Kawiarnia „Piwniczka”)
czynne: pn.-pt. 9.00-18.00, soboty 10.00-14.00

Gospodarstwo Pomocnicze przy Zespole Szkół Rolniczych sprzeda prosięta

Tel. 37-60-29

Największy wybór niezawodnego SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO GOSPODARSTWA DOMOWEGO

znanych zagranicznych i krajowych firm:
MELISY, ROWENTY, TEFALU, CASIO, ZELMER, LAMELA m.in.:

- ⇒ aparaty telefoniczne,
- ⇒ roboty kuchenne,
- ⇒ żelazka
- ⇒ odkurzacze
- ⇒ suszarki
- ⇒ kombiwy
- ⇒ termowentylatory
- ⇒ i wiele innych.

Poleca

PAWILON MAGDA (góra) ul. Zduńska 4

SUPER ZAKUPY, FACHOWA OBSŁUGA, KONKURENCYJNE CENY!

Zapraszamy

fastem

Zajazd Łowicki zaprasza na

BAL KARNAWAŁOWY

w dniu 17 lutego 1996 r. od godz. 21.00 do 6.00

- Gości będzie bawił zespół „LIMIX”
- Cena od pary 130,00.
- Zajazd Łowicki w Łowiczu ul. Blich 36, tel. 37-41-64.

ZAPRASZAMY

UWAGA ROLNICY!

SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH

w Łowiczu, ul. Magazynowa 11

**oferuje sprzedaż kombajnów ziemniaczanych
BOLKO i ANNA na korzystnych warunkach:**

- I wpłata – 60% wartości kombajnu
- po 30 dniach wpłata – 20% wartości kombajnu
- po 60 dniach wpłata – 20% wartości kombajnu

RATY NIE OPROCENTOWANE

Zapraszamy do Składnicy Maszyn Rolniczych w Łowiczu,
ul. Magazynowa 11, telefon 37-38-35

ŻALUZJE

pionowe, poziome

Producent **VERTICAL**

Łowicz, ul. Ikara 15

Tel. 37-40-88

NAJTANIEJ

ciągła sprzedaż MIODU

prosto z własnej pasieki

w odmianach: rzepakowy, lipowy,
akacjowy, wielokwiatowy

dla hurtowni, sklepów
i osób indywidualnych.

CENY KONKURENCYJNE

J. Garczarczyk

Os. Dąbrowskiego 10/2, tel. 37-50-58

SAMOCODOWE

Sprzedam Renault Twingo, 93 r. Tel. 37-23-79.

Sprzedam samochód po wypadku Skoda 105. Sokołów 35 gm. Bolimów.

Sprzedam Moskwicz 4-letni niedrogo. Karsznice Małe 18.

Sprzedam ciągnik C 330 lub zamienię na większy albo MZT. Rogóźno 27, gm. Domaniewice.

Sprzedam Bus VW LT28D. Tel. 37-60-92.

Samochód osobowy Toyota Tercel 1500 12V 1988 wersja USA. Tel. 37-72-91.

Sprzedam Fiata 126 p, 85 rok. Tel. 37-53-18.

Sprzedam Poloneza 1500, 90 r., czerwony. Bednary 88.

Sprzedam ciągnik Ursus C4011, rok produkcji 1966 po kapitalnym remoncie. Marianka 41.

Sprzedam Wartburga, silnik po remoncie, rok produkcji 1980. Łowicz, Starzyńskiego 2/96.

Sprzedam Fiata 125 p, 1985 r, kolor szaro – zielony, stan dobry. Zielkowice 214.

Kupię każdy samochód także rozbitny, skorodowany i niesprawny. Tel. 33-16-88.

Sprzedam Fiata 125 p, rocznik 76, po kapitalnym remoncie. Wiadomość, Dąbrowskiego 14/31.

Sprzedam Opla Record rok 78, po remoncie. Tel. 38-11-97.

Kupię Ładę, Poloneza, FSO lub 126 p bez względu na rok produkcji. Tel. 33-97-71.

Sprzedam 126p 1987 r. Bednary 69.

Sprzedam 126p, 1986 r. Tel. 37-71-09 po 18.00.

Sprzedam Żuka izotermę diesel. Tel. 37-34-95.

Sprzedam przyczepkę samochodową „SAM”. Skowroda Południowa 28.

Sprzedam Poloneza 1600 GLE, 1993 rok. Tel. (0-46) 38-95-14.

Sprzedam Fiat 125 p, rocznik 87. Bobrowniki 132.

Sprzedam Alufelgi (do Fiata i Cinquecento). Tel. 37-62-44.

Sprzedam samochód Fiat 126p, rok 1992, tel. 37-65-06.

Sprzedam Fiata 125p., rok. 1987. Wiadomość: Gągolin Północny 47.

Sprzedam 126p, rocznik 1986. Piaski 63.

Sprzedam kombajn zbożowe Z-56 1985, Forshnit 1984 r. oraz siewczarnię samobieżną Z-351. Jamno 16, tel. 38-90-12.

Sprzedam 126p, 1992 r. Tel. 37-59-69.

Sprzedam lub zamienię Forda Fiastę 1,4, 1991 na Fiata 126p 1990-92. Tel. (0-24) 851-574.

Sprzedam Fiata 126 p, 1994 rok 11 tys. km; garażowany. Łowicz, Dolna 23, tel. 37-45-66.

Sprzedam Fiata 125p. Wiadomość: Parma 2.

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1986. Wieś Wygoda 58.

Sprzedam Fiata 125p combi, rok prod. 1990, silnik PN. Tel. 37-60-45 od 8.00 do 18.00; 37-68-67 po 18.00.

KUPNO, SPRZEDAŻ, WYNAJEM

Sprzedam półkotapczan, mikrofal. i dywan 2x3. Tel. 37-57-73.

Sprzedam prasę niemiecką K 442 i rozsiewacz zawieszony lejowy do nawozów. Maurzyce 11.

Wynajmę pokój. Tel. 37-42-08.

Sprzedam stemple budowlane. Łysio Tadeusz, ul. Jasna 18, 99-400 Łowicz.

Czarna komoda sprzedam. Tel. 37-48-97.

Sprzedam Overlock 5-niskowy, Brodger + nóż tarczowy. Tel. 37-60-92.

Sprzedam tanio kuchnię gazową i odkurzac. Ul. Ogińskiego 12 (Górki).

Student poszukuje samodzielnego pokoju w Łowiczu. Tel. Łódź 55-49-68.

Garaż do wynajęcia na Bratkowicach. Bratkowice 7/17 wieczorem.

Wynajmę M-3 na os. M. Konopnickiej lub w okolicy. Ul. Dworcowa 4/2.

Sprzedam dużą tokarnię do drewna. Tel. 37-59-80.

Sprzedam pianino czarne. Bratkowice 2/13.

Sprzedam łyżwiarki, tel. 37-44-57 wieczorem.

Sprzedam segment „Tur”, dodam dwa tapczany gratis. Łowicz, tel. 37-72-78

Sprzedam prasę Z224, stan bardzo dobry. Strugienice 83.

Do wynajęcia stoisko handlowe w centrum. Tel. 37-62-23.

Sprzedam półautomat do spawania w osłonie CO₂. Tel. 37-45-68.

Sprzedam kolumny Technics SB CD 120, moc 100 W. Tel. 37-38-96.

Sprzedam boksy, szczenięta 2-miesięczne. Arkadia 30.

Sprzedam drzwi białe pełne „80” sztuk 3 oraz drzwi pokojowe ozdobne sztuk 1. Łowicz, ul. Żołnierska 32.

NIERUCHOMOŚCI, MIESZKANIA

Sprzedam działkę budowlaną ul. Zagórska 36.

Sprzedam działkę 1,06 h os. Bolimowska (budynki gospodarcze i sad śliwkowy). Sochaczew, tel. 221-86.

Pawilon handlowy (30 m²) na os. Bratkowice sprzedam. Tel. 37-69-90 po 16.00.

Sprzedam M-3, 48 m² na os. Noakowskiego. Tel. 37-65-30.

Sprzedam m-4 własnościowe na osiedlu M. Konopnickiej, IV piętro. Tel. 38-98-10.

Zamienię mieszkanie własnościowe w Sochaczewie na podobne w Łowiczu. Tel. 37-47-97.

Sprzedam M-3. Tel. 37-29-80.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 36 m² na większe, może być zadłużone, tel. 37-72-91.

Sprzedam małe mieszkanie. Tel. 37-45-95.

Bardzo pilnie wynajmę lub kupię w centrum Łowicza mieszkanie, tel. 37-36-86.

Sprzedam kawalerkę 38,5 m² z telefonem, os. Tkaczew. Tel. (0-63) 722-901.

Sprzedam dom. Tel. 37-73-29.

Wynajmę kawalerkę na os. Noakowskiego. Tel. grzeczn. 37-50-02.

Sprzedam dom dostosowany do działalności handlowej, dwa sklepy 110 m², podjazd, woda, szambo, siła, WC oraz 28 arów ziemi przy trasie Żychlin-Kutno. Wiadomość: Żychlin, Mickiewicza 2, tel. 851-565.

Wynajmę mieszkanie w blokach, os. Starzyńskiego. Tel. 37-56-89.

Lokal do wynajęcia, ok. 200 m² w centrum. Tel. 37-35-87.

USŁUGI, PRACA, INNE

Remont mieszkań, montaż boazerii, układanie glazury, terakoty, tapetowanie, instalacje hydrauliczne i elektryczne. Tel. 37-44-91.

Usługi BHP: szkolenie BHP pracowników na miejscu u pracodawcy, doradztwa w sprawach BHP, dokumentacja powypadkowa. Łowicz, tel. 37-52-43 wew. 302 po 16.00.

Videofilmowanie. Łowicz, tel. 37-40-11.

Komputerowe przepisywanie prac. Łowicz, tel. 37-45-95.

Podejmę się przewozu osób lub towarów samochodem Nysa, tel. 37-46-23 po 15.00.

Przepisywanie komputerowe prac dyplomowych i magistrskich. Tel. 37-66-60 po 16.00.

Jan K. przeprasza za złe postępowanie st. post. Piotra Kuśmidra i sierż. Dariusza Łapę.

Montaż boazerii, zabudowa wnętrz. Łowicz, os. Bratkowice 35/7.

Glazura, boazeria, malowanie, tapetowanie. Tel. 37-25-60.

Usługi transportowe Mercedesem 207 D oraz sprzedam elektryczną maszynę do pisania Olimpia prod. niem. Tel. 37-60-49 ul. Korczaka 15.

Maszynopisanie solidnie, tanio. Tel. 37-46-85.

Cyklinowanie i układanie parkietów – Arkadiusz Kalata, Bełchów, ul. Skłodowskiej 6a (f. VAT). Tel. 38-66-25.

Udzielam korepetycji z języka polskiego i przygotowuję do egzaminów wstępnych. Tel. 37-26-36.

Zginął czarny doberman. Za doprowadzenie lub wiadomość wysoka nagroda. Łowicz, os. Starzyńskiego 1/19, tel. 37-22-68.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 37-34-01
Taxi bagażowe 37-35-28
Rejonowe Biuro Pracy 37-50-73
Urząd Miejski 37-35-42, 37-35-49,
37-42-03
Urząd Skarbowy 37-65-05
ZUS 37-69-09

Informacje:

Informacja PKP 37-63-11
Informacja PKS 37-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 924

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 37-36-51 w poniedziałek, godz. 16-18
Pogotowie energetyki ciepłej 37-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 37-35-32
Pogotowie energetyczne 37-36-05
Gaz butlowy 37-66-08, 37-41-02, 37-73-29, 37-30-30, 37-42-40, 37-72-72, 37-44-44 i 37-26-26 - całodobowe, 37-20-37
Warsztat konserwacji ŁSM 37-65-58
Zakład pogrzebowy: 37-53-85, 37-56-45, 37-52-21
Lecznica dla zwierząt: ul. Starościana 5, tel. 52-48, Chelmońskiego tel. 37-35-24

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
czwartek, 1.II. - R. Kościuszki, tel. 37-42-93
piątek, 2.II. - ul. Pijarska, tel. 37-36-56
sobota, 3.II. - ul. Bonifraterska, tel. 37-45-55
niedziela, 4.II. - ul. A. Krajowej tel. 37-64-41
poniedziałek, 5.II. - R. Kościuszki,

tel. 37-42-93
wtorek, 6.II. - os. Kostka, tel. 37-51-32
środa, 7.II. - ul. A. Krajowej
Bełchów: pn-pt 9.00-14.30
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Chąsno: pn-pt 9.00-14.30
Domaniewice: pn 10-17 wt-pt 8.00-15.00 sobota 8.00-12.00
Łyszkowice: pn-pt 9-16, soboty 10-14
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

- Poradnia Ogólna ul. Starzyńskiego 1 - Gabinet zabiegowy czynny: w dni powszednie 8.00-18.00, wolne soboty 8.00-15.00, niedziele 8.00-12.00 - Rejestracja czynna 7.30-18.00 (w dni powszednie i soboty pracujące) - Przyjęcia pacjentów przez lekarzy: 8.00-18.00 (w dni powszednie i soboty pracujące)
- Poradnia Ogólna ul. Kaliska 6 - Gabinet zabiegowy czynny: w dni powszednie 7.00-15.00, w wolne soboty i niedziele dyżur pełni gabinet zabiegowy przy ul. Starzyńskiego - Rejestracja czynna: 7.00-15.00 (w wolne soboty dyżur pełnią lekarze przy ul. Starzyńskiego) - Przyjęcia pacjentów przez lekarzy: 8.00-15.00 (w wolne soboty dyżur pełnią lekarze przy ul. Starzyńskiego)
- Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R. Kościuszki 8.00-14.00
- Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul. Podrzeczna 75, 8.00-15.00
- Ambulatorium Pediatriczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny
- Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ul. Ułańska codziennie 15-8, w niedziele i dni wolne 24 godz.

Wystawy stałe

- Sztuka Baroku polskiego
 - Historia miasta Łowicza i regionu
 - Sztuka ludowa regionu łowickiego
- Wystawy czynne od godz. 10.00 do 16.00

codziennie oprócz poniedziałków w muzeum w Łowiczu.

Kino ŁOK-u („Bzura”)

- 1.II., godz. 19.00 - „Apollo 13”, USA, bilety 3,5 i 5 zł
 - 2-8.II., godz. 18.00 - „Underground”, Francja, bilety 5 zł
- Wszystkich miłośników filmu informujemy, że istnieje możliwość obejrzenia filmów nie granic dotąd w naszym kinie. Za interesowanych prosimy o kontakt z ŁOK ul. Pijarska, tel. 37-39-31.

Ferie zimowe

- Łowicki Ośrodek Kultury ul. Pijarska zaprasza na ferie od 29 stycznia:
- wtorki i czwartki godz. 16.00 - zajęcia plastyczne dla dzieci szkół podstawowych (materiały własne)
 - codziennie w godz. 11.00-13.00 - filmy video dla dzieci szkół podstawowych
 - poniedziałki, środy i piątki 13.00-15.00 - gry stolikowe
 - codziennie 1.00-18.00 - bilard (tylko dla młodzieży szkolnej)
 - poniedziałki, środy i czwartki 11.00-15.00 - rozgrywki ping-pongowe
 - wtorki 16.00-18.00 - zajęcia taneczne dla dzieci ze szkół podstawowych
 - piątki 16.00-18.00 - zajęcia taneczne (podstawy tańca towarzyskiego) dla młodzieży szkół średnich
 - 1 lutego, godz. 15.00, kino ŁOK - „The Flintstones” - film dla dzieci szkół podstawowych, bilety 2 zł
 - 2 lutego, godz. 13.00, Błonie, zbiórka ŁOK - konkurs rzeźbiarski dla dzieci szkół podstawowych. Wykorzystanie śniegu do

rzeźbienia figur, budowli itp. Trzy najlepsze prace zostaną nagrodzone kartami 2-osobowymi na 3 filmy.

- 3 lutego, godz. 15.00-18.00, kawiarnia - mini-dyskoteka dla dzieci I-IV, bilety 1 zł
- 3 lutego, godz. 18.00, kino „Bzura” - mini-lista przebojów dzieci
- 5 lutego, godz. 14.00 - turniej bilardowy dla uczniów szkół średnich i podstawowych kl. VII-VIII. Dla zwycięzców kartki na 4 godziny gry.
- 7 lutego, godz. 14.00, kino - maraton filmowy dla dzieci szkół podstawowych, bilety 2 zł.

OSiR zaprasza:

- hala OSiR dostępna dla uczniów i młodzieży szkolnej: w poniedziałki 10.00-12.00, wtorki 13.00-15.00, środy 11.30-13.30, piątki 11.30-13.30
- 2.I., godz. 19.00-23.00, hala OSiR - dyskoteka dla młodzieży, bilety 2 zł

Imprezy sportowe

- 3 lutego, hala OSiR - pierwsza kolejka amatorskiej ligi piłki koszykowej I grupa: godz. 15.00: Alcatraz - Asthma Attack; godz. 16.10: Gutenów - Valdi Boys; godz. 17.20: Zdicho - Underground Basketballers
- 4 lutego, hala OSiR - pierwsza kolejka amatorskiej ligi piłki koszykowej II grupa: godz. 10.00: Książek - HaZbi; godz. 11.10: Eldorado - Black Team; godz. 12.20: Nauczyciele - Beastie Boys
- 4 lutego, Szkoła Podstawowa Nr 3 - 7 kolejka łowickiej III ligi piłki nożnej 5-osobowej: godz. 10.00: Stepujące Kontraby - Chinatown II; godz. 10.40: Alcatraz - Lipcoki II; godz. 11.20: Pasiacek - Gutenów; godz. 12.00: Chłopcy z Kamieniołomów - Gutenów; 12.40: Chinatown II - Klewkwianka II

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

ślubowali sobie:

- Wioletta Szczęśna z Bednarz
- Wsi i Wojciech Zieliński z Warszawa
- Agnieszka Sołtyś z Łowicza z Łowicz
- Jan Bończak z Oszkowiec
- Marta Zając z Łowicza i Stanisław Komorowski z Gzinki

urodzili się w ostatnich dniach w szpitalu w Łowiczu:

- **CÓRECZKI:**
- państwu Michałakom ze Zgody
- państwu Kaczorom ze Zdun Now
- państwu Wojdom z Łowicza
- państwu Norowskim z Joachimów
- państwu Topolskim z Waliszewa
- **SYNKOWIE:**
- państwu Janeczkom ze Złakowa I wego
- państwu Wojciechowskim z Biel
- państwu Dąbrowskim z Gzinki
- państwu Graszkom z Czatonina
- państwu Furmanom ze Skowrody
- państwu Gładkim z Łowicza
- państwu Janusom z Bełchowa
- państwu Ciurzyńskim z Wyborów

Co w kinie „Bzura”

„Underground” 2-8.II., godz. 18.00

Nareszcie coś naprawdę dobrego! I serem tego filmu o półwieczu Jugosławii autor „Arizona Dream” - Emir Kusturica.

Film zaczyna się w 1941 r., wraz z rostkami nalotami bombowymi na Be W piwnicy ukrywają się partyzanci, produkują broń. II wojna mija, nastaj rządów Tito, potem wybucha trwająca cnie wojna; a mieszkańcy podziemia wytwarzają broń „do walki z Niem Wszystko to mieści się oczywiście w wencji groteskowej.

Kusturica odwołał się do filmów niego, do pisarstwa Kafki i powsta który śmieje i wzrusza. No i oczy muzyka...

To bardzo piękny i mądry film. Do powstało wiele różnych produkcji, w k podejmowano temat wojny w Jugosław „Underground” to po prostu „to”. S czyć może o tym chociażby fakt, że fi dostał pierwszą nagrodę na festiwalu v nes w ubiegłym roku.

„Apollo 13”

1.02., godz. 19.00

Jest to opowieść o misji kosmic 1970 roku, która o mało co nie zar się w katastrofę. Podbój kosmosu by związany z „zimną wojną”, miał wyc ekonomicznie Związek Radziec dodatkowo uspokoić Amerykanów w gwałtownych przemian.

Amerykańskie wartości - eksp zdobywczość, pragmatyzm i nieodłąc niego wiara w sukces - nie mają już siły, jak dawniej. Zarysowaniu teg rzeczy służy dość rozbudowany konflikt pokoleń. Córka dowódcy Jima Lovella (Tom Hanks) ostent lekcważy marzenia ojca i jego egz podbojem kosmosu. Grubawa nas zamyka się w pokoju, gdzie słucha : tamtych lat. Jednak gdy ojciec znaj w niebezpieczeństwie, „dziecko- szybko przemienia się w wierną i córkę. Kontestacyjne idee lat 6 dzieciennym otumanieniem, szkodliwym, na szczęście powierzchnowym - zdają się sug twórcy filmu.

Kosmonauci na pozór nie są „chł z żelaza”. Przeżywiają swoje małe s załamują się z powodu tęsknoty za r mają trudności z koncentracją. Jednal wiadomo, że zwycięży duch zespo działania i że w nawet najb- dramatycznych chwilach załoga „fair” wobec siebie i innych. Kosmo i całą obsługą nazimną, a wre widzami kieruje jedna myśl, przekonanie: akcja ratunkowa musi s

SKARB ROLNIKA • SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓLPRACY
Z ODR BIELICE

NAWOZY	GS Zduny	GS Bielawy	GS Doma- niewice	GS Kocierzew	GS Chąsno	GS Łyszko- wice	GS Nieborów	GS Łowicz
azotowe:								
mocznik	49,50/dt	50,00/dt	48,00/dt	50,00/dt	50,00/dt	50,00/dt	50,00/dt	-
saletra amonowa	36,00/dt	38,00/dt	36,00/dt	36,00/dt	36,00/dt	36,00/dt	-	-
saletrzak	36,50/dt	36,00/dt	35,00/dt	-	38,00/dt	35,00/dt	36,00/dt	-
siarczan amonu	-	20,00/dt	17,00/dt	20,00/dt	20,00/dt	-	18,00/dt	-
fosforowe:								
superfosfat pylisty	22,00/dt	26,00/dt	23,00/dt	-	-	-	-	-
superfosfat granul.	-	31,00/dt	30,00/dt	-	-	-	-	-
superfosfat potr. gr.	-	65,00/dt	-	-	56,00/dt	-	-	-
superfosfat mag.	22,50/dt	-	-	-	-	-	-	-
potasowe:								
sól potasowa	31,00/dt	31,00/dt	-	-	32,00/dt	31,00/dt	-	31,00/dt
kainit	-	-	13,00/dt	-	-	-	-	-
wieloskładnikowe:								
fosforan amonu	63,00/dt	-	-	-	-	-	63,00/dt	-
polifoska 15 N	47,70/dt	48,00/dt	-	47,50/dt	-	-	47,50/dt	-
polifoska 6 N	49,50/dt	51,00/dt	-	49,50/dt	-	-	53,00/dt	-
polifoska 8 N	53,00/dt	54,00/dt	53,00/dt	53,00/dt	-	54,00/dt	-	-

Ceny żywności w Łowiczu (dane z 25 stycznia)

ASORTYMENT	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabla	sklep spoż. „Eltmark” ul. Dworcowa	targowica miejska	sklep spoż. monop. ul. Sikorskiego 3	Delikatesy „Joanna” ul. 3 Maja 15	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Dąbrowska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Zaurńska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	mięso wędliny p. Młoczarak ul. Zaurńska	mięso wędliny p. Słowiński ul. Mostowa 20
cukier	1,78	-	1,85	2,00	1,95	1,86	1,78	1,78	-	1,78	-	-
mąka szymonowska	1,19	1,37	1,15	1,30	1,30	1,18	1,20	1,18	-	1,10	-	-
chleb	0,78	0,80	0,75	0,77	0,75	0,70	0,80	0,80	-	0,78	-	0,73
ziemniaki	-	-	0,40	-	-	-	-	-	-	-	-	-
marchew	-	-	0,50	-	-	-	-	-	-	-	-	-
schab środkowy	8,50	-	8,00	-	9,40	-	8,60	8,60	9,69	7,90	8,50	7,70
wołowe bez kości	8,50	-	9,00	-	-	-	9,60	9,20	-	8,50	9,70	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	6,5-7,5	-	7,20	-	7,00	7,00	5,55	-	-	-
łopatka	-	-	7,00	-	6,70	-	6,00	6,00	7,69	-	6,00	7,20
szynka gotowana	-	1,30	12,70	13,50	13,80	-	13,60	13,60	14,78	14,00	14,00	12,50
salceson	-	5,00	4,60	4,20	4,70	-	4,79	4,79	4,93	4,20	4,70	4,60
kielbasa toruńska	-	8,15	-	8,50	-	-	7,50	7,50	9,57	-	-	-
kielbasa zwyczajna	6,80	6,55	6,20	6,40	7,10	-	6,80	6,80	6,84	6,80	7,00	7,30
parówki	-	-	4,60	4,70	5,30	-	4,95	4,95	5,29	5,00	-	4,90
kaszanka	-	3,20	2,70	2,70	3,70	-	3,20	3,20	2,50	2,50	2,80	3,0 i 3,7
słonina	1,90	2,20	1,50	-	1,90	-	2,00	1,90	2,38	1,90	-	1,80
kurczak	4,80	5,00	4,5-4,8	-	5,30	-	5,00	5,00	-	4,80	4,50	-
filet z morskazuka	-	-	6,60	-	8,00	-	-	-	-	-	-	-
makrela wędzona	-	5,50	5,50	5,00	5,20	-	5,50	5,50	-	-	-	-
mleko tłuste w folii	0,80	0,80	-	0,85	0,85	0,80	0,82	0,85	-	0,81	-	-
masło extra	1,80	2,00	-	1,90	1,95	1,80	1,80	1,80	-	1,80	-	-
masło śmietankowe	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
masło roślinne	1,15	-	1,20	1,25	1,05	-	2,30	2,30	-	1,20	-	1,15
olej	3,60	-	3,90	3,80	4,5	3,75	4,00	2,00	-	3,80	-	3,80
jaja	0,29	0,30	4,0-4,5	0,30	0,30	0,27	0,27	0,27	-	0,29	-	-
twaróg	5,00	5,30	-	5,20	-	5,11	5,11	5,11	-	5,10	-	-

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

w Łowiczu z 26.01.1996

pszenica	dt	50,00
żyto	dt	33,00
jęczmień	dt	40,00
pszenżyto	dt	40,00
owies	dt	40,00
ziemniaki	dt	40,00
ziemniaki		
młode	kg	0,50
cielęta	kg	3,80
prosięta	para	140,00
jaja	mendel	4,80
buraki	kg	0,40
cebula	kg	0,30
marchew	kg	0,45
pietruszka	kg	1,40
seler	szt.	0,80
kapusta mł.	szt.	0,80
kapusta		
kiszona	kg	0,80
pieczarki	kg	4,30
jabłka	kg	1,20

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy

- Łowicz (23.01.): 2,55 zł/kg
- Łązniki (24.01.): 2,55 zł/kg
- Chąsno (24.01.): 2,45 zł/kg
- Bolimów (25.01.): 2,48 zł/kg
- Łyszkowice (26.01.): 2,45-2,50 zł/kg
- Domaniewice (29.01.): klasa I 2,40 zł/kg; klasa II 2,30 zł/kg; klasa III 2,20 zł/kg
- Kiernozia (29.01.): 2,45-4,50 zł/kg

Żywiec wołowy

- Domaniewice (29.01.): byki 2,70-3,00 zł/kg; jałowki 2,50-2,70; krowy 1,90-2,30 zł/kg
- Kiernozia (22.01.): buhaje 2,80-3,00 zł/kg; jałowki 2,50-2,60 zł/kg; krowy 1,90-2,20 zł/kg

OFERTY PRACY w Rejonowym Urzędzie Prac w Łowiczu (stan na 29 stycznia 1996 r.)

DLA KOBIET:

- pracownik fizyczny
- kierownik księgowi
- szwaczka z gr.

CO ZOBACZYMY W TV

CZWARTEK 1.02.96r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
8.00 „Różowa Pantera”
8.30 Teleferie: Ciuchciozima
8.55 Zimowy pamiętnik – prog. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Gimnastyka buzi i języka
9.35 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Prawicy z Miasta Aniołów” (25) – serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie – mag. kulinarny
11.20 To jest łatwe – oczko w prawo, oczko w lewo
11.30 Tak jest ten świat – mag. reporterów
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 – 14.50 TV Edukacyjna
15.00 Dla młodych widzów:
Potop popu – mag. muzyczny
15.30 „Max Glick” (8/26) – serial prod. kanadyjskiej
16.00 Ferie z miliardem – teleturniej dla dzieci
16.25 Teleferie: Baw się z nami
16.40 Halo, Koalo! – quiz dla dzieci
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło – mag. filmowy
17.40 Automania – mag. motoryzacyjny
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wiadomości „Świetliki”
19.30 Wiadomości
20.10 „Nietykalni” (7/18) – USA
21.00 Wieczór publicystyczny
22.20 Diariusz – mag. rządowy
22.30 Pegaz – tygodnik kultur.
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 „Oskar Schindler” – film dok. prod. angielskiej
0.40 Hity Jedynki

2
7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.15 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Dzieciaki, kłopoty i my” (29/52) – serial USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie ok. 13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 „Pod niebem Afryki” (3/26) – serial USA
15.25 Akademia zdrowia Dwójki
15.35 Studio sport
16.00 „Stworzony do lotu” – film dok. prod. kanadyjskiej
16.30 5 x 5 – wygramy razem – teleturniej
17.00 „Hugon Lasecki” film dok.
17.30 „Teatro La Fenicia” – film dok.
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
19.05 „Jeden z dziesięciu” – teleturniej
19.35 Ferie z Panem Rysiem – 20.00 „Wielka Gala Operowa” – transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.40 „Czerwona pustynia” – film fab. włosko – francuski
23.35 „Między Apokalipsą i czytadłem” – rozmowy z T. Konwickim
24.00 Panorama
0.05 „John, George i reszta” (3) – serial komediowy USA

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury – pr. rozrywk.
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial anim. dla dzieci
8.20 Klub Lady Fitness
8.30 „Grace w opałach” – serial
9.00 „Dallas” – serial obycz.
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Kuba zaprasza
11.30 Pamiętnik nastolatki
12.00 W drodze – mag. redakcji prog. religijnych
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Grand Prix” – serial anim.
16.00 Informacje
16.15 Tylko dla dam
16.45 „I wszyscy razem” – serial
17.15 Trzy kwadraty – pr. rozr.
17.45 „Webster” – komedia
18.15 Sztuka informacji
18.45 Informacje
18.55 „Jastrząb atakuje” – USA
19.50 Informacje
20.05 „Nieustraszone” – serial sensacyjny
21.00 „Z ostatniej chwili” – USA
22.00 Informacje i biznes
22.25 „Życie jak sen” – komedia
23.20 Plus Minus – pr. publicyst.
23.50 Gillette World Sport Special
0.20 Prosto z Hollywood
0.50 Turbo Trans GRAIMY

PIĄTEK 2.02.96r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” (182)
8.30 Teleferie: Ciuchciozima
8.55 Zimowy pamiętnik – prog. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Star Trek” – (5/20)
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.15 M 9 – mag. dla przyszłych matek
11.30 Program polonijny

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 – 14.50 TV Edukacyjna
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 „Moda na sukces” (182)
16.00 Ferie z miliardem
16.25 Teleferie: Baw się z nami
16.40 Halo, Koalo! – quiz
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 „Tata a Marcin powie-dział”
17.30 Gonic – tygodnik kultur.
17.45 Pomoc domowa, czyli poradnik starego klienta
18.05 Ranka w ciemno
18.50 Zulu Gula
19.00 Wiadomości
19.30 Wiadomości
20.10 „Uciekinier” – western USA
21.50 Puls dnia
22.10 W. C. Kwadrans
22.30 Mdm
23.00 Wiadomości
23.20 Około północy – prog. Marcina Kydryńskiego
23.35 „Dziki noc” – film fab. prod. francuskiej
1.40 Gonic – tygodnik kultur.

2
7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Poranny magazyn „Dwójki”
7.50 Akademia zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Pełna chata” – serial
9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie ok. 13.00 Panorama
14.55 Powitanie
15.00 „Wilczek” (11) – USA
15.25 Akademia zdrowia Dwójki
15.40 Lalamido, czyli porzykaniwa szarpidrutów
16.00 Studio sport
17.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
17.30 „Pełna chata” – USA
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Gra – teleturniej
19.35 Instalacja – pr. dla dzieci
20.00 „De Aegypt” – widowsko muzyczne
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.40 „Piwnica pod Baranami” – wieczór pierwszy
22.30 Halo weekend
22.40 „Upadłe Anioły” – nowela kryminalna USA
23.15 „Kobiety z Hollywood’u” – serial dok. prod. angielskiej
0.05 Panorama
0.10 Wywiady z gwiazdą – David Bowie
0.35 David Bowie i jego goście w największym show '95

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.30 Kalambrury
7.30 Trzy kwadraty
8.00 „Grand Prix” – serial
8.20 Klub Lady Fitness
8.30 „Webster” – serial
9.00 „Jastrząb atakuje” – serial
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Tylko dla dam
11.30 Plus Minus
12.00 4 x 4 – mag. motoryzacyj.
12.30 Sztuka sprawiedliwości
13.00 Magazyn sportowy
14.00 Motowiadomości
14.30 Pamiętnik nastolatki
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Czarodziejka z księżycą” – serial
16.00 Informacje
16.15 „Kuba zaprasza” – serial
16.45 „I wszyscy razem” – ame-rykański serial komediowy
17.15 Kalambrury
17.45 „Grace w opałach” – serial
18.15 Przygody Leona H. – prog. rozrywkowy
18.45 Informacje
18.45 „Statek miłości” – serial
19.50 Informacje
20.05 „Strażnik Teksasu” – serial
21.00 „Na celowniku” – serial
22.00 Informacje
22.15 Biznes Tydzień
22.30 „Błektinie miasto” – film USA
0.05 Playboy
1.00 Disco Relax

SOBOTA 3.02.96r.

TVP 1

7.00 Eko echo
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Powrót do przeszłości” – serial USA
8.55 Program dnia
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15
10.35 „Atom, gwiazdy, życie” – prog. popularnonaukowy
10.55 Co wy na to?
11.00 „Wokół Claudii Schiffer” – film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj – mag. Oddziałów TVP
12.35 Koncert Życzeń
13.00 „Zwierzęta świata” – film dok. prod. nowozelandzkiej
13.30 Walt Disney przedstawia
14.40 Telewizyjny Teatr
Rozmaitości „Gra kłamstw”
15.40 Swojskie klimaty
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.25 Nowożeńcy – teleturniej
17.55 Swojskie klimaty
18.05 „Dzień za dniem” – serial
19.00 Wiadomości
19.30 Wiadomości
20.10 „Wieżien Brubaker” – film fab. USA
22.20 Akropolis
22.35 Sopot Festiwal '95 – Edyta Górniak – recital
23.10 Wiadomości
23.20 Sportowa sobota
23.40 Polskie Monte Carlo '96
1.55 „Big Man” – serial USA

POLSAT

7.00 Program muzyczny
8.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
8.30 „Opiekunicy duszek” – serial anim. dla dzieci
9.20 Smakosze rozkosze

7.30 Tacy sami – w świecie ciszy
7.50 Spotkanie z językiem migowym
8.00 „Legenda Wyspy Skarbów” (11) – serial prod. ang.
8.25 Powitanie
8.30 Programy lokalne
9.30 Małe ojczyzny: Ulan z Trzebiatowa
10.00 Życie obok nas – Kolczatka australijska
10.30 Polaków portret własny
11.00 Kino bez rodziców: Spotkanie z Hanna Barberą
12.00 Akademia Filmu Polskiego „Amator” – film z 1979 r.
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Program rozrywkowy
14.35 „Słów cięcie – giccie, czyli rebusy Szymona Majewskiego”
15.05 Familiada – teleturniej
15.30 Powitanie
15.40 „Fitness Club” (21/26) – serial TVP
16.10 Andrzej Sikorowski – portret
17.00 „Seaquest” (2) – serial
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 7 dnia świat
19.35 „Szalone liczby” – teleturniej dla dzieci
20.00 „Zofia Nałkowska – życie i twórczość” – film dok.
21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.35 Słowo na dziedzielu
21.40 Chimera – mag. kulturalny
22.20 „Przeżytki” – thriller polityczny USA
0.05 Panorama
0.10 „Pozytywka” – mag. rockowy

POLSAT

7.00 „Statek miłości” – serial
8.00 W drodze – mag. redakcji programów religijnych
8.30 „Moto – myśły z Marsa” – serial anim. dla dzieci
9.00 „Candy – Candy” – serial
9.20 Smakosze rozkosze
9.30 Fasion TV – mag. mody
10.00 „Rajska plaża” – serial
11.00 „Coś cudownego” – USA
12.40 „O puchar święta” – film
14.15 Oskar – mag. filmowy
15.00 Egzamin dojrzałości
16.15 „Tyłani” – film
17.20 Soboty konkurs filmowy
18.55 Disco Relax
19.50 Informacje
20.05 Wieczór filmowy „Wielki chłód” – film USA i „Burza mózgów” – film USA
23.55 Playboy
0.55 „W piątek 13-go” – film USA

NIEDZIELA 4.02.96r.

TVP 1

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Tańce polskie: Przeworsk
7.35 Motowianka
8.05 Studio pod pięciolinia – mag. muzyczny
8.35 „Droga do Avonlea” – serial prod. kanad.
9.25 Telekanek
9.55 Teledysk: 4 pory roku
10.00 Kukulkan
10.15 W starym kinie: „Dźwięki muzyki” (2-ost.) – musical USA
12.00 Anioł Pański – transmisja modlitwy Ojca Świętego
12.20 Opinie – pr. publicystyczny
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 „Pieprz i wanilia”
14.15 „Północ – Południe” (8) – serial USA
15.15 Od przedszkola do Opola
16.00 Kultura duchowa narodu
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Śmiechu warte
17.50 DTV – prog. Jacka Federowicza
18.10 „Dr Quinn” – serial USA
19.00 Wiadomości
20.10 „Po latach w Angel Falls” (5/6) – film USA
21.05 Program rozrywkowy
22.00 Sportowa niedziela
22.25 Racja stanu
22.55 Bliskie spotkania – Jerzy Maksymiuk
23.30 Program rozrywkowy
23.50 „Wysokie obcasy” – film fab. prod. hiszpańskiej
1.35 Program muzyczny

POLSAT

7.00 Echa tygodnia
7.30 Film dla niesłyszących: „Po latach w Angel Falls” (3/6)
8.20 Słowo na niedzielę
8.30 Programy lokalne
9.30 Powitanie
9.35 Komentarz polityczny
10.00 Ojczyzna – polszczyzna
10.15 Ulica Sezamkowa – prog. dla dzieci
11.15 Sieć kręci – Uwolnić stonia – prog. Jurka Owsiaka
12.00 Świat się śmieje: „Spędzy tacy jak my” – film fab. USA
13.40 Studio sport
14.15 „Podróż w czasie i przestrzeni” – film USA
15.10 Familiada
15.35 Tischner czyta KATECHIZM
15.55 Powitanie
16.00 Najślimniejsi iluzjoniści: Robert Gallup
17.00 „Beverly Hills 90210” (20) – serial USA
17.50 Halo Dwójka
18.00 Programy lokalne
18.10 „Wielka Gala Operowa” (2)
19.00 Gra – teleturniej
19.35 „Dzieła Szekspira w animacji” – film anim.
20.00 Godzina szczerości
21.00 Panorama
21.40 „Henryk V” – film fab. prod. angielskiej
24.00 Panorama
0.05 Gwiazdy światowego jazzu

POLSAT

7.00 Program muzyczny
8.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
8.30 „Opiekunicy duszek” – serial anim. dla dzieci
9.00 „Candy – Candy” – serial anim. dla dzieci
9.20 Smakosze rozkosze

9.30 Maski – mag. rozrywkowy
10.00 Disco Relax
10.00 „Góry przeznaczenia” – serial przygodowy
12.00 „Życie prywatne” – film włoski
13.35 „Odyseja” – serial przygodowy
14.00 Sztuka informacji
14.30 „Dawni wojownicy” – USA
15.00 Benny Hill
15.30 Polaków portret kraju – prog. Tadeusza Drożdzy
16.00 Informacje
16.15 „Na polu chwaty” film USA
18.25 „Columbo” – film USA
19.50 Informacje
20.05 „Na południe” – amerykański serial sensacyjny
21.00 „Raz nie wystarczy” – film USA
23.15 Na każdy temat
0.15 „Zapomniana melodia” – serial Polski
„Znicz” – film

PONIEDZIAŁEK 5.02.96r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” (183)
8.30 Teleferie – Ciuchciozima
8.55 Zimowy pamiętnik
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Gimnastyka oddechowa
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Doktor Quinn” (58) (powt.)
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pozytecznym
11.30 Sztuka niesztuka
11.50 Tani program o poezji
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 – 14.55 TV Edukacyjna
15.00 Dla młodych widzów: Czad komando
15.30 „Moda na sukces” (183)
16.00 Ferie z miliardem – teleturniej dla dzieci
16.25 Teleferie: Baw się z nami
16.40 Halo, Koalo! – quiz
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Oko w oko
17.50 Książki najlepsze
18.00 „Nie z tego świata” (3/48)
18.30 Sensacje XX wieku
19.00 Wiadomości „Pszczółka Maja”
19.30 Wiadomości
20.10 „Koty to dranie” – film produkcji polskiej
21.25 Studio sport – Superpuchar Europy w p.n. Real Saragossa – Ajax Amsterdam (w przerwie meczu ok. 22.15 Puls dnia)
23.20 Wiadomości
23.40 „Wyborcy” – film dok.
0.30 Kultura duchowa narodu
1.00 Klub samotnych serc (powt.)
1.20 Videofashion (powt.)

POLSAT

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.15 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Fitness Club” (21)
9.00 Świat kobiet
9.30 „Od Kordoby do Kordoby” (1) – serial dok.
10.00 Salonowe potyczki – pr. dla dzieci
10.25 Ferie na sportowo
10.35 Studio sport: M.S. w białonie
11.40 Familiada (powt.)
12.05 „Podróż w czasie i przestrzeni”
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” (84/127)
14.05 Pozytywka – informator rockowy
14.45 Muzyczne nowości Dwójki
14.55 Powitanie
15.00 „Biały Kieł” (5/26)
15.25 Akademia zdrowia Dwójki
15.35 Studio sport – Za metą
16.00 Dopóki żyje ostatni świadek
16.30 „5x5 – wygramy razem”
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 W cieniu Kremla
17.40 W okolicie Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Koło fortuny
19.35 Salonowe potyczki – pr. dla dzieci (powt.)

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial
8.30 „Grace w opałach” – serial komediowy
9.00 „Na południe” – serial
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Program muzyczny
12.00 Magazyn
13.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
13.30 Tylko dla dam
14.00 Oskar – mag. filmowy
14.30 Kuba zaprasza
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Strachy z Transylwanii” – serial
16.00 Informacje
16.15 Czas na naturę – mag. medycyny naturalnej
16.45 „I wszyscy razem” – serial komediowy

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial
8.30 „Grace w opałach” – serial komediowy
9.00 „Na południe” – serial
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Program muzyczny
12.00 Magazyn
13.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
13.30 Tylko dla dam
14.00 Oskar – mag. filmowy
14.30 Kuba zaprasza
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Strachy z Transylwanii” – serial
16.00 Informacje
16.15 Czas na naturę – mag. medycyny naturalnej
16.45 „I wszyscy razem” – serial komediowy

17.15 Kalambrury
17.45 „Webster” – komedia
18.15 Pomoc domowa – komedia
18.45 Informacje
20.05 Film na telefon: „W siłach” – film francuski; „Pora żniw” – film kanadyjski
22.00 Informacje i biznes
22.25 „Życie jak sen” – serial USA
22.50 Magazyn
23.50 Na każdy temat
0.50 Turbo Trans GRAIMY

WTOREK 6.02.96r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
8.00 „Albert – płyty Muszkietier” (14) – serial anim.
8.30 Teleferie – Ciuchciozima
8.55 Zimowy pamiętnik
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Gimnastyka – Mamo, tato pobaw się ze mną
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Most Brooklinski” (29/30)
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Savoir-vivre inaczej
11.30 Klub samotnych serc
11.50 Sto lat – mag. ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 – 14.55 TV Edukacyjna
15.00 Stajnia...
15.30 „Nowe przygody Czarnego Księcia” (32/52)
16.00 Ferie z miliardem – teleturniej
16.25 Teleferie – Baw się z nami
16.40 Halo, Koalo! – quiz
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 Oko w oko
17.50 Książki najlepsze
18.00 „Nie z tego świata” (3/48)
18.30 Sensacje XX wieku
19.00 Wiadomości „Pszczółka Maja”
19.30 Wiadomości
20.10 „Koty to dranie” – film produkcji polskiej
21.25 Studio sport – Superpuchar Europy w p.n. Real Saragossa – Ajax Amsterdam (w przerwie meczu ok. 22.15 Puls dnia)
23.20 Wiadomości
23.40 „Wyborcy” – film dok.
0.30 Kultura duchowa narodu
1.00 Klub samotnych serc (powt.)
1.20 Videofashion (powt.)

POLSAT

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.15 Poranny magazyn Dwójki
7.50 Akademia Zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Fitness Club” (21)
9.00 Świat kobiet
9.30 „Od Kordoby do Kordoby” (1) – serial dok.
10.00 Salonowe potyczki – pr. dla dzieci
10.25 Ferie na sportowo
10.35 Studio sport: M.S. w białonie
11.40 Familiada (powt.)
12.05 „Podróż w czasie i przestrzeni”
13.00 Panorama
13.20 „Zakazana miłość” (84/127)
14.05 Pozytywka – informator rockowy
14.45 Muzyczne nowości Dwójki
14.55 Powitanie
15.00 „Biały Kieł” (5/26)
15.25 Akademia zdrowia Dwójki
15.35 Studio sport – Za metą
16.00 Dopóki żyje ostatni świadek
16.30 „5x5 – wygramy razem”
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 W cieniu Kremla
17.40 W okolicie Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Koło fortuny
19.35 Salonowe potyczki – pr. dla dzieci (powt.)

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial
8.30 „Grace w opałach” – serial komediowy
9.00 „Na południe” – serial
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Program muzyczny
12.00 Magazyn
13.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
13.30 Tylko dla dam
14.00 Oskar – mag. filmowy
14.30 Kuba zaprasza
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Strachy z Transylwanii” – serial
16.00 Informacje
16.15 Czas na naturę – mag. medycyny naturalnej
16.45 „I wszyscy razem” – serial komediowy

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial
8.30 „Grace w opałach” – serial komediowy
9.00 „Na południe” – serial
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Program muzyczny
12.00 Magazyn
13.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
13.30 Tylko dla dam
14.00 Oskar – mag. filmowy
14.30 Kuba zaprasza
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Strachy z Transylwanii” – serial
16.00 Informacje
16.15 Czas na naturę – mag. medycyny naturalnej
16.45 „I wszyscy razem” – serial komediowy

20.00 Dozwolone od lat 40 – lista przebojów starszych nastolatków
21.00 Panorama
21.35 Pogotowie ekologiczne 2
21.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.10 „Podryw” – film fab. USA
23.40 Barwne postacie – Zdzisław Jaskuła, poeta z ulicy Wschodniej
0.05 Panorama
0.10 „Milena” (2 – ost.) – film fab.

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury – prog. rozrywkowy
8.00 „Strachy z Transylwanii” – serial anim. dla dzieci
8.20 Klub Lady Fitness
8.30 „Webster” – serial komediowy
9.00 „Prawo Burkea” – amerykański serial kryminalny
10.00 „Za wszelką cenę” – brazylijska telenowela
11.00 W drodze – prog. redakcji prog. religijnych
11.30 „Zapomniana melodia” – film Polski
13.00 Przygody Leona H. – prog. rozrywkowy
13.30 Sztuka sprawiedliwości
14.00 Czas na naturę – prog. medycyny naturalnej
14.30 Link Journal – mag. mody
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Grand Prix” – serial anim.
16.00 Informacje
16.15 Pamiętnik nastolatki – mag. młodzieżowy
16.45 „I wszyscy razem” – serial komediowy
17.15 Kalambrury – prog. rozrywkowy
17.45 „Skrzydła” – serial komediowy
18.15 Reportaż
18.45 Informacje
18.55 „Misja Eureka” – amerykański serial sensacyjny
19.50 Informacje
20.05 „Powrót do Edenu II” – serial australijski
21.00 „Brygada z Acapulco” – film USA
22.00 Informacje i biznes
22.25 „Dolina lalek” – serial amerykański
22.50 Magazyn sportowy
23.50 „Koniec wakacji” – film Polski

ŚRODA 7.02.96r.

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” (184)
8.30 Teleferie: Ciuchciozima
8.55 Zimowy pamiętnik
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Gimnastyka – Na co dzień
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Siawa” (46 – ost.)
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Poradnik petenta
11.15 Lepiej być zdrowym i pięknym...
11.30 Życie moje
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 – 14.55 TV Edukacyjna
15.00 Kraina łagodności – pr. poetycko-muzyczny
15.30 „Moda na sukces” (184)
16.00 Ferie z miliardem – teleturniej
16.25 Teleferie: Baw się z nami
16.40 Halo, Koalo! – quiz
16.50 Kalendarium XX wieku
17.00 Teleexpress
17.20 W cieniu Kremla
17.40 W okolicie Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.05 Koło fortuny
19.35 Salonowe potyczki – pr. dla dzieci (powt.)

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial
8.30 „Grace w opałach” – serial komediowy
9.00 „Na południe” – serial
10.00 „Za wszelką cenę”
11.00 Program muzyczny
12.00 Magazyn
13.00 Jesteśmy – mag. redakcji programów religijnych
13.30 Tylko dla dam
14.00 Oskar – mag. filmowy
14.30 Kuba zaprasza
15.00 HALOGRAMY
15.20 Ye!Ye!Ye!
15.30 „Strachy z Transylwanii” – serial
16.00 Informacje
16.15 Czas na naturę – mag. medycyny naturalnej
16.45 „I wszyscy razem” – serial komediowy

POLSAT

7.00 HALOGRAMY
7.20 Ye!Ye!Ye!
7.30 Kalambrury
8.00 „Czarodziejka z księżycą” – serial
8.30 „Grace w opałach” – serial komediowy

Warunków żadnych, wyniki są

Przyczyn sportowych sukcesów „podstawówki” w Niedźwiadzie szuka Marcin Sekuła.

Zapewne nic by nie różniło Szkoły Podstawowej z Niedźwiady od innych placówek, gdyby w naszym kalendarzu nie było roku 1992. Wtedy to pracę w tej szkole rozpoczął nowy nauczyciel wychowania fizycznego – Bernard Wudkiewicz, absolwent łowickiego SN-u, inicjator i główny sprawca wydarzeń, które sprawiły, że do tej zwykłej, wiejskiej podstawówki przylgnęło miano jednej z najlepszych w województwie pod względem sportowym.

Teraz nasuwa się pytanie: czy jest to możliwe w ciągu trzech sezonów? Otóż jest, tylko trzeba obudzić w dzieciach chęci, włożyć w to sporo wysiłku i znaleźć człowieka, który to wszystko poprowadzi.

Bernard Wudkiewicz sam przyznaje, że zadanie w Niedźwiadzie miał bardzo ułatwione. *Mój poprzednik praktycznie lekcyj w-f-u z prawdziwego zdarzenia nie prowadził; dzieci grabiły liście, wykonywały prace porządkowe, jednym słowem: z prawdziwym sportem nie miały własnych doświadczeń, sportowo były „surowe”. Nie miały wzorów; to, co ja zacząłem z nimi robić, odbierały jako najlepsze.*

Uczniowie byli głodni sukcesów, zazdrościli mi, jako czynnemu zawodnikowi Pelikana, wszystkich wzmianek w prasie, potem gdy już wszystko trochę „ruszyło”, młodzi zazdrościli starszym. Tak to wszystko się potoczyło.

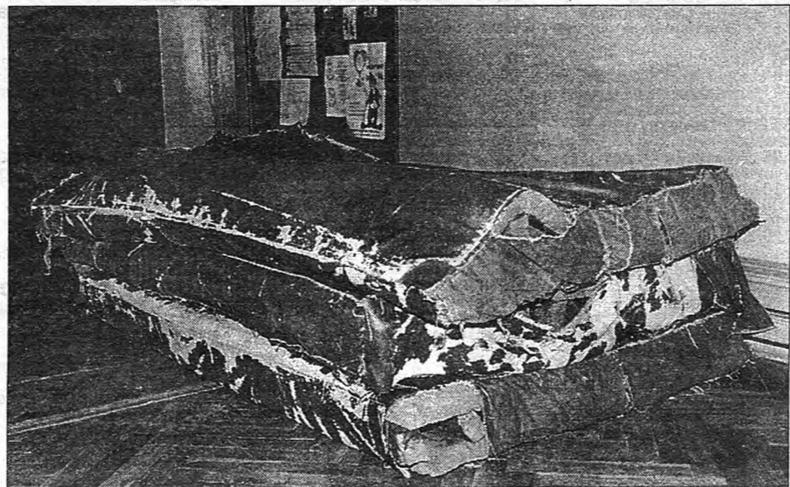
Warunków do uprawiania sportu nie było i nie ma żadnych. Od kiedy przyszedł do pracy nowy nauczyciel, nieznacznie poprawiło się zaopatrzenie w drobny sprzęt, ale na przykład materace do gimnastyki służą szkole nie kilkanaście, a już kilkadziesiąt lat, stół do tenisa jest w podobnym wieku, boisko straszy studnią na środku, a wszystko jest w opłakanym stanie, mocno zniszczone i nadgryzione zębem czasu. Dzieci na lekcjach techniki starają się to naprawić, bo w przeciwnym razie mistrzyni województwa w tenisie stołowym nie miałyby gdzie trenować, a wielu młodych lekkoatletów zimą grałoby w szachy, a nie gimnastykowałoby się.

Uczniowie co mogą – naprawia, ale sali gimnastycznej sami nie pobudują, a takiej w Niedźwiadzie nie ma. Owszem, są już fundamenty, zalane kilka lat temu.

Bernard Wudkiewicz duże nadzieje pokłada w gminie, która od stycznia br. przejęła szkoły. Zawiazany jest przez rodziców komitet budowy sali, w gminie planuje się tę inwestycję; co będzie dalej, trudno powiedzieć. *My byśmy bardzo chcieli, żeby była sala; byłoby lepiej, ale już się przyzwyczailiśmy do korytarza, szczerze mówiąc: już nie wierzymy, że ona kiedyś będzie – mówi Magdalena Nowak, uczennica VII klasy, trzykrotna mistrzyni województwa w czwórboju lekkoatletycznym, obecnie trenująca dwubój nowoczesny.*

Bernard Wudkiewicz wychował już jedną „gwiazdkę”, obecnie uczennicę sportowego ogólniaka w Skierniewicach, kilkakrotną mistrzynię Polski juniorów, w skokach w wyż, Justynę Waracką. *To jest duża satysfakcja, dziewczyna miała talent, zachęcałem i udało się. To był pierwszy rocznik, który puściłem ze szkoły. W Niedźwiadzie materiału na następne „gwiazdki” jest wystarczająco dużo.*

Same lekcje w.f. to tylko część pracy, dodatkowo prowadzi się zajęcia zwane SKS. Dzieci chętnie zostają dodatkowo po



lekcjach, wiek tu nie gra roli; duzi i mali biegają wspólnie. Teraz myśli Wudkiewicz zwrócić się ku powstającemu przy szkole. Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu, gdzie dzieci będą trenować lekkoatletykę i trójboj nowoczesny, dyscyplinę obejmującą: bieganie, pływanie i strzelectwo. Dyrektor szkoły obiecał, że klub powstanie do końca stycznia. Jest to możliwe tylko dzięki temu, że w razie powstania takiego klubu, jest możliwość uzyskania z centralnych urzędów sportowych w Warszawie sprzętu potrzebnego danej sekcji. W przypadku podłowieckiej szkoły są to pistolety do jednej z konkurencji trójboju. Strzelnica ma zostać pobudowana we własnym zakresie. Tworzenie klubu ma na celu zbudowanie ciągłości szkoleniowej, by po skończeniu podstawówki przez zawodników nie kończyli oni treningów. Na moje pytanie, co sądzą o powstającym klubie, uczniowie odpowiedzieli: *Chodzę do ósmej klasy, ale jak skończę szkołę, będę tu nadal przychodził; trenuję dwubój, strzelać się nauczę i będę startował w trójboju – twierdzi Agnieszka Jabłońska. Ja też będę nadal trenował – mówi ósmoklasista – Adam Gładki.*

Duży problem stanowią jak zwykle pieniądze. Sprzęt jest drogi. Koszty wyjazdów na zawody pokrywają w większości rodzice, oni też płacą za czas spędzony przez ich dzieci na łowickiej pływalni. Pomaga gmina i LZS z Klewkowa, udało się pozyskać prywatnego sponsora – firmę

„Przyszłość” pana Józefa Woźniaka, która na koszulkach reklamują młodzi biegacze i biegaczki z Niedźwiady, ale to wszystko mało; to kropla w morzu potrzeb. Dlatego wszyscy otwarci są tam na wszelkie propozycje.

W formie zabawy co roku organizowany jest plebiscyt na najlepszego sportowca szkoły, i jak przystało na prawdziwych zawodników – są nagrody, puchary i dyplomy, wręczone na prawdziwym balu sportowca – ale o tym czytaj niżej.

Jak widać, mimo naprawdę fatalnych warunków, można z dziećmi osiągnąć wiele. Trzeba mieć tylko odpowiedniego człowieka z odpowiednim podejściem, takim jest na pewno w Niedźwiadzie Bernard Wudkiewicz. Wielu powie, że zapewne dzieci tamtejsze są specjalnie utalentowane, ale to nieprawda. Wystarczy ich zachęcić, obudzić drzemiącą w nich siłę. Posunę się do stwierdzenia, iż pomagając takim szkołom jak ta, można szybko polską lekkoatletykę podnieść z upadku, tędy prowadzi droga. Marzy mi się, by tu, w naszym regionie, wyrosli następcy Ireny Szewińskiej, Jacka Wszoły, Władysława Komara i innych, wielkich sportowców polskich.

Marcin Sekuła

Na zdjęciach: u góry kilkunastoletnie materace gimnastyczne, obok: zimowy w-f; u dołu: rozstrzygnięcie plebiscytu na najlepszego sportowca szkoły.



Głosowało ponad 1000 osób

Plebiscyt na najlepszego sportowca szkoły w Niedźwiadzie

Już po raz trzeci pod opieką Bernarda Wudkiewicza, nauczyciela wychowania fizycznego w szkole w Niedźwiadzie, zorganizowany został plebiscyt na najlepszego sportowca tej szkoły. Przeprowadzono go z pompą i oprawą wzorowaną na prawdziwych, regionalnych czy ogólnokrajowych plebiscytach. Afe też wyniki, jakie osiągają uczennice i uczniowie z Niedźwiady sprawiły, że zainteresowanie szkolnym plebiscytem było bardzo duże.

Wśród uczniów, rodziców, mieszkańców Niedźwiady i okolic, ale też i w Łowiczu, wśród ludzi, którzy znają dzieci z Niedźwiady, rozporowadzano aż 1100 kuponów do głosowania. Cena jednego kuponu wynosiła 20 gr, a dochód ze sprzedaży przeznaczono na upominki dla głosujących i nagrody dla zwycięzców.

Nagród tych było więcej. Bernard Wudkiewicz dwoił się i troił, by znaleźć spo-

nsorów, ale udało mu się. LZS Klewkowa wianka Klewków ufundowała puchary za miejsca od 10 do 2, za pierwsze miejsce puchar ufundowała dyrektorka szkoły pani Teresa Drożdżewska, swoje dołożyli wójt gminy Łowicz Wojciech Szychowski, kierownik pływalni miejskiej Waldemar Szkup, dyrektor OSiR-u z Łowicza pan Zbigniew Kuczyński oraz „Nowy Łowiczanie”. Głównym sponsorem plebiscytu był właściciel przedsiębiorstwa handlowego „Przyszłość” Józef Wolski, który ufundował nagrodę dla zwycięzcy, a nagrodą tą była miniwieża „Panasonic”. Warto wspomnieć, że Wolski sponsoruje drużynę, która występuje w halowych mistrzostwach Łowicza w piłkę nożną, wspomaga zespół piłkarski Olimpia Chaśno, a młodzi sportowcy szkoły w Niedźwiadzie występują w koszulkach z nazwą jego firmy na piersiach.

W sobotę, 27 stycznia na choince, zwa-

nej też od pewnego czasu balem sportowca, nastąpiło uroczyste ogłoszenie wyników. Było więc drzenie głosów, spocone dłonie, blade spięte twarze, błyski fleszy. Potem zaś wszyscy bili brawo i cieszyli się z nagród wraz z ich laureatami. Wyniki odczytywał Bernard Wudkiewicz, potem były gratulacje od dyrektora Szkoły Teresy Drożdżewskiej, dyplom wręczała przedstawicielka komitetu rodzicielskiego Bożena Makowska, a puchary przez Klewkowianki Michał Perzyna.

Typowania dzieci, o których dyskutowano przed rozstrzygnięciem, po części się sprawdziły. Zwycięzczynią plebiscytu została uczennica klasy VIII Anna Wieteska i ona też zabrała do domu wieżę Panasonica i inne nagrody za pierwsze miejsce. Ania jest mistrzynią rejonu łowickiego w biegu na 600 i na 1000 m, a także w biegu przełajowym na 1500 m oraz jedną

z mistrzyń województwa w sztafecie 10x800 m dziewcząt. W plebiscycie głosowało na nią 1018 osób, które przyznały 7252 punkty, w 275 przypadkach klasyfikując ją na I miejscu. Drugie miejsce zajęła najmłodsza laureatka plebiscytu – Monika Kucharek, uczennica klasy V, złota medalistka Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w sztafetach 8x800 m kl.VI i 10x800 m oraz w czwórboju.

Błada, spięta jeszcze zwyciężczyni wy-

krztusiła z siebie kilka słów: *Jestem bardzo zaskoczona, dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali. Od czterech lat pracuję z panem Wudkiewiczem i to pracuję ciężko, ale widać, że to się oplaca, choćby dla takiej chwili, jak ta – powiedziała.*

Wydaje się jednak, że właśnie dla takich chwil, jak ta oplaca się też pracować z dziećmi, bo nie ma lepszej zapłaty, jak widok ich uśmiechniętych twarzy.

Marcin Sekuła



Zarząd Spółdzielni Pracy Wytwórczo-Usługowej „ŁOWICZANKA” w Łowiczu

uprzejmie informuje, że

Zakład Produkcji Kołder i Śpiworów wraz z pralnią pierza

z dniem 1 lutego 1995 r. został przeniesiony z ul. Grunwaldzkiej 3 na ul. Mostową 28.

Zapraszamy wszystkich chętnych do zakupu naszych wyrobów po cenach zbytu na ul. Mostową 28, tel. 37-39-18.

Sport szkolny – koszykówka

Potwierdzenie układu sił

W ostatnim tygodniu łowicka hala sportowa tętniła rytmem piłki, kółkowej przez uczestników mistrzostw Łowicza w bardzo ciekawej ostatnio – KOSZYKÓWCE. Na mecie OSiR-u rywalizowali uczniowie podstawowych i średnich, dziewczęta chłopcy. Niespodzianek raczej nie było...

SZKOŁY PODSTAWOWE:

Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej, w których dziewczęta zgromadziły w hali wszystkie łowickie „podstawówki”, a podobnie jak w latach poprzednich, prowadzone są one systemem „każdy z każdym”. Po pierwszych meczach na czele tabeli faworyzowane drużyny, w których występuje najwięcej aktualnych zawodniczek OSiR-u: „Czwórka”, „Jedynka” – do bezpośredniego pojedynku dojdzie dopiero w ostatnim meczu turnieju oraz „Dwójka”. Do zawodów wojewódzkich awansują aż trzy najlepsze ekipy.

■ SP 7 Łowicz – SP 2 Łowicz 26:53 (16:29); pkt: Foliusiak 10, Podolska 6, Janowska 4, Jaszkin 4, Kozerska 2 – Białas 31, Prokopowicz 12, Dzięgiel 6, Grochala 5, Krajewska 2.

■ SP 4 Łowicz – SP 3 Łowicz 75:9 (43:4); pkt: Marzec 30, Pogoda 12, Kruszyńska 10, Szymańska 8, Piekacz 7, Czerwiec 6, Golec 2 – Lewandowska 4, Guzek 3, Igielska 2.

■ SP 6 Łowicz – SP 1 Łowicz 18:31 (10:16); pkt: Walczak 12, Antoniewicz 4, Russel 2 – Klat 14, Heichman 12, Znajdek 2, Jabłońska 2, Autehoff 1.

■ SR 2 Łowicz – SP 3 Łowicz 42:16 (29:10); pkt: Białas 11, Prokopowicz 11, Dzięgiel 10, Pałatyńska 6, Grochala 2 – Żurek 4, Latoszeńska 4, Słoma 2, Piekacz 2, Kośmider 2, Guzek 2.

■ SP 4 Łowicz – SP 6 Łowicz 53:11 (27:4); pkt: Marzec 15, Czerwiec 14, Piekacz 8, Szymańska 6, Kruszyńska 6, Pogoda 2, Lenarczyk 2 – Antoniewicz 4, Walczak 3, Dąbrowska 2, Sokółska 2.

■ SP 7 Łowicz – SP 1 Łowicz 8:31 (4:19);

pkt: Jankowska 4, Podolska 3, Pelka 1 – Znajdek 10, Heichman 10, Jabłońska 5, Klat 2, Grzelczyk 2, Autehoff 2.

- 1. SP 4 Łowicz 2 4 128:20
- 2. SP 1 Łowicz 2 4 62:26
- 3. SP 2 Łowicz 2 4 95:42
- 4. SP 7 Łowicz 2 2 34:84
- 5. SP 6 Łowicz 2 2 29:84
- 6. SP 3 Łowicz 2 2 25:117

Na czele klasyfikacji najsukceszniejszych zawodniczek po dwóch meczach oczywiście „zawodowe” koszykarki – podopieczne trenera Roberta Kucharka. Najwięcej punktów zdobyła Agata Marzec (SP 4) – 45, Jola Białas – 42, Ola Prokopowicz – 23 (obie SP 2), Ada Heichman (SP 1) – 22, a Ewelina Czerwiec (SP 4) – 20.

O dwa miejsca w zawodach wojewódzkich walczyć w MIMS uczniowie szkół podstawowych. Po pierwszych meczach na czele SP 4 i SP 2, choć wysokie aspiracje potwierdził też uczniowie „Szóstki”, którzy dopiero w czwartej kwarcie stracili prowadzenie na rzecz „Czwórki”.

■ SP 4 Łowicz – SP 7 Łowicz 105:11 (66:4); pkt: Tadeusiak 28, Jagoda 19, Tataj 18, Skowroński 12, Gołębiowski 8, Zakrzewski 6, Jabłoński 5, Sękalski 4, Grobelny 3, Florczak 2 – Chlebny 8, Kalmus 3.

■ SP 1 Łowicz – SP 2 Łowicz 12:24 (11:10); pkt: Antosiak 4, Gurowski 3, Górniak 2, Czerwiński 2, Niedzielski 1 – Szulc 11, Demczuk 5, Jędrzejewski 4, Walkiewicz 2, Dudkiewicz 2.

■ SP 4 Łowicz – SP 6 Łowicz 39:33 (14:16); pkt: Tataj 19, Grobelny 6, Tadeusiak 6, Florczak 2, Jabłoński 2, Zakrzewski 2, Sękalski 1, Skowroński 1 – Krzeszewski 13, Popiel 6, Jakubowski 6, Aleksandrowicz 2.

■ SP 7 Łowicz – SP 3 Łowicz 17:50 (9:20); pkt: Rolewski 6, Stańczak 4, Kalmus 2, Kochanek 2, Jaros 2, Chlebny – Danych 20, Kosiorek 9, Chrapulski 8, Słomski 4, Klimkiewicz 2, Majcher 2, Kurek 2, Kłos 2, Gąsecki 1.

■ SP 1 Łowicz – SP 6 Łowicz 17:51 (9:23); pkt: Czerwiński 7, Kurczak 4, Górski 2, Antosiak 2, Gurowski 2 – Krzeszewski 18, Popiel 16, Staszewski 7, Jakubowski 6, Karolewski 2, Skoneczny 2.

■ SP 2 Łowicz – SP 3 Łowicz 37:27 (16:16); pkt: Demczuk 18, Walkiewicz 8, Pietraszewski 4, Szulc 4, Dudkiewicz 3 – Danych 10, Klimkiewicz 6, Majcher 3, Słomski 2, Chrapulski 2, Bednarek 1.

1. SP 4 Łowicz 2 4 144:44
2. SP 2 Łowicz 2 4 61:339
3. SP 6 Łowicz 2 3 84:56
4. SP 3 Łowicz 2 3 77:54
5. SP 1 Łowicz 2 2 29:75
6. SP 7 Łowicz 2 2 28:155

Także wśród chłopców „pierwsze skrzypce” grają członkowie sekcji koszykówki OSiR-u: najsukceszniejsi są: Dawid Tataj – 37 punktów i Michał Tadeusiak – 34 (obaj SP 4), Michał Krzeszewski (SP 6) – 31, Marcin Danych (SP 3) – 30 i Grzegorz Demczuk (SP 2) – 23.

■ SZKOŁY ŚREDNIE:

Do zawodów rejonowych w ramach Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży w KOSZYKÓWCE dziewczęta zgłosiły się cztery łowickie szkoły, które zawody te rozgrywają systemem „każdy z każdym”. Faworytki turnieju, uczenni-

ce łowickiego ogólniaka zapewniły sobie już grę w zawodach wojewódzkich, w których udział wezmą dwie najlepsze ekipy naszego rejonu.

■ ZSR „Blich” Łowicz – ZSZ 3 Łowicz 26:25 (10:13, 24:24); pkt: Owczarzak 22, Kosmala 4 – Szkop 10, Niemczyk 5, Kaliszczyńska 4, Kosiorek 4, Muras 2.

■ LO Łowicz – ZSZ Łowicz 42:15 (22:8); pkt: Plichta 14, Szwarocka 9, Borek 7, Wielemborek 4, Płacheta 4, Rutkowska 4 – Osińska 7, Wielgomas 3, Polańczyk 2, Znyk 2, Stysko 1.

■ LO Łowicz – ZSR „Blich” Łowicz 71:28 (34:12); pkt: Plichta 17, Płacheta 16, Borek 14, Szwarocka 7, Grzywacz 6, Wielemborek 4, Rutkowska 4, Skoneczna 3 – Owczarzak 18, Kosmala 6, Kukieła 2, Lusa 2.

1. LO Łowicz 2 4 113:43
2. ZSR „Blich” Łowicz 2 3 54:96
3. ZSZ 3 Łowicz 1 1 25:26
4. ZSZ 4 Łowicz 1 1 15:42

Na czele klasyfikacji najsukceszniejszych zawodniczek z drużyn, które rozegrały po dwa mecze: Kasia Owczarzak (Blich) – 40 punktów, Agnieszka Plichta – 31, Kasia Borek – 21, Aneta Szwarocka – 16 (wszystkie LO) oraz Agnieszka Szkop (ZSZ 3) i Magda Kosmala – po 10.

Najwięcej, bo siedem drużyn zgłosiło się w zawodach rejonowych w ramach SOM chłopców. Organizatorzy rozstawili dwie najlepsze ekipy z lat ubiegłych, a zawody rozegrano systemem pucharowym. W losowaniu los okazał się szczęśliwy dla LO Zduny, które w eliminacjach miało „wolny los”.

■ LO Łowicz – ZSMed Łowicz 72:10 (33:4); pkt: Lesiak 20, Szyka 17, Żyto 10, Miśka 8, T.Szpil 8, S.Szpil 2, Bury 2, Bryczewski 2, Chojnacki 2 – Urbanek 3, Bejda 3, Więcek 2, Kolt 2.

■ ZSZ 2 Łowicz – ZSZ 4 Łowicz 44:49 (22:24); pkt: Banaszkiwicz 14, Stępień 10, Frączak 9, Cieślak 5, Skoneczny 2 – Szymański 16, Jankowski 15, Matyjarkowicz 9, Kłos 5, Kucharek 3, Trębski 2.

■ ZSZ 1 Łowicz – ZSR „Blich” Łowicz 56:21 (37:16); pkt: Bogus 18, Cieślak 17, Linkowski 13, Sowiński 2, Wilk 2, Wiesiołek 2, Kosiorek 2 – Waliszewski 6, Rosa 6, Miterka 4, Dubielak 3, Sokołowski 2.

■ ZSZ 1 Łowicz – LO Zduny 68:33 (34:11); pkt: Bogus 32, Cieślak 11, Kołodzki 7, Sowiński 6, Wilk 5, Kosiorek 4, Wiesiołek 2, Linkowski 2 – Wojtylak 19, Gajda 10, Gryglak 2, Skibiński 2

1. LO Łowicz 2 4 135:45
2. ZSZ 1 Łowicz 2 4 114:54
3-4. ZSZ 4 Łowicz 2 3 84:107
LO Zduny 1 1 33:68
5-7. ZSZ 2 Łowicz 1 1 44:49
ZSR „Blich” Łowicz 1 1 21:56
ZSMed Łowicz 1 1 10:72

Tradycyjnie najsukceszniejsi zawodnicy turnieju to „zawodowcy”: 50 punktów zdobył dotąd Rafał Bogus (ZSZ 1), dalsze miejsca zajmują: Marcin Lesiak – 38, Tomek Szyka – 36 (obaj LO Łowicz), Krzysztof Jankowski („Ekonomik”) – 35, Konrad Cieślak (ZSZ 1) – 28 i Maciej Szymański („Ekonomik”) – 22.

W meczach półfinałowych sensacji nie było – faworyci „spokojnie” wygrywali, o tytule mistrzowskim zadecyduje więc „wielki” finał, który zostanie rozegrany już po feriach zimowych.

■ LO Łowicz – ZSZ 4 Łowicz 63:35 (24:14); pkt: Szyka 19, Lesiak 18, Szpil 10, Kociak 6, Kaźmierski 3, Chojnacki 2, Bryszewski 2, S.Szpil 2 – Jankowski 20, Matyjarkowicz 8, Szymański 6, Kucharek 1.

■ ZSZ 1 Łowicz – LO Zduny 68:33 (34:11); pkt: Bogus 32, Cieślak 11, Kołodzki 7, Sowiński 6, Wilk 5, Kosiorek 4, Wiesiołek 2, Linkowski 2 – Wojtylak 19, Gajda 10, Gryglak 2, Skibiński 2

1. LO Łowicz 2 4 135:45
2. ZSZ 1 Łowicz 2 4 114:54
3-4. ZSZ 4 Łowicz 2 3 84:107
LO Zduny 1 1 33:68
5-7. ZSZ 2 Łowicz 1 1 44:49
ZSR „Blich” Łowicz 1 1 21:56
ZSMed Łowicz 1 1 10:72

Tradycyjnie najsukceszniejsi zawodnicy turnieju to „zawodowcy”: 50 punktów zdobył dotąd Rafał Bogus (ZSZ 1), dalsze miejsca zajmują: Marcin Lesiak – 38, Tomek Szyka – 36 (obaj LO Łowicz), Krzysztof Jankowski („Ekonomik”) – 35, Konrad Cieślak (ZSZ 1) – 28 i Maciej Szymański („Ekonomik”) – 22.

W meczach półfinałowych sensacji nie było – faworyci „spokojnie” wygrywali, o tytule mistrzowskim zadecyduje więc „wielki” finał, który zostanie rozegrany już po feriach zimowych.

■ LO Łowicz – ZSZ 4 Łowicz 63:35 (24:14); pkt: Szyka 19, Lesiak 18, Szpil 10, Kociak 6, Kaźmierski 3, Chojnacki 2, Bryszewski 2, S.Szpil 2 – Jankowski 20, Matyjarkowicz 8, Szymański 6, Kucharek 1.

■ ZSZ 1 Łowicz – LO Zduny 68:33 (34:11); pkt: Bogus 32, Cieślak 11, Kołodzki 7, Sowiński 6, Wilk 5, Kosiorek 4, Wiesiołek 2, Linkowski 2 – Wojtylak 19, Gajda 10, Gryglak 2, Skibiński 2

1. LO Łowicz 2 4 135:45
2. ZSZ 1 Łowicz 2 4 114:54
3-4. ZSZ 4 Łowicz 2 3 84:107
LO Zduny 1 1 33:68
5-7. ZSZ 2 Łowicz 1 1 44:49
ZSR „Blich” Łowicz 1 1 21:56
ZSMed Łowicz 1 1 10:72

Najwięcej bramek strzelili: Michał Adamczyk (Stepujące) – 20, Marcin Owczarek (Lipcocki II) – 18, Jarosław Walczak (Chłopcy) – 17, Przemysław Walczak (Chłopcy) i Maciej Markowski (Victoria) – 14, po 11 – Krzysztof Papuga, Dawid Ługowski (obaj Stepujące), Tomasz Mycka i Ryszard Krawiński (obaj Pasieczek) oraz po 10 – Zbigniew Arciszewski (Gutenów) i Artur Szafarowicz (Lipcocki II).

1. Alcatraz 5 12 24-22
2. Victoria Bielawy 6 9 31-25
3. Chłopcy z Kam. 6 6 36-45
4. Klewków II 5 3 21-28
5. Chinatown II 5 0 16-38
6. Niva II 6 0 19-62

Najwięcej bramek strzelili: Michał Adamczyk (Stepujące) – 20, Marcin Owczarek (Lipcocki II) – 18, Jarosław Walczak (Chłopcy) – 17, Przemysław Walczak (Chłopcy) i Maciej Markowski (Victoria) – 14, po 11 – Krzysztof Papuga, Dawid Ługowski (obaj Stepujące), Tomasz Mycka i Ryszard Krawiński (obaj Pasieczek) oraz po 10 – Zbigniew Arciszewski (Gutenów) i Artur Szafarowicz (Lipcocki II).

dok. ze str.16

Niespodzianka w Łodzi

Seniorzy OSiR-u zawiedli swoich kibiców przegrywając w meczu, w którym teoretycznie nie powinni mieć problemów. (w rundzie zasadniczej w Łowiczu wygrali 134:84, a w Łodzi 104:63). Z tą samą drużyną w lidze juniorów w tym sezonie poradził sobie podopieczni trenera Zenona Durki, choć ... „mecz meczowi nierówny”.

Paweł A. Doliński

OSiR Łowicz – START Łódź 137:86

OSiR: Krzysztof Wójcik 43 (5x3), Robert Kucharek 49 (4x3), Paweł Woś 13 (2x3), Rafał Bogus 12 i Tomasz Szyka 3 oraz Konrad Cieślak 6 (2x3), Krzysztof Jankowski 7, Przemysław Wilk 2 i Włodzimierz Ziarnik.

Start: Piotr Malesa 24, Marcin Matusiak 16 (2x3), Michał Chojecki 15, Marcin Stańczyk 9 i Marcin Zdziobek 5 oraz Marcin Pietrzak 10 (2x3), Michał Jesionek 4, Jarosław Czarnota 4.

Sędziowali: Marian Mironiuk (Łódź), Arkadiusz Anyszka (Łowicz).

Po minimalnej porażce ze Startem Łódź poniesionej w sobotę, wielu kibiców idących w niedzielne popołudnie do hali łowickiego OSiR-u obawiało się, że nastąpił już koniec dobrej passy naszej drużyny. Tak się jednak nie stało i OSiR Łowicz jest nadal niepokonany we własnej hali w tym sezonie.

Drugi mecz pierwszej rundy play-off przyniósł przedłużenie nadziei na II ligę koszykówki w Łowiczu.

Podopieczni trenera Cezarego Włuczyskiego po sobotniej porażce musieli ten mecz wygrać, by doprowadzić do trzeciego spotkania, decydującego o awansie do następnej rundy (gra się do dwóch zwycięstw). Przypuszczalnie tylko zwycięstwo zakładano w szatni tuż przed meczem.

Mimo osłabienia brakiem na parkiecie Szczeszka i Lesiaka OSiR-owcy odnieśli wysokie zwycięstwo, całkowicie zasłużone. W bardzo podobnym stylu jak w rundzie zasadniczej, gdzie Start Łódź nie stworzył łowiczanom dużych problemów.

Początek meczu nie układał się jednak po myśli łowiczanie; to łodzianie najpierw w pierwszych minutach objęli prowadzenie. W drugiej minucie było nawet 0:5 dla gości i taka przewaga utrzymywała się następnych

kilka chwil, bo jak ma się w składzie takiego zawodnika jak Krzysztof Wójcik, inaczej być nie może. Właśnie przy stanie 0:5 Wójcik rzuca pierwsze punkty dla Łowicza i to od razu zza linii 6,25, potem świetna solowa akcja w jego wykonaniu i jest już remis. Nie powtórzyła się więc sytuacja sprzed tygodnia, kiedy to kibice musieli czekać aż dwadzieścia minut na pierwszy celny rzut za trzy punkty.

Potem znowu remis 7:7. W czwartej minucie przy stanie 9:9 łowiczanie trafiają i obejmują prowadzenie, którego nie oddadzą do końca meczu. Od tego momentu zarysowuje się coraz większa przewaga naszej drużyny. Bliższą Wójcik i Kucharek, zdecydowanie to ich można nazwać „ojcami” tego zwycięstwa. Szczególnie Kucharek dobrze radził sobie zarówno pod swoim koszem w obronie, jak i pod koszem gości. Wyróżnić za grą należy jeszcze Tomka Szykę, który, kiedy jeszcze był na parkiecie świetnie konstruował akcje.

Zabrakło nam jednak opanowania; w połowie pierwszej części meczu w zamieszaniu na środku boiska tak zażarcie walczył o piłkę, że „przypadkiem”, leżąc jeszcze na parkiecie kopnął, przeciwnika. „Złapał” wtedy przewinienie dyskwalifikujące i przez dwa następne mecze na parkiecie oglądać go nie będziemy. Inna sprawa, czy sędzia musiał aż tak ostro interweniować już na początku spotkania.

Mecz jednak trwał nadal, a królowali już tylko łowiczanie. Wśród gości tylko Piotr Malesa, były reprezentant Polski kadetów, starał się nawiązać walkę.

OSiR-owcy do przerwy uzyskali trzydziestopunktową przewagę.

Po pauzie obraz gry nie uległ zmianie. Krzysztof Wójcik rozpoczął za trzy, a Robert Kucharek zakończył również celnym rzutem zza linii 6,25, ustalając wynik spotkania na 137-86.

Tak więc sprawa I rundy play-off w niedzielę nie została rozstrzygnięta. Przypuszczalnie, kiedy ten numer znajdzie się w sprzedaży z nami będą już zwycięzcy dodatkowego, środowego spotkania, przy czym postawa OSiR-u dobrze rokuje na przyszłość.

Marcin Sekuła

Siatkówka

W Turku nie zdobyły nawet seta

W mocno osłabionym i niepełnym składzie wyjechał zespół łowickich siatkarek na kolejny, trzeci już turniej eliminacyjny o mistrzostwo makroregionu centralnego młodzieczek. Tym razem gospodarzem był Turek, a oprócz łowickiej ekipy udział wzięły także zespoły Startu Łódź i WKS Wieluń. Bardzo „niegościnnie” dla naszej drużyny okazało się to miasteczko. Wszystkie mecze zakończyły się porażkami i nie ma się chyba czemu dziwić, skoro na turniej pojechało tylko sześć dziewczyn i to nie z podstawowego składu.

Znów świetnie dysponowana była drużyna z Łodzi, która w pierwszym secie ograła Łowicz do zera, w drugim do ośmiu. Zaskakują rozmiary porażki z Wieluniem – obydwie sety do czterech. Wysokie rozgrywane z Wielunią wystawiały piłki idealnie do zbicia. Były nie do zatrzymania, a my na boisku nie mogłyśmy się zebrać – powiedziała kapitan drużyny Nina Jurewicz. W całym meczu było tyle dobrych zagrywek, ile zdobytych punktów.

Zespół, z którym możliwa jest rywalizacja o trzecie miejsce – to właśnie sobotni gospodarz imprezy – drużyna z Turku. Niestety. Mimo stosunkowo najlepszej w tym turnieju postawy łowiczanki przegrały do 9 i do 10. Pierwszy set, a właściwie początek seta wskazywał, że walka może być wyrównana. Dziewczyny w pewnym momencie prowadziły, lecz Turek doprowadził do remisu; Tomasz Czubak poprosił o czas, znów trochę lepsza gra, ale ponownie pojawiają się błędy.

Drugi set przebiegał analogicznie jak pierwszy, z okresami przestoju i efektywnej gry łowickiego zespołu.

Trener Tomasz Czubak w rozmowie z N.E. powiedział: *moje dziewczyny nie potrafią jeszcze mieć ciągów nieprzerwanej dobrej gry; grają zrywami. Są momenty bardzo dobre i kompletnie złe. Te nieszczęsne zagrywki były tak okropne, że czasami nie mogłem już patrzeć: aut, aut, aut, siatka. Muszą nad tym popracować. Chciałbym w pierwszym tygodniu ferii zorganizować codzienne treningi, nawet w sobotę. Są elementy, które musimy dopracować, głównie zagrywkę.*

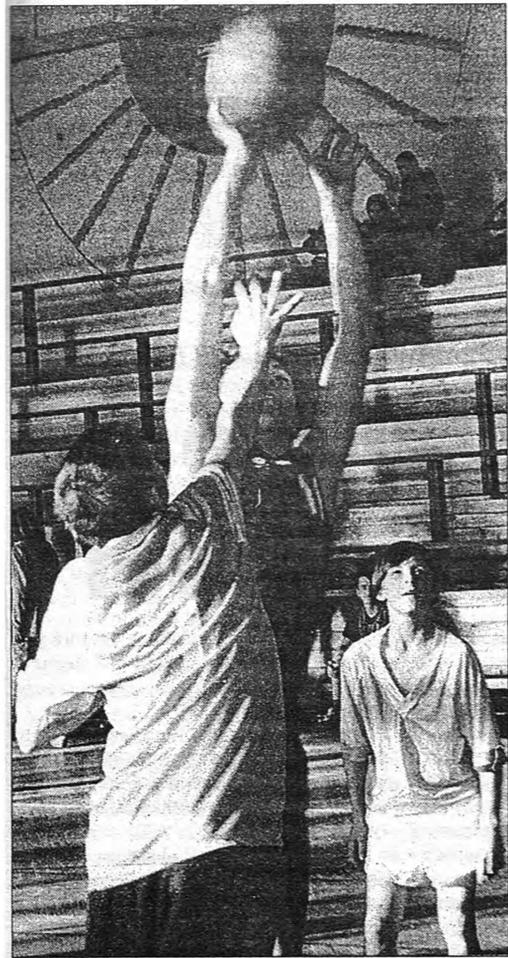
Z udziału w meczach zrezygnowała Ola Prokopowicz – zawodniczka podstawowej szóstki. *Po ostatnim turnieju przejechałam z krwiąkami na kolanach, mam z nimi takie kłopoty, że wołę nie ryzykować utraty zdrowia. Będę od czasu do czasu uczęszczała na treningi, ale z meczami definitywnie koniec.*

Najważniejszy, bo decydujący, będzie turniej w Wieluniu – 17 lutego. Wtedy sprawa rozegra się między Łowiczem i Turkiem. Wyższe miejsce pozwoliłoby startować w barażach o miejsca 8 – 16.

Wyniki wszystkich meczów: UKS Trójka Turek – Start Łódź 0:2 (0,11), WKS Wieluń – OSiR Łowicz 2:0 (4,4), OSiR Łowicz – Łódź 0:2 (0,8), Turek – Wieluń 0:2 (4,5), OSiR – Turek 0:2 (9,10).

1. Start Łódź 9 18 18-0
2. WKS Wieluń 9 14 12-18
3. OSiR Łowicz 9 8 5-16
4. UKS Trójka Turek 9 8 5-16

Łowiczanki zagrały w składzie: Nina Jurewicz, Iza Dzięgiel, Monika Sowińska, Edyta Anioł, Halina Russek, Marta Chamernik, Monika Słupska, Asia Kruszyńska.



dok. ze str.16

Stepujące znów liderem

Powtórzone mecz Stepujące Kontrabasy – Niva II pozostawiam bez komentarza, wynik 13:3 dla „Papugi i reszty” mówi sam za siebie. Jednak sześć trafień pozwoliło Adamczykowi zająć fotel lidera w klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców.

6 kolejka
LIPCOKI II – VICTORIA 6:4 (2:2); br.: Szafarowicz 3, Marcin Owczarek 2, Marek Owczarek – Leśniak, Michalak;

PASIECZEK – STEPUJĄCE KONTRABASY 4:8 (1:1); br.: Krawiński, Sroka, Ambroziak, samobójcza – Adamczyk 5, Papuga, Ługowski, Gielniewski;

NIVA II – ALCATRAZ 5:6 (0:3); br.: Gawroński 2, Plichta 2, Kamiński –

Stychlerz 3, Kowalik 2, Frączak;
GUTENÓW – KLEWKÓW II 6:5 (3:2); br.: Tybuś 3, Reczycki 2, Arciszewski – Białek 3, Wysocki, Staszewski;

CHINATOWN II – CHŁOPCY Z KOM. 4:10 (2:4); br.: Żakuski 2, Mika, Wizgier – P.Walczak 5, J.Walczak 3, Sierakowski.

Mecz powtórzony:

STEPUJĄCE KONTRABASY – NIVA II 17:3 (6:2); br.: Adamczyk 6, Papuga 5, Ługowski 2, Majer, Kotas, Pietrzak, Szkup – Różycki, Plichta, Gawroński.

1. Stepujące Kontrabasy 5 15 49-19
2. Gutenów 6 15 41-24
3. Pasieczek 6 12 39-23
4. Lipcocki II 6 12 39-29

5. Alcatraz 5 12 24-22
6. Victoria Bielawy 6 9 31-25
7. Chłopcy z Kam. 6 6 36-45
8. Klewków II 5 3 21-28
9. Chinatown II 5 0 16-38
10. Niva II 6 0 19-62

Najwięcej bramek strzelili: Michał Adamczyk (Stepujące) – 20, Marcin Owczarek (Lipcocki II) – 18, Jarosław Walczak (Chłopcy) – 17, Przemysław Walczak (Chłopcy) i Maciej Markowski (Victoria) – 14, po 11 – Krzysztof Papuga, Dawid Ługowski (obaj Stepujące), Tomasz Mycka i Ryszard Krawiński (obaj Pasieczek) oraz po 10 – Zbigniew Arciszewski (Gutenów) i Artur Szafarowicz (Lipcocki II).

1. Alcatraz 5 12 24-22
2. Victoria Bielawy 6 9 31-25
3. Chłopcy z Kam. 6 6 36-45
4. Klewków II 5 3 21-28
5. Chinatown II 5 0 16-38
6. Niva II 6 0 19-62

Najwięcej bramek strzelili: Michał Adamczyk (Stepujące) – 20, Marcin Owczarek (Lipcocki II) – 18, Jarosław Walczak (Chłopcy) – 17, Przemysław Walczak (Chłopcy) i Maciej Markowski (Victoria) – 14, po 11 – Krzysztof Papuga, Dawid Ługowski (obaj Stepujące), Tomasz Mycka i Ryszard Krawiński (obaj Pasieczek) oraz po 10 – Zbigniew Arciszewski (Gutenów) i Artur Szafarowicz (Lipcocki II).

Sport szkolny – łyżwiarstwo

Znów nokaut Domaniewicz

Szóstoklasiści z SP Domaniewice odpowiednio dostroili się do sukcesów swoich starszych kolegów bez większych problemów zwyciężając w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej zarówno w BŁĘKITNEJ SZTAFECIE w rywalizacji dziewcząt, jak i ŻŁOTYM KRAŻKU wśród chłopców.

Uczniowie szkół ponadpodstawowych po raz pierwszy po dłuższej przerwie wzięli udział w finale Skierniewickiej Olimpiady Młodzieży w ŁYŻWIARSTWIE SZYBKIM, ustępując tylko gospodarzom – reprezentantom Żyrardowa

■ BŁĘKITNA SZTAFETA:

Rywalizacja w WIMS w tej dyscyplinie przebiegała w konkurencjach: jazda przodem, tyłem, slalomem i po „ósemce” oraz jazda szybka, a punktowano pięć z sześciu zawodniczek.

We wszystkich najlepsze były podopiecz-

ne mgr. Mieczysława Szymajdy, które w kolejnych występach cały czas zwiększały przewagę (na mecie ponad 70 sek.), zdecydowanie zwyciężając w klasyfikacji ogólnej. W mistrzowskiej ekipie startowały: Małgorzata Szkup, Marzena Ruta, Agnieszka Kędziara, Anna Mikiłuta, Kasia Woźniak i Anna Janicka.

1. SP Domaniewice
2. SP Łyszkowice
3. SP 2 Żyrardów
4. SP 1 Żyrardów

■ ŻŁOTY KRAŻEK:

Także chłopcy z SP Domaniewice osiągnęli miazdzącą, sięgającą 68 sekund przewagę. We wszystkich konkurencjach byli najlepsi: w jeździe przodem z prowadzeniem krążka kijem hokejowym, jeździe tyłem z kijem, w slalomie z krążkiem, strzale na bramkę i jeździe szybkiej.

W „złotej” ekipie występowali: Jarek Lisiecki, Łukasz Szampke, Zbigniew Bródka, Paweł Szymajda, Kamil Białek i Arek Dudek.

Wszystko wskazuje na to, że sukcesy domaniewickich łyżwiarzy będą kontynuowane w latach następnych. W Żyrardowskich mistrzostwach województwa udział „poza konkurencją” wzięła druga drużyna, złożona z uczniów klas V i IV, ustępując tylko swoim starszym kolegom.

1. SP Domaniewice
2. SP Łyszkowice
3. SP 1 Żyrardów
4. SP 3 Skierniewice
5. SP Kurzeszyn

■ ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE:

Kilkuletnie sukcesy uczniów SP Domaniewice spowodowały, iż występy w finale SOM zawodników ze szkół ponadpodstawowych zakończyły się niezłymi wynikami.

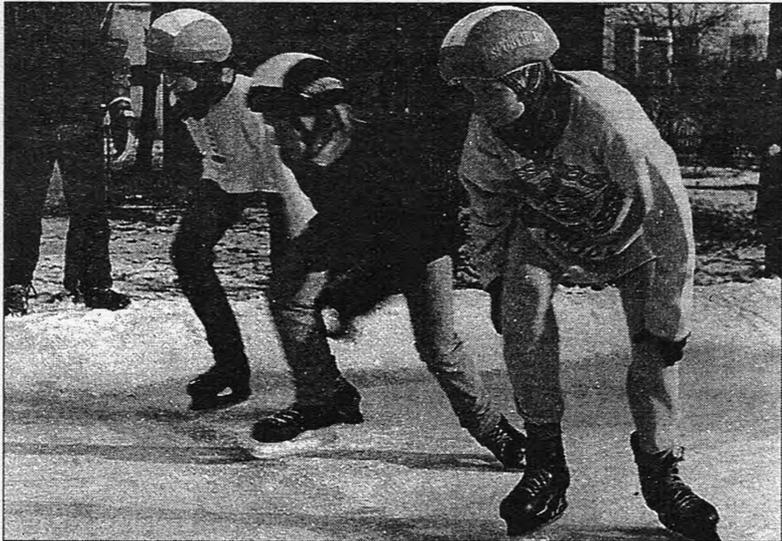
Wśród dziewcząt nasz rejon reprezentowały uczennice LO Łowicz, które zajęły ostatecznie trzecie miejsce. W zawodach tych dystans 1 km skrócono do 300 m, a na rezultat drużyny składało się pięć z sześciu najlepszych wyników poszczególnych zawodniczek: Bogumiły Grabowicz, Marty Kostrzewy, Agnieszki Foks, Magdy Krawczyk, Agaty Lisowskiej i Magdy Więckowskiej.

- | | |
|-----------------------|-------------|
| 1. LO Żyrardów | 298,78 sek. |
| 2. ZS Żyrardów | 338,59 |
| 3. LO Łowicz | 347,70 |
| 4. ZSZ 1 Skierniewice | 373,99 |
| 5. LO Skierniewice | 377,02 |
| 6. ZSSO Skierniewice | 395,01 |
| 7. LO Rawa Maz. | 412,95 |
| 8. LO Puszcza Mar. | 434,83 |

Także w finale SOM wśród chłopców dystans skrócono do 500 m, a na starcie stanęło aż 9 drużyn, wśród nich dwie szkoły łowickie. Wszystkie miejsca na podium zajęli gospodarze, a tuż za nimi uplasowała się ekipa ZSZ 1 Łowicz (Marcin Kwestarz, Artur Szary, Bartłomiej Kostrzewa, Sebastian Brażuk, Paweł Wizgier i Daniel Rybus), a do III miejsca zabrakło niewiele ponad sekundę.

Drugimi reprezentantami naszego rejonu byli uczniowie LO Łowicz (Maciej Tokarski, Konrad Grabowski, Radosław Kowalski, Adam Wawrzyn, Michał Misiak i Adam Pawłowski), którzy zdołali zająć tylko przedostatnie miejsce.

- | | |
|-----------------------|-------------|
| 1. ZSZ 1 Żyrardów | 462,53 sek. |
| 2. LO Żyrardów | 468,77 |
| 3. ZS Żyrardów | 478,94 |
| 4. ZSZ 1 Łowicz | 480,02 |
| 5. ZSZ 1 Skierniewice | 481,92 |
| 6. LO Skierniewice | 490,41 |
| 7. LO Puszcza Maz. | 531,38 |
| 8. LO Łowicz | 536,63 |
| 9. ZSZ Rawa Maz. | 671,03 |



Koszykówka – III liga

Niespodzianka w Łodzi

Koszykarze grający w III lidze wchodzą w decydującą fazę rozgrywek o awans do II ligi. W ostatni weekend łowickianie rozegrali mecze I tury play-off, a przeciwnikiem w tej rywalizacji była drużyna Startu Łódź. Na

razie w spotkaniach tych jest remis. W Łodzi w sobotę lepsi okazali się gospodarze, następnego dnia w Łowiczu zwyciężyli OSiR-owcy. O awansie zdecyduje trzeci mecz w środę 31 stycznia (już po zamknięciu numeru). Po drugim meczu kibice zgromadzeni w hali OSiR-u zastanawiali się jak to jest możliwe, by jednego dnia przegrać, a następnego wygrać tak zdecydowanie.

START Łódź – OSiR Łowicz 91:90 (46:53)

Start: Piotr Malesa 24, Mariusz Matusiak 23 (1x3), Michał Chojecki 22, Marcin Stańczyk 5, Adrian El-Ward 4 oraz Marcin Zdziobek 6, Marcin Pietrzak 3, Michał Jawonek 2, Jarosław Czarnota 2.

OSiR: Robert Kucharek 38 (2x3), Krzysztof Wójcik 31 (3x3), Rafał Bogus 9, Tomasz Szynka 6 i Paweł Woś oraz Krzysztof Jankowski 6 i Maciej Szymański.

Sędziował: Wiesław Kaczmarek i Bartłomiej Wojdak (Łódź)

Tego się nikt nie spodziewał! Porażka ze słabym Startem chluby naszym koszykarzom nie przynosi, a początek meczu na taką możliwość nie wskazywał.

OSiR szybko objął przewagę 19:7, potem

34:18 i mimo chwilowego zrywu gospodarzy, którzy z 40:28, zdobywając kolejne punkty doprowadzają do remisu 40:40, na przerwę OSiR schodził z kilkupunktową przewagą. W tym okresie nieobecny Marcina Lesiaka (studniówka) bardzo dobrze zastępuje Tomek Szynka, a efektywnymi akcjami popisują się na przemian to Kucharek, to Wójcik. Mimo to, ten ostatni nie może tego meczu zaliczyć do udanych – klasowemu graczowi nie powinno się przytrafiać tyle błędów.

Mimo, iż OSiR w drugiej połowie bezpiecznie prowadził 13-punktami, to ambitni łodzianie najpierw doprowadzają do remisu na trzy minuty przed końcem meczu, a po chwili po raz pierwszy obejmują prowadzenie. Pod koniec drogi do kosza Startu kilkakrotnie odnajduje Wójcik, po raz ostatni i na 7 sekund przed końcem i OSiR prowadzi 90:89. Gospodarze wybijają piłkę „po koszu”, sędzia odgizduje „błąd kroków” zawodnika wprowadzającego piłkę do gry (błąd sędziego), choć piłka jednocześnie ląduje na aucie. Start jeszcze raz wybijają piłkę, a równo z końcówką syreny za 2 punkty trafia Piotr Malesa.

dok. na str. 15



Piłka nożna

Nie na śniegu, a na parkiecie

Mroźna aura daje się we znaki wszystkim; pękają nie tylko rury, ale i gmatwają się plany szkoleniowe trenera Pelikana Sławomira Ryszkiewicza. Z powodu złej pogody nie odbyło się spotkanie sparingowe z drużyną Górnik Kłodawy, jedynie sparring z Górnikiem Łęczycza doszedł do skutku. Na przekór aurze zorganizowano turniej w hali OSiR-u.

Kadry obu zespołów: Pelikana i Górnik, podzielono na dwie drużyny i w turnieju zagrały cztery drużyny. W Pelikanie I zagrali: Nowogórski, Borkowski, Zapisek, Szaleniec, Plichta, Wudkiewicz, R. Nowogórski, Pietrzak, Milezarek, Derczyński, Kozłowski, Wiecha, Pińkowski i Szugza.

Jako pierwsi wybiegali na boisko zawodnicy pierwszych drużyn i choć chyba nikt nie stawił na gości, to jednak po całym strzale Wiktorskiego, właśnie im przypadło zwycięstwo. W następnym spotkaniu, w którym wystąpili zawodnicy „drugich” zespołów, Marek Wiecha celnym trafieniem pogrzebał drugi skład „obrony” górników i przeważał szalę zwycięstwa na korzyść Pelikana.

Na parkiecie pozostał Pelikan II i mimo zwycięstwa wygrał z Górnikiem I 3:2. Pelikan I po trzech golach „Majsona” Majera pokonał następnie Górnik II. W bratobójczym meczu Górników lepsi okazali się

ci z „dwojki”, pokonując tych z „jedynki” 2:0.

W derbach Pelikana, „dwojka” uległa jedynie aż 1:5.

Łowickianie nie byli zbyt gościnni i w sobotnim turnieju na hali OSiR-u w końcowej tabeli dwa pierwsze miejsca zarezerwowali dla siebie.

Marcin Sekula

Pozostałe wyniki:

Pelikan I – Górnik I 0:1; br.: Wiktorski
Pelikan II – Górnik II 1:0; b r.: Wiecha
Pelikan II – Górnik I 3:2; br.: Derczyński
3 – A. Witkowski 2

Pelikan I – Górnik II 3:1; br.: Majer 3 –
Wawrzyniak

Górniki I – Górniki II 0:2; br.: Wawrzyniak,
P. Witkowski

Pelikan I – Pelikan II 5:1; br.: Majer 2,
Papuga, Plichta, Borkowski – Kozłowski

1. Pelikan I Łowicz	3 6 8-3
2. Pelikan II Łowicz	3 6 5-7
3. Górnik II Kłodawa	3 3 3-4
4. Górnik I Kłodawa	3 3 3-5

Bramki strzelali: Majer (Pelikan I),
Derczyński (Pelikan II), A. Witkowski 2
(Górniki I) i Wawrzyniak (Górniki II), po 1 –
Witkowski (Górniki I), Wiecha (Pelikan II),
P. Witkowski (Górniki II), Papuga (Pelikan
I), Plichta (Pelikan I), Borkowski (Pelikan
I), Kozłowski (Pelikan II).

Halowe mistrzostwa Łowicza – III liga

Stepujące znów liderem

Po szóstej kolejce spore przetasowanie w tabeli: Owczarkowie i spółka obnażyli braki halowe u rywali z Bielaw, co jednak nie poprawiło sytuacji młodych Lipców, a Victorię zepchnęło o jedno oczko w tabeli niżej.

Stepujące Kontrabasy łatwo „oklepały” Pasiaczka; mimo zaległego meczu, wróciły ponownie na fotel lidera. Jednak sprawa ewentualnego awansu jest w tym przypadku skomplikowana, w razie utrzymania tego miejsca, awansu chyba nie będzie – barierą jest wiek, zawodnicy są za młodzi.

Niva jest chyba już całkowicie wyleczona

z ligowych ambicji, chociaż do zdobycia pierwszych punktów zabrakło niewiele. Alcatraz mimo zaległego spotkania skoczył wyżej.

Mimo wzmocnienia Klewkowianki przez Marka „Białkusa” Białka, nie udało jej się wygrać z gospodarzami z Gutenowa, ale nowy zawodnik trzykrotnie trafił do siatki rywali.

Młodzi „Chłopczy” nie mogą nawiązać do formy swoich starszych kolegów z I ligi, a „Chłopcy z Kamieniołomów” urządzili sobie ostre strzelanie.

dok. na str. 15

Już nie „Księżak” - tylko warszawiak

Zbigniew Gronczewski, reprezentujący dotąd łowicki TKKF „Księżak”, zmienił barwy klubowe i od początku tego roku biega już jako zawodnik Klubu Biegacza „Reebok” Warszawa.

W XIII Biegu Zimowym „O Puchar Chomiczówki” w Warszawie, Gronczewski w gronie 130 zawodników na dystansie 15 km

okazał się najlepszym z „Reeboka” i zajął w tym biegu z czasem 56:10 min 25 miejsce, co dało mu jednocześnie 4 miejsce w kategorii wiekowej 41–50 lat.

Jeszcze lepszy wynik osiągnął niezrzeszony mieszkaniec Łowicza Marek Szczepaniak, który z czasem 54:20 min. zajął 11 miejsce w klasyfikacji końcowej.